a

MINISTERSTWO PRAC KONGRESOWYCH.

Z A G A D N I E N I E N I E M I E C

Aspekt gospodarczy.

Londyn, wrzesień 1944.

S P I S   R Z E C Z Y

P r z y p i s y

Z a ł ą c z n i k i

ZAGADNIENIE NIEMIEC

Aspekt gospodarczy.

I.

Okres przedwojenny

Zakres studium.

W niniejszej pracy zajmujemy się gospodarstwem niemieckim na tle przeszłości. Staramy się jednak także uwzględnić zmiany jakie w gospodarstwie niemieckim przynosi obecna wojna. Ponad to podejmujemy próbę określenia zmian jakie mogą zajść w gospodarstwie niemieckim po przegranej dla Niemiec wojnie i to zarówno w okresie przejściowym jak i w dalszej przyszłości.

Ogólne cele przyszłej polityki wobec Niemiec.

Wśród Narodów Zjednoczonych ustalona jest świadomość, że Niemcy winne są rozpętania i następstw tak obecnej jak i poprzedniej (1914-18) wojny światowej. Jak to wykażemy, Niemcy mogły żyć w pokoju i dostatku, wolały jednak podejmować agresję i grabież. By tedy uniknąć powtórzenia się niemieckiej agresji po obecnej wojnie i zabezpieczyć pokój na długie lata, jest kardynalnym nakazem ustosunkowanie się po klęsce Niemiec do nich tak, by wyeliminować ze struktury gospodarstwa niemieckiego te czynniki, które sprzyjają jego mobilizacji dla potrzeb wojny, a umocnić te elementy, które mogą dać ludności przyszłych Niemiec stosowny poziom dobrobytu w ściślej współpracy z gospodarstwem światowym. Sądzić bowiem można, że Niemcy po dokonaniu powyższych zabiegów mogą żyć w spokoju i wolne od niedostatku.

Rzut oka w dalszą przeszłość Niemiec. Agresja jako cel wysiłku niemieckiego.

Już dążenia kurfürstów brandenburskich, a tym bardziej podboje Fryderyka Wielkiego znamionują drogę, na którą weszły Niemcy pod egidą Prus. Niemcy są obdarzone doskonałą pozycją geograficzną. Korzystając ze sprzyjających warunków życia międzynarodowego w drugiej połowie 19-go wieku stały się w ciągu jednego pokolenia - i w ślad za innymi kra-

jami, które się uprzemysławiały - krajem pierwszym na kontynencie pod względem produkcji przemysłowej. Wyrobiły sobie przy tym poważne rynki światowe, a już w początkach 20 wieku, przed pierwszą wojną światową, zajęły drugie miejsce w hierarchii państw przemysłowych świata, a mianowicie po Stanach Zjednoczonych A.P. i przed Wielką Brytanią. W oparciu o bogate zasoby węglowe i import surowców, produkcja przemysłowa pozwoliła Niemcom wówczas na rozwinięcie dużego dobrobytu. Pokojowa linia rozwoju nie odpowiadała jednak narodowej psychice niemieckiej takiej jaka wykształciła się w 19 i 20 stuleciu. Zakorzeniony od wieków duch agresji nie pozwolił im na zażywanie dobrobytu, lecz wpędził je w awantury wojenne, które w rezultacie przyniosły destrukcję materialną i moralną Europy. Powiedział marsz.Foch w swych pamiętnikach, że gdyby Niemcy nie rozpętały pierwszej wojny światowej, to dokonały by dalszych olbrzymich postępów w pokojowej penetracji świata. Coraz więcej w różnych punktach kuli ziemskiej na przestrzeni kilkudziesięciu lat przed pierwszą wojną światową pojawia się kupców i agentów, którzy torowali drogę niemieckiej ekspansji towarowej. Ci kupcy i agenci zamiast służyć nadal swej ojczyźnie pracą pokojową zasilili po pierwszej wojnie światowej szeregi nar.socjalistyczne (Darre, Hess). Olbrzymia ilość działaczy nar.socjalistycznych i członków tzw. V kolumny wywodzi się z b.pionierów ekspansji niemieckiej w świecie (Auslandsdeutschtum). Ten skrót odzwierciedla całą istotę niemieckiej koncepcji. Teoretycy i praktycy ekonomii rozwijają i realizują myśli sformułowane przez Hegla, w których państwu i jego potędze politycznej podporządkowuje się wszelkie elementy życia, a więc przede wszystkim elementy indywidualne i całą dziedzinę kultury materialnej /1/. Hegel, jak słusznie zwracano na to uwagę, oparł się w swej koncepcji filozoficznej na odwiecznych instynktach germańskiego stada, które pochłaniając jednostkę zawsze dążyło do zaborów i zniszczenia cudzej własności /2/.

__Zródła gospodarcze potencjału agresji. Uwagi ogólne.__

W jakich dziedzinach gospodarstwa i jakich sferach społeczeństwa niemieckiego tkwi potencjał agresji?

Röchling, znany przemysłowiec niemiecki z zagłębia Saary, powiedział (zobacz: Rauschning, Makers of Destruction, 1942):

"our strength and our future lie in our industries. Let us leave agriculture to the other nations in this Raum."

Miał tu oczywiście na myśli obiekty zamierzonej agresji, przede wszystkim środkową i wschodnią Europę, ale następnie niewątpliwie cały kontynent europejski. Inny wybitny przemysłowiec niemiecki, którego Rauschning w wyżej cyt. książce nazywa "S", powiedział:

"We need Europe, and we need the East. There is only room for one big industry, and that's the German industry. The others will have to go back to the land or find something else to do. Industry remains our monopoly, and our workers are just as interested as we are in seeing that it does."

Tym samym tonem nastrojone są nie tylko koła przemysłowe Niemiec, ale również koła naukowe i wszystkie partie polityczne (z nikłymi wyjątkami). Dowodem tego służyć mogą sławne petycje skierowane do Kanclerza Rzeszy /3/ w r.1915, a więc u szczytu powodzeń oręża niemieckiego w pierwszej wojnie światowej. Kiedy Niemcy na mocy Traktatu Wersalskiego miały "rozbroić" pewne gałęzie wytwórczości przemysłowej, przemysł niemiecki daleki był od lojalnego wykonania zaciągniętych zobowiązań. Przodujący w Niemczech koncern przemysłowy Krupp'a w sprawozdaniu za 20-lecie (1919-39) w następujących słowach przyznaje się otwarcie do sabotażu Traktatu Wersalskiego /4/:

"Twenty years ago (in 1918-19) Krupp had to destroy large parts of their plants. The Treaty of Versailles then forced upon us the stoppage of production of military equipment and the destruction of more than ten thousand machines. Krupp had to change over to the production of material for peace requirements. In spite of many considerations and the advice of experts the firm decided to saveguard the accumulated experience as trustees of an historic inheritance. They decided to keep their personnel and to transform their workshops so that at a given opportunity they would be ready once more for a change in their production."

Jeszcze inne wyznanie znanego przemysłowca niemieckiego Thyssena (F.Thyssen: I paid Hitler)

odzwierciedla gromadzony na potrzeby wojny potencjał przemysłowy:

> "Germany after 1918 was over-industrialized. This was the logical consequence of a development which has taken place since 1870 and of which my father was one of the pioneers."

Istotnie, procesy te znajdują swój dosadny wyraz w rozbudowie wytwórczości głównych działów przemysłu niemieckiego w okresie powersalskim, co cyfrowo ilustruje załącznik Nr.2. Nie potrzeba dodawać, że zakończenie obecnej wojny zastanie proces ten w fazie bez porównania dalej posuniętej.

Przerost przemysłu obliczonego na cele wojenne i w ogólności przemysłu ciężkiego w stosunku do przemysłów spożywczych.

Ta rozbudowa niektórych gałęzi przemysłu ponad normalne i przewidywane potrzeby pokojowe przyczyniła się do tego, że struktura gospodarstwa niemieckiego już w czasach pokojowych (i to już przed poprzednią wojną) była strukturą kraju nastawionego na ciągłą wojnę a nie na podnoszenie dobrobytu ludności. Porównanie struktury przemysłu przetwórczego Niemiec z Wielką Brytanią i Stanami Zjednoczonymi, stan ten może wyraźniej zilustrować. W dziale produkcji i zatrudnienia, sytuację w tym względzie ciekawie ujmuje L.Rostas (The Economic Journal, kwiecień 1943, str.44) dając następującą tabelkę p r o c e n t o w ą:

Dział przemysłu	U.S.A.		W.Bryt.	Niemcy
	1935	1937	1935	1936
	p r o d u k c j a n e t t o			
Cały przemysł	100	100	100	100
Zelazo i stal	11.2	13.6	9.9	16.5
Chemiczny	9.8	9.5	7.4	9.9
Włókienniczy i odzieżowy	15.7	13.5	20.2	15.0
	z a t r u d n i e n i e			
Cały przemysł	100	100	100	100
Zelazo i stal	12.2	13.6	10.6	16.1
Chemiczny	5.2	4.9	3.8	5.0
Włókienniczy i odzieżowy	26.6	23.9	30.9	20.8

W hierarchii grup przemysłowych pracujących w Niemczech wybija się przemysł ciężki na niekorzyść przemysłów konsumcyjnych /5/, co również występuje drastycznie w zestawieniu w krajami Zachodu. Wreszcie, rozwój ciężkiego przemysłu w Niemczech występuje dobitnie w porównaniu i na niekorzyść krajów sąsiadujących z Rzeszą, co do czego pewnej ilustracji dostarcza z a ł ą c z n i k Nr.2 a.

Pozycja surowcowa Niemiec, w szczególności w węglu.

Dla zobrazowania stopnia wyposażenia surowcowego Rzeszy, podamy przykładowo parę liczb z tego zakresu. W dziale rudy żelaznej Niemcy pokrywały własną produkcją 24.6% zapotrzebowania (r.1938), w miedzi około 10%, ołowiu 32%, bauksycie około 1%, ale już w cynku 70% (wszystko liczone w wartości metali w rudach), będąc ponad to, o czym mowa poniżej, wielkim producentem i eksporterem węgla; nie posiadały rud szeregu metali koniecznych do produkcji stali wysoko gatunkowych (chrom, mangan). Ten stopień samowystarczalności nie różni się zresztą znacznie od sytuacji w tym zakresie, w jakiej znajdują się inne państwa. Np.Wielka Brytania jest w podobnym stopniu uzależniona od importu surowców jak Niemcy: importem z zagranicy W.Brytania musi pokrywać około 1/3 zapotrzebowania na rudę żelazną, a zdana jest całkowicie na dowóz z zagranicy w zakresie miedzi, rudy manganu, benzyny itd.; w zakresie zapotrzebowania w żywność zależność ta jest jeszcze większa, bo W.Brytania musi sprowadzać z zagranicy 2/3 swego zapotrzebowania, podczas gdy Niemcy ledwie 17% /6/.

Przemysł niemiecki ma potężne oparcie w węglu jako surowcu wyjściowym dla wielu gałęzi produkcji przemysłowej. Jak widać z z a ł ą c z n i k a Nr.2, produkcja węgla w Niemczech na przestrzeni pięciu lat (1935-39) dochodziła do 200 milionów ton rocznie i przekraczała już przed obecną wojną produkcję W.Brytanii. Dzięki produkcji węgla, Niemcy posiadały nie tylko znakomitą podstawę energetyczną dla rozwoju przemysłu, lecz również rozszerzyły w sposób poważny swoje możliwości ogólno-surowcowe. Wystarczy wymienić rolę węgla w produkcji mas plastycznych, sztucznego kauczuku, środków leczniczych, barwników, materiałów pędnych itd.

Autarkia i izolacja jako kanony polityki gospodarczej.

W swojej koncepcji "Lebensraum'u" oraz we wszelkich ocenach swoich zagadnień rozwojowych, Niemcy rozbudowują do ostatecznych granic argumenty samowystarczalności surowcowej (autarkia).

Rzeczywiście argumenty te posiadają pewne znaczenie z punktu widzenia państwa pragnącego powracać stale do wojny. Natomiast tracą one swój ciężar gatunkowy dla narodu budującego swą przyszłość na pokoju. Nie ma państw, które korzystały by z całkowitej samowystarczalności surowcowej. Pewne minerały spotykane są wyłącznie w niektórych krajach, niektóre uprawy udają się w tym a nie innym klimacie. Nie znaczy to jednak, aby tego rodzaju braki surowcowe stwarzały istotną przeszkodę gospodarczego rozwoju kraju, który chce i potrafi współpracować z gospodarstwem światowym. Dlatego też to, że Niemcy nie posiadają dostatecznych zasobów nafty, albo też nie dysponują wydobyciem niektórych rzadkich metali lub wreszcie surowców produkowanych w sferach zamorskich nie oznacza, że rozwój ich jest hamowany, albo też, że mają gorsze warunki rozwoju niż szereg innych krajów, które doszły do bardzo wysokiego poziomu kultury materialnej jak np. Szwecja lub Szwajcaria.

<u>Polityka handlowa w służbie autarkii. Wasalizacja rejonu Wsch.-Połud. Europy.</u>

Z postulatu zupełnej samowystarczalności wynikało by, że agresja niemiecka nie mogła by się zatrzymać nie tylko na kontynencie europejskim lecz również na tym czy innym rejonie zamorskim.

Początkiem urzeczywistnienia doktryny zaborczej Niemiec nie był bynajmniej podbój Czechosłowacji. Choć nie krwawe, równie znamienne są podboje, które przybrały postać "wasalizacji" gospodarczej i politycznej Europy Srodkowo i Poł.-Wschodniej na szereg lat już przed obecną wojną. Materiały podane w z a ł ą c z n i k u Nr.3 stwierdzają, że gospodarstwo niemieckie w c h ł a n i a ł o z tego obszaru (Austria, Bułgaria, Grecja, Węgry, Polska, Rumunia, CzechoSłowacja, Jugosławia, Estonia, Łotwa i Litwa - z wyłączeniem Albanii ze względu na jej małe obroty):

<u>tanią żywność</u> w wysokości około 1/5 (r.1938) ogółu potrzeb pokrywanych zagranicą (1/4 do 1/3 w stosunku do ogółu tego przywozu z rynków Europy);

<u>tanie surowce</u> w wysokości około 1/4 całości braków pokrywanych zagranicą;

natomiast

<u>lokowało</u> na omawianym obszarze około 1/5 swego wywozu <u>towarów gotowych i półfabrykatów</u>, w czym towary gotowe stanowiły około 70% w r.1929, a około 80% w r.1937-38.

"Terms of trade" handlu Niemiec z krajami Europy Srodkowej i Południowo-Wschodniej ulegały stałej poprawie, a wskutek tego Rzesza zdobywała coraz lepsze warunki zaopatrzenia w surowce i środki żywności na tym obszarze. Zjawisko to było przysłonięte faktem uzyskiwania przez wspomniane kraje wyższych cen nominalnych na rynku niemieckim niż na innych rynkach.

W polityce tej, jak wiadomo, Niemcy posługiwały się na szeroką skalę systemem clearing'u i stworzonymi w ramach tego systemu zamrożeniami. Kraje Europy Srodkowo i Południowo-Wschodniej były zmuszone dla odzyskania swoich należności, do ściślejszego wiązania swej ekonomiki z gospodarstwem niemieckim. Rzesza dbając o to, aby zamrożenia raczej rosły a nie malały, pchała do coraz to większej zależności tych krajów od rynku niemieckiego. Było to błędne koło.

Własność ziemska protagonistą autarkii. Rolnictwo w republice wejmarskiej. "Osthilfe".

Naturalnym protagonistą samowystarczalności stała się w Niemczech własność ziemska, a zwłaszcza duża własność. Inflacja z lat 1921-23 uwolniła przejściowo rolnictwo niemieckie od długów, lecz kilka złych urodzajów, spadek cen na rynku światowym oraz rozrzutna gospodarka inwestycyjna spowodowały powrót zadłużenia. Polityka wejmarska nie uszczuplała stanu posiadania dużej własności, akcja parcelacyjna była bowiem umiarkowana. Wielka własność korzystała z wysokiej ochrony celnej i premii eksportowych w dziedzinie produkcji zbożowej. Kryzys z r.1929 niezawodnie silniej dotknął rolnictwo niż przemysł. Ceny na produkty rolnicze uległy dalszej zniżce, podczas gdy na produkty przemysłowe raczej się ustabilizowały rozwierając w ten sposób "nożyce". Akcja chłopów i junkrów spowodowała szereg zarządzeń ochronnych w formie subsydiów z kas państwowych i lokalnych /7/, a ustawa z 31.3.1931 o pomocy Wschodnim Ziemiom (Osthilfe) stała się w istocie narzędziem do podtrzymywania uprzywilejowanego stanowiska socjalnego i ekonomicznego Junkrów pruskich /8/. Gdy gen.Schleicher zarządził dochodzenia co do zasięgu i potrzeby tych subsydiów a to w tym celu, aby uzyskać poparcie ze strony związków zawodowych, został wobec Hindenburga oskarżony przez Junkrów o sympatie z "bolszewikami" i zmuszony do ustąpienia. Bezpośrednio więc przed objęciem rządów przez Hitlera wzmogły się wpływy sfer junkierskich.

Pozycja gospodarcza rolnictwa i jej wpływ na kierunek polityczny w III Rzeszy.

Również narodowy socjalizm, nastawiając się na wojnę, przywiązywał wielką wagę do podniesienia produkcji rolnej. Uzyskał w tym zakresie niewątpliwe sukcesy. Celem było oczywiście osiągnięcie możliwie najpełniejszej samowystarczalności w środkach żywności i wzmożenie produkcji surowców roślinnych (oleistych i roślin przemysłowych). Intensyfikacja rolnictwa podjęta w myśli osiągnięcia autarkii na wypadek wojny przyniosła Niemcom już w roku 1937 blisko pełną samowystarczalność w zakresie kartofli, buraków cukrowych, żyta, pszenicy, jęczmienia, owsa, mięsa - prócz wieprzowego -, mleka, chmielu /9/. Tutaj dodać trzeba by, że w zakresie tłuszczów Niemcy były krajem deficytowym i pokrywały tylko w 40% krajowe zapotrzebowanie. Produkcja i dystrybucja została zorganizowana w ramach "Reichsnährstand'u". Zarządzenia przeprowadzono bez względu na opłacalność produkcji w pojęciu międzynarodowym. Lecz i te, jak również inne zarządzenia rządów nar.socjalistycznych (np.ustawodawstwo chroniące interesy chłopów) nie uszczupliły wpływu junkrów i nie obniżyły roli większej własności /10/.

Wpływy polityczne wielkiej własności - patrz załącznik Nr.4 - skupiającej przed wojną około 20 milionów akrów, czyli około 29.2% ogólnego obszaru tylko ziemi użytkowej (bez lasów), /11/, - są nadal bardzo silne. Koła junkierskie mają duży głos w "Reichsnährstand", armii, organizacjach kredytu rolniczego, górnych szczeblach administracji a nawet w otoczeniu kanclerza Rzeszy. Stanowią potężny filar w pruskim kierowaniu Rzeszą.

Rozwój rynku pracy. Landflucht. Niedobory robocze.

Największą bolączką rolnictwa był poważny brak własnych sił roboczych. Spis ludności z r. 1882 wykazywał, że około 16 milionów osób utrzymywało się z rolnictwa, a około 15 milionów z przemysłu; w r.1925 ludność przemysłowa Rzeszy wynosiła około 27 milionów a w rolnictwie tylko 14 milionów, a za tym w ciągu 43 lat ludność rolnicza spadła z około 40% na 23% głównie na rzecz przemysłu, handlu, rzemiosła i transportu. Proces ten pogłębiał się również po r.1925. W r.1939 żyło z przemysłu prawie 28 milionów, z rolnictwa zaś około 12 milionów. Atrakcja większego zarobku i lepszego życia w miastach, gdzie osadzał się przemysł, powodowała zjawisko ucieczki z ziemi (Landflucht), tak, że odpływ mas niemieckich z prowincji wschodnich kierował się na Zachód, wbrew głoszonym w Niemczech hasłom "Drang nach Osten" i po-

mimo wielkich funduszów z kas państwowych na cele osadnicze na Wschodzie (Osthilfe). Były te hasła podyktowane oczywiście względami propagandowymi, obawą przed brakiem dostatecznie liczebnego żywiołu niemieckiego we wschodnich prowincjach zdobytych na Słowianach; szły one po linii przygotowania terenu jako odskoczni do dalszego podboju (Lebensraum). By uzyskać ręce robocze, zwłaszcza właśnie dla tych prowincji wschodnich, Rzesza była zmuszona corocznie sięgać do rezerwuaru sił ludzkich zagranicą, w znacznej mierze na ziemiach polskich. Procesu ucieczki do miast nie przerwała pierwsza wojna światowa (nie był on również następstwem przegranej wojny). Obliczenia Ligi Narodów /12/ wykazują, że na przestrzeni 1933-1939 r. ucieczka do miast objęła około 1 1/2 miliona ludzi. Deficyt ten obecna wojna jeszcze bardziej pogłębiła. Według Deutsche Allgemeine Zeitung z 30 czerwca 1943 r. cyfra zatrudnionych robotników cudzoziemskich w Niemczech na pracach mniej lub więcej przymusowych, razem z jeńcami, miała dochodzić do 12 milionów na koniec maja 1943 r., z czego prawdopodobnie około 40% jest zatrudnionych w rolnictwie. W miarę przedłużania się wojny cyfra ta mogła się jeszcze powiększyć.

Odrzucone szanse gospodarczej współpracy pokojowej z Zachodem. Zasilanie kapitałem. Ułatwienia w ekspansji gosp. ku Południowi i Wschodowi.

Doktryna autarkii i izolacji gospodarczej zapuściła w Niemczech tak silne korzenie, iż przesłoniła Niemcom korzyści, jakie bezpośrednio odnosili ze współpracy z gospodarstwem światowym. Można powiedzieć, że na rozwój gospodarstwa niemieckiego w 19 wieku wpłynęła bardzo dodatnio angielska polityka gospodarcza, szukająca współpracy pokojowej z każdym narodem pragnącym tej współpracy. Nie od rzeczy będzie przypomnieć, że kraje Zachodu dawały posłuch legendzie propagandy niemieckiej, iż w rezultacie przemian jakie spowodował Traktat Wersalski dla Rzeszy, gospodarstwo niemieckie jakoby stanęło wobec groźby katastrofy, z której tylko pomoc z zewnątrz mogła by Niemcy uratować. Jak jednak istotnie wyglądała sytuacja wynika z cyfr ujętych w z a ł ą c z n i k u Nr.5. Wskazują one, że Rzesza poniosła w stosunku do swej ludności znacznie mniejsze straty w ludziach i ofiary finansowe niż kraje alianckie, oraz, że mimo zmniejszenia obszaru jej produkcja oraz dochód narodowy wzrosły w porównaniu ze stanem sprzed 1914 r. Podstawy rekonstrukcji gospodarstwa niemieckiego po poprzedniej wojnie światowej dała istotnie w dużej mierze pomoc anglo-amerykańska w postaci pożyczek dla Rzeszy, zamykają-

cych się w globalnej cyfrze około £ 1.500 milionów, co znacznie przekroczyło uskutecznione przez Niemcy świadczenia reparacyjne (łącznie wyniosły te ostatnie £ 1.038 milionów, z czego gotówką jedynie £ 253 miliony) /13/. Pomoc tę można traktować jako wyraz krótkowzroczności, lecz również trzeba powiedzieć, że pomoc ta była jednym z wyrazów optymizmu i zaufania. Swiat anglo-saski był przekonany, że po doświadczeniach Wielkiej Wojny, Niemcy nie odrzucą korzyści międzynarodowej współpracy, jakie im niosły oferty Zachodu. Jednym z nielicznych głosów krytycznych z tego okresu była enuncjacja W.Churchill'a, który w dniu 11.7.1932 r. powiedział:

> "Let me give one striking instance which came to my notice when I was crossing the Atlantic Ocean. We and America took under the Peace Treaty three great liners from Germany. The Germans surrendered them at a valuation and then borrowed the money to build two very much better ones. They immediately captured the Blue Ribbon of the Atlantic, and they have it still. Now the loans with which the Germans built the ships are subject to a moratorium, while we are unable to go on with our Cunarder because of our financial crisis. That is typical of what I mean when I say that Germany has not nearly so much reason to complain as some people suppose."
> Cytat według Navy and Covenant, str.30.

Jeszcze świeższym dowodem zaufania Wielkiej Brytanii i chęci skierowania Niemców na drogę współpracy międzynarodowej była propozycja premiera Chamberlain'a wysunięta w roku 1938 po tzw. Układzie Monachijskim udzielenia kredytu w wysokości miliarda funtów szt. dla zapewnienia postępu gospodarczego Rzeszy. Również wykładnikiem dobrej woli kół gospodarczych anglo-saskich były znane rozmowy z r.1939, a za tym na krótko przed wybuchem obecnej wojny, między Federation of British Industries a czołowymi organizacjami Niemiec (Reichsgruppe Industrie w Düsseldorf) zmierzające do ustalenia zasad pokojowej i przyjaznej współpracy obu gospodarstw. The Economist (cf 382 ex 1939) pisał o tych rozmowach:
.."negociations on such a broad scale are in themselves something of a novelty". Istotnie w marcu 1939 r. dochodzi do skutku układ stypulujący

m.i. jako cel: .."the provision of a volume of foreign currency sufficient for Germany's economic needs". Ten sam tygodnik pisał o powyższej umowie: .. "since commercial peace will always be preferable to commercial war, Germany was to be offered a peaceful opportunity to mend her commercial ways. That was certainly the assumption on which the idea of negociations was videly approved".

Parę dni po podpisaniu tego układu nastąpił coup Hitler'a w Czechosłowacji. Wtedy Federation of British Industries ogłosiło "suspension" dalszej kollaboracji, a rząd brytyjski określił układ jako "stillborn". Niemcy ujawniły jeszcze raz istotne swe zamiary w stosunku do Europy.

Imperializm niemiecki jako kategoria nie gospodarcza ale polityczna. Relatywny dobrobyt Niemca.

Imperializm niemiecki nie był nakazem walki o byt ekonomiczny, a wyłącznie kategorią polityczną. Poziom dochodów obywatela w Niemczech przed poprzednią wojną przewyższał znacznie poziom obywateli krajów sąsiadujących a nie był wcale niższy od poziomu życia obywatela w tych krajach, które są powszechnie uważane za cieszące się dobrobytem i których obywatele uważają się za szczęśliwych. Colin Clark /14/ oblicza, że w r.1913 dochód narodowy Szwecji na głowę produkującej ludności wynosił 474, dochód zaś Niemiec 704 jednostek międzynarodowych. Analogiczne cyfry dla paru innych krajów przedstawiają się następująco: Szwajcaria - 655, Francja - 629, Dania - 572, Norwegia - 415. Jeśli Francja była dla obywatela francuskiego "la douce France" i nie pragnął on awantur wojennych dla podniesienia swej stopy życiowej, a tęsknił tylko za spokojem i warunkami twórczej pracy pokojowej, to dlaczego obywatel niemiecki, który rozporządzał, jak to wyżej zaznaczyliśmy, wyższym dochodem, miał uznawać siebie za pokrzywdzonego i dążyć do wojny jako środka do rozwiązania bytu gospodarczego?

Dochód społeczny pod ciężarem zbrojeń.

W tym związku warto podać parę cyfr ilustrujących obciążenie niemieckiego dochodu społecznego kosztami zbrojeń:

W y d a t k i   n a   z b r o j e n i a /15/

Przed I wojną światową wydały kraje w r.:	w milionach £ szterlingów 1858	1883	1908	1913
Wielka Brytania	23	28	59	77
Francja	19	31	44	82
N i e m c y	5	20	59	100

Włochy	2	12	18	29
Austro-Węgry	11	13	21	24
Rosja	19	36	60	92
Razem wielkie mocarstwa Europy	79	140	261	404
Reszta świata	16	23	38	82
Cały świat	95	163	299	486

Jak widać, największy stosunkowo wzrost wydatków na zbrojenia na przestrzeni lat 1858-1913 wykazują Niemcy. Znamiennym jest, że wydatki te przekroczyły pozycje zbrojeń Rosji zajmującej wówczas obszar trzykrotnie większy w Europie niż Niemcy.

Po I wojnie światowej wydały kraje na zbrojenia /16/:

	w milionach £ szterlingów: w r.: 1934	1938
Wielka Brytania	99.1	350.0
Francja	149.0	210.0
Włochy	84.0	131.0
N i e m c y	180.0	1.250.0
Rosja	140.0	670.0

Według słów Hitlera (mowa z 1.9.1939 r.) Rzesza wydała na zbrojenia w okresie od 1933-39 r. ponad 90 miliardów RM czyli około £ 8 miliardów, a za tym zgrubsza 8 razy tyle ile wydała na odszkodowania z tytułu I wojny światowej. Do tych cyfr dodajmy jeszcze, że natężenie wydatków niemieckich na wojnę poważnie się wzmogło podczas jej trwania /17/ a globalne sumy są wyższe od wydatków brytyjskich. Według E.H.Stern'a /18/ Wielka Brytania wydała na zbrojenia w latach 1939-40r. £ 6.280 milionów, zaś Niemcy £ 16.700 milionów, w czasie zaś od r.1933 do wiosny 1943 r. pozycje te szacowane były przez to samo źródło na £ 15.040 milionów (W.Brytania) i £ 29.800 milionów (Niemcy).

Istnieje wiele nieporozumień co do wysokości spożycia w Niemczech przed wojną i wpływu na nią zbrojeń. Wywołują je pewne pozory, o które dbał narodowy socjalizm (wspaniałe stadiony sportowe, budynki partyjne, imprezy "Kraft durch Freude", autostrady itp.). W rzeczywistości stopa życiowa wzrosła w okresie przedwojennym minimalnie ponad poziom z r.1929, a konsumcja wielu artykułów, zwłaszcza żywnościowych, wyraźnie spadła, pomija-

jąc już jakościowe pogarszanie się tych artykułów. Następowało to mimo rosnącego ciągle nominalnego dochodu narodowego, który to wzrost spowodowany był faktem wciągania do procesu produkcyjnego w zakresie zbrojeń coraz nowych mas ludności. Równocześnie jednak dochód narodowy był nadmiernie obciążony świadczeniami na rzecz gospodarki wojennej ze szkodą dochodu konsumowanego przez ludność /19/.

Resumé części I.

Konkludując nasze rozważania dotyczące gospodarstwa niemieckiego z okresu sprzed obecnej wojny, pragniemy zaznaczyć, że nie wyczerpują one, oczywiście, wszystkich odcinków tego gospodarstwa. Staraliśmy się zilustrować przede wszystkim te działy, bez których olbrzymiej rozbudowy Niemcy nie mogły były ważyć się na podjęcie już drugiej wojny o zasięgu światowym na przestrzeni jednej generacji. Jak wykazaliśmy, filarami tego potencjału gospodarczego były nie tylko przemysł ale i rolnictwo. W pierwszym dziale przerosty (przeprzemysłowienie), w drugim autarkia zostały stworzone i hodowane z rozmysłem dla potrzeb wojny i podboju. W nowoczesnej strukturze gospodarczej świata i technice wojowania tylko silne państwa przemysłowe mogą pozwolić sobie na prowadzenie wojny i są w stanie zapewnić pokój. Niemcy, jako potęga przemysłowa, wykorzystywały stale swój potencjał gospodarczy dla celów agresywnych. Dlatego rozważania nasze dotyczące okresu sprzed wojny kończymy wnioskiem, jak się nam wydaje logicznym, iż dla zabezpieczenia pokoju potrzebnym jest odjęcie w przyszłości instrumentu agresji przez takie zmiany w przemyśle (rozbrojenie, odszkodowania, przydzielenie gospodarstwu niemieckiemu pokojowej roli w międzynarodowym podziale pracy) i w rolnictwie (odjęcie pewnych rolniczych prowincji wschodnich, reforma rolna, przestawienie typu produkcji), które by z jednej strony uświadomiły Niemcom nieopłacalność wojny i agresji a z drugiej strony ułatwiły im powiązanie gospodarstwa z gospodarstwem światowym dla pokojowych celów. Bodajże najlepszą wskazówkę, co w niemieckiej gospodarce winno być zmienione, o ile chce się ją pozbawić żądła napastniczego - dają głosy ekonomistów niemieckich ogłoszone na początku obecnej wojny, a wskazujące w czym leży ekonomiczna przewaga wojenna. Jednym z takich charakterystycznych głosów jest bardzo skrupulatnie opracowane studium opublikowane w "Die Wirtschaftskurve" z listopada 1939 r. p.t. Englands Rechenfehler /20/.

II.

Zmiany podczas wojny

Wpływ wojennej mobilizacji gospodarstwa na powojenną strukturę społeczno-gospodarczą.

Przed nakreśleniem zarysu pozycji gospodarstwa niemieckiego po wojnie (część III i IV) koniecznym jest zapoznanie się choćby najogólniej ze zmianami jakie dokonały się i dokonują się w gospodarstwie niemieckim w toku obecnej wojny. Z uwagi na stosunki wojenne i brak ścisłych danych statystycznych, przegląd poniższy nie może być ani wyczerpujący ani za dokładny.

Jak to niżej wykażemy, w miarę jak z jednej strony błyskawiczna wojna nie dała przewidywanych wyników, a z drugiej strony ujawniły się kontury długiej wojny i światowego jej zasięgu, Niemcy musiały przestawić swe gospodarstwo tak pod względem sił ludzkich (totalne mobilizacje) jak i zasobów produkcyjnych, przede wszystkim na potrzeby długiego wysiłku wojennego. W miarę kurczenia się obszarów okupowanych i uzależnionych, wysiłek ten musiał być dokonany coraz to samodzielniej. Równocześnie podobnie jak na frontach wojennych, gospodarstwo niemieckie musiało przestawiać się z ofenzywy na defenzywę. Wydaje się, że wysiłek wojenno-gospodarczy przekroczył już swoje potencjalne maximum. Mobilizacja całego życia gospodarczego Rzeszy, niemal każdego jego przejawu, nie może pozostać bez wpływu na powojenną strukturę gospodarczo-społeczną Niemiec.

Faza wojny błyskawicznej. Względnie słabe odchylenia w wytwórczości i spożyciu. Wstępne realizowanie "nowego ładu" w Europie.

Przygotowane do wojny tak wojskowo jak i gospodarczo, Niemcy liczyły na szybkie zwycięstwo. Gromadzone na długo przed wojną zapasy surowców i artykułów konsumcyjnych oraz materiału wojennego pozwalały Rzeszy przy pewnej kontroli spożycia i odpowiednim nastawieniu bieżącej produkcji liczyć na to, że szybkie i pomyślne operacje wojenne dostarczą tylu nowych elementów gospodarczych (nowe terytoria, łupy, gospodarcza eksploatacja podbitych terenów), iż era pokojowa jaka nastąpi nie tylko zrekompensuje wszelkie straty w ludziach i materiale, lecz także stworzy jakieś idealne warunki dla "Herrenvolk'u". Istotnie pod wpływem tych rachub zaczął być nawet realizowany system "nowego porządku" w formie: odprzemysławiania

krajów okupowanych (Polska, Holandia, Belgia, Francja, Dania, Rosja), przestawienia rolnictwa w tych krajach, przesiedleń elementu niemieckiego lub elementu niemieckiego pochodzenia do Wielkiej Rzeszy /21/ oraz eksterminacji Zydów /22/. W atmosferze zwycięstw i przekonania, że wojna potrwa krótko i że posiadane zapasy powiększone łupem wystarczą na okres wojenny, Niemcy przed r.1942 uważały za wystarczające na ogół utrzymanie produkcji przemysłowej i rolniczej mniej więcej na poziomie "Wehrwirtschaft" z okresu bezpośrednio przedwojennego. Prasa chwaliła się, że mimo wojny 40-50% produkcji szło na cele konsumcyjne. Istotnie poza wprowadzoną już przed wojną kontrolą głównych surowców i środków żywności, przewidującą zresztą zadawalające przydziały i racje nie odczuwano na ogół w Niemczech przed r.1942 braku towarów konsumcyjnych.

Widmo długiej wojny impulsem do zmian w polityce gospodarczej.

Widmo jednak długiej wojny, które ujawniło się w z i m i e 1 9 4 1/ 4 2 r. wprowadziło obok konieczności zmiany strategii wojennej również konieczność przestawienia gospodarki wojennej. Od w i o s n y r. 1 9 4 2 jesteśmy więc świadkami dostosowywania się gospodarstwa Niemiec do potrzeb długiej wojny. Na wytwarzanie się nowej sytuacji i konieczność dostosowania się do niej wpłynęły nie tylko porażki wojenne na frontach, lecz również bombardowanie z powietrza. Nową fazę polityki gospodarczej Niemiec znamionuje wzrost znaczenia bezpośrednich potrzeb wojny w dyspozycji zasobami.

Potęgowanie wysiłku gospodarczego. Zmiany w dyslokacji produkcji Niemiec i krajów opanowanych.

Wszczęty proces wzmożonej koncentracji i racjonalizacji objął nie tylko Niemcy lecz także wszystkie kraje okupowane i uzależnione; pod naciskiem konieczności wojennych musiały działać Niemcy na przekór swym zasadom naczelnym, o których wspominaliśmy wyżej. Konieczność koncentrowania się niemal całkowitego na produkcji wojennej powoduje bowiem nie tylko odłożenie planów wynikających z ideologicznych założeń "Neuordnung" (np. odłożenie przesiedleń na większą skalę na okres powojenny /23/, nakaz wstrzymania - lato 1942 r. - przez firmy i instytucje publiczne takich prac dot. programów powojennych, które mogły by utrudnić wysiłek wojenny), ale niekiedy nawet zmusza Niemcy do krzyżowania swych planów. Równocześnie z koncentracją produkcji w przemyśle niemieckim idzie akcja przesuwania pewnych przemysłów, głównie przetwórczych w kierunku środkowych, południowych i wschodnich Niemiec bezpieczniejszych z punktu widzenia zasięgu bombowego; co więcej akcją tą objęte były również kraje okupowane i uza-

leżnione, które według pierwotnych zamiarów miały być odprzemysławiane, a w których następnie poczęto tworzyć silne ośrodki przemysłu wojennego.

Nacisk na ekonomikę krajów opanowanych.

Ponieważ zasoby i siły własne Niemiec maleją w miarę przedłużania się wojny, kurczenia obszarów eksploatowanych, a przede wszystkim stosunkowo wskutek wzmagania się potencjału wojennego Narodów Zjednoczonych, Niemcy zwiększały nacisk na zasoby materiałowe i ludzkie krajów okupowanych i zależnych. Światło na realne rozmiary przymusowej pomocy udzielonej przez Europę Niemcom w ich wysiłku wojennym, dać mogą ciekawe porównania z ro rozmiarami pomocy udzielonej przez Stany Zjednoczone ich sprzymierzeńcom w ramach "Lend and Lease". Porównania te przeprowadza w skądinąd pro-niemieckiej książce Fritz Deck (Tyskland utan Kulisser - Stockholm 1944). Bieg myśli autora jest następujący:

"Według wersji niemieckich, w okresie od 1.9.1939 do 31.3.1944 r. przymusowe udziały okupowanych krajów wyniosły:

w gotówce i w naturze	60 - 65 mrd.RM
w równowartości pracy jeńców i zagranicznych pracowników	30 - 35 "
w "kredytach" clearingowych	30 - 30 "
	120 - 130 mrd.RM

co po przedwojennym kursie obliczeniowym w stosunku do dolara St.Zjedn. równa się około 50 mlrd.$. Suma ta przewyższa d w u k r o t n i e kredyty udzielone przez Stany Zjedn. swym sprzymierzeńcom w ramach systemu "Lend and Lease" (20 mlrd.$ do końca r.1943 plus 4-5 mlrd.$ w pierwszym kwartale 1944 r.)."

Autor wysuwa stąd wniosek, że kontynentalna Europa "pomogła" Niemcom w dwukrotnie większym zakresie niż Stany Zjedn. aliantom i że porównanie to wypadło by jeszcze korzystniej dla Niemców, gdyby uwzględniono różnicę cen materiału wojennego w St.Zjedn. i na kontynencie Europy. /24/

Wzrost interwencjonizmu państwowego.

Na tle doprowadzenia wysiłku wojennego do maximum należy - reasumując symptomy tego wysiłku - stwierdzić, że interwencjonizm państwowy w Niemczech doprowadzony został do górnej granicy, tworząc z przedsiębiorcy zupełnie bezwolne narzę-

dzie "celowych" zarządzeń rządowych. Rola przedsiębiorcy ogranicza się do kierownictwa technicznego przedsiębiorstwem, które ulec może fuzji z innym lub wprost likwidacji.

Nacisk na rynek pracy.

Jeśli chodzi o pracę, to stałe zaostrzanie przepisów o kontroli, zwłaszcza co do zmiany miejsca pracy, rozmiarów wydajności, przesuwania sił roboczych z jednej gałęzi do drugiej i z jednych obszarów do drugich, wyłuskiwanie mężczyzn na front i zastępowanie ich robotnikami zagranicznymi, jeńcami wojennymi i kobietami powodują, że do machiny niemieckiego kapitalizmu państwowego wciągnięty został cały naród niemiecki i najlepsze siły fizyczne krajów okupowanych i związanych z Rzeszą. Tego rodzaju rozwój wypadków, przy jednoczesnym wpływie jaki gospodarstwo niemieckie wywiera od dłuższego czasu na inne gospodarstwa europejskie - nie może nawet po klęsce Niemiec pozostać bez śladu. Ślad również duży pozostawią bezpośrednio wielkie zniszczenia, które powstały i powstają na skutek bombardowań lotniczych, a obecnie również walk lądowych.

O ile chodzi o poszczególne dziedziny gospodarstwa niemieckiego, należało by liczyć się z następującymi trwalszymi zmianami w gospodarce niemieckiej pod wpływem wojny:

Zmiany w przemyśle: koncentracja, racjonalizacja techniczna i organizacyjna. Zniszczenia techniczne i wojenne. Okrajanie produkcji przemysłów spożywczych i zacieśnienie spożycia.

1. W p r z e m y ś l e wojna przynosi wybitne zmiany w związku z a/ koncentracją, która skomasowała produkcję w ośrodkach o zmniejszonej liczbie lecz o większej wydajności produkcyjnej; b/ racjonalizacją techniczną i organizacją /25/; c/ zastosowaniem nowych lub rozszerzeniem zastosowania uprzednio znanych materiałów zastępczych. Dotyczy to przede wszystkim wprowadzenia nowych gatunków stopów jak również wzmożenia produkcji materiałów plastycznych, sztucznego kauczuku, sztucznych włókien i materiałów pędnych; d/ zużyciem aparatu przemysłowego (maszyny i urządzenia) na skutek trudności w uzupełnieniach i remoncie; e/ szkodami spowodowanymi bombardowaniem przez Aliantów ośrodków produkcyjnych oraz z przyszłymi szkodami wynikłymi z ogólnej akcji wojennej. Prasa fachowa ocenia zniszczenia wyrządzone przez wojnę lotniczą w okresie wojny do sierpnia 1943 r. na 10-15% zdolności produkcyjnej przemysłu niemieckiego. Od tego czasu niezawodnie nastąpiło pogorszenie się sytuacji w tym względzie /26/. Wydaje się jednak, że zniszczenia w przemyśle ściśle wojennym - wskutek kamuflażu obiektów -

są daleko mniejsze; f/ wyczerpywaniem się zasobów kwalifikowanych sił przy równoczesnym braku dostatecznego "narybku"; g/ kumulacją decydujących wpływów czynników państwowych, półpaństwowych a nawet partyjnych w kapitale przemysłowym /27/; h/ likwidacją dużej części wytwórczości dóbr konsumcyjnych. Poważnymi ograniczeniami dotknięte zostały głównie takie działy jak przemysł cegielniany, gorzelniczy, meblarski, tekstylny, filmowy, tytoniowy a nawet produkcja typowych artykułów eksportu niemieckiego /28/. Zawieszenie produkcji w pewnych działach na kilka lat oznacza w praktyce "przestarzenie się" odnośnych urządzeń; część maszyn została wprost przeznaczona na złom.

Budownictwo mieszkaniowe.

2. Zniszczenia wojenne już dzisiaj stwarzają poważny problem "dachu nad głową" dla milionowych rzesz mieszkańców miast. Zagadnienie to rozwiązywane jest na razie doraźnie (budownictwo prowizoryczne). Na długą jednak metę jest to problem o bardzo szerokim zasięgu i wpłynie na liczne działy przemysłowe. Trzeba bowiem pamiętać, że z budynkami niszczone jest urządzenie domowe, a ogrom zapotrzebowania znajduje refleks w ilości zburzonych izb mieszkalnych, którą prasa zagraniczna (Journal de Geneve, koniec października 1943 r.) szacuje na około 5 milionów izb mieszkalnych i to przed wzmożonymi bombardowaniami, których dokonali Alianci po październiku 1943 r. Inne źródła podają cyfrę bezdomnych na 6 milionów (Dagens Nyheter 3.2.1944). /29/

W szczególności, o zmianach w rolnictwie. Intensyfikacja.

3. R o l n i c t w o (dotychczas - jesień 1944 r.) nie przechodziło w czasie wojny ważniejszych zmian strukturalnych. Produkcja rolna nie tylko nie osłabła lecz stosownie do potrzeb wojny (racjonalizacja i mechanizacja) ujawniła poprawę. Zostały dokonane przestawienia przede wszystkim w kierunku zaspakajania bezpośredniego spożycia ludzkiego. W niektórych działach zwiększono powierzchnię uprawną (zwłaszcza nasion oleistych, kartofli itp.). Ze wszystkich gałęzi gospodarstwa niemieckiego rolnictwo doznało najmniejszych strat materialnych. W związku z trudnościami w dziale paszy, stan pogłowia trzody chlewnej wprawdzie się zmniejszył (do około 62% stanu przedwojennego - wiosną 1944 r.), lecz w ważnym dziale bydła rogatego sytuacja się znacznie poprawiła, a stan krów mlecznych jest wyższy niż przed wojną. Również w inwentarzu martwym nastąpiła znaczna poprawa wskutek zwiększenia zainwe-

stowania. Przez dłuższy okres nie zachodziła dewastacja gruntów, ponieważ Niemcy były dostatecznie zaopatrzone w nawozy potasowe i azotowe. Odczuwało się jednak już wtedy brak pewnych nawozów fosforowych. Poważną bolączką w czasie wojny jest brak rąk roboczych, na który cierpiało zresztą rolnictwo niemieckie już przed wojną. Wyłuskiwanie mężczyzn do służby wojskowej powoduje pospolite zjawisko prowadzenia gospodarstw rolnych jedynie przez kobiety przy pomocy jeńców wojennych i robotników cudzoziemskich.

Zmiany na rynku pracy. Straty wojenne. Import robotnika cudzoziemskiego.

4. Doniosłe dla przyszłej struktury gospodarczej okażą się przemiany jakie dokonały się na rynku p r a c y. Straty w zabitych, rannych, inwalidach, jeńcach i zaginionych szacowane są jesienią roku 1944 na około 6 milionów; do tego należało by doliczyć straty wśród ludności cywilnej na skutek akcji wojennej. Powstałą lukę wypełniono przez import robotnika cudzoziemskiego, zatrudnienie jeńców wojennych oraz mobilizację totalną ludności niemieckiej, która to mobilizacja objęła w szerokim zasięgu kobiety, młodocianych i starców; po części wypełniono lukę także przez intensyfikację pracy. W wyniku tego cyfra zatrudnionych pod koniec r.1943 wynosiła w Niemczech około 29 milionów, wobec około 24 1/2 miliona w r.1939; cyfra Niemców-mężczyzn szacowana była w tym na 8-9 milionów (w r.1939 16.3 mil.), cyfra kobiet na około 11 milionów (w r.1939 - 8.1 mil.), cyfra robotników cudzoziemskich na jakieś 8-9 milionów. Cyfra ostatnia przyjęta została według szacowań najostrożniejszych; inne szacowania przytaczają cyfrę nawet ponad 12 milionów.

Sposób w jaki będą po wojnie likwidowane anomalie w obecnej załodze niemieckich warsztatów produkcyjnych zaciąży na strukturze gospodarczej Niemiec.

Reperkusje socjalne pełnej mobilizacji siły roboczej.

Momentem, który w obecnych warunkach nie gra specjalnej roli ale który jest nie bez znaczenia na przyszłość, jest strona socjalna przeprowadzonych mobilizacji sił roboczych i ich następstwa w przyszłości. Akcją likwidacyjną, o której była wyżej mowa, dotyka się bardzo poważnie klasę średnią, tę zresztą, która w praktyce rządzenia narodowego socjalizmu była specjalnie uprzywilejowana, a która w procesie demokratyzacji Niemiec po wojnie mogła by odegrać dużą rolę. Obecnie nie tylko przesuwa się ludzi do zupełnie innego warsztatu pracy i deklasuje się ich, ale jedno-

cześnie i wywłaszcza wypłacając "odszkodowanie" w bonach skarbowych. Strukturalnie zjawisko, o którym mówimy oznacza likwidację bezpowrotną wielu drobnych i średnich warsztatów pracy oraz proletaryzację ich posiadaczy.

Handel zagraniczny w miarę przedłużającej się wojny. Skutki blokady. Obroty w ramach "Machtbereich". Zadłużenie w clearingu.

5. Na kierunki i charakter h a n d l u z a g r a n i c z n e g o Niemiec, w miarę przedłużającej się wojny, wpłynęły przede wszystkim: odcięcie Niemiec od surowców zamorskich przy równoczesnym wyczerpywaniu się zapasów, blokada morska oraz kurczenie się obszarów okupowanych i zaprzyjaźnionych wzgl. uzależnionych. Sytuacja ta pociągnęła za sobą zacieśnienie się akcji autarkicznej: zarządzenia oszczędnościowe w dziedzinie konsumcji surowcowej /30/; stałe zbiórki: żelaza, złomu, stali, odpadków rzadkich metali, odpadków włókienniczych i papierowych itp., a co jest charakterystyczne dla interesującego nas tu aspektu strukturalnego to wzmożenie produkcji własnych surowców - nawet nisko gatunkowych -, materiałów zastępczych itd. Od połowy 1940 r. handel zagraniczny kontynentu europejskiego z natury rzeczy obracał się głównie około Niemiec. Przed obecną wojną obroty handlu zagranicznego Rzeszy (łącznie z Austrią) wynosiły ponad 1/4 przywozu i wywozu całego kontynentu. Jednakowoż około połowa niemieckiego importu i około 2/5 eksportu przypadało na kraje poza-europejskie i na te kraje, z którymi Niemcy weszły w wojnę w r. 1939. W związku z tym szacuje się, że w pierwszych miesiącach wojny handel zagraniczny Niemiec spadł niewiele poniżej 50%. Wypadki wojenne, które zaszły w r.1940 przyniosły ekspansję handlu zagranicznego lecz głównie w kierunku zwiększenia się importu z krajów europejskich. Według oświadczenia dra R. Eicke /31/ z Reichsbanku, niemiecki handel zagraniczny miał z końcem roku 1940 osiągnąć poziom przedwojenny, przy czym charakter wewnętrznie kontynentalny ujawnia się w zwyżce obrotów Niemiec z krajami kontynentu o około 70% w stosunku do roku 1938. Wejście do wojny Rosji, Stanów Zjednoczonych oraz kolejne odpadanie posiadłości włoskich, francuskich, Włoch, dużej części Rosji wzmogły nacisk na kraje pozostałe w ramach niemieckiego "Machtbereich". Ten nacisk ujawniał się głównie w zwyżce obrotów krajów środkowo-południowo-wschodniej Europy z Niemcami, które to obroty zważywszy na przewagę eksportu do Niemiec nad importem i na formę likwidacji (clearing) spowodowały olbrzymie zadłużenie Rzeszy w stosunku

do krajów okupowanych i uzależnionych. Ten dług clearingowy Rzeszy - jak już wspomnieliśmy wyżej - oceniany był jesienią roku 1943 na około 1.300 milionów funtów szterlingów. /32/

Zmiany, o których mówimy w zakresie handlu zagranicznego są wyrazem zewnętrznym tych powiązań gospodarki Niemiec z gospodarką poza-niemieckiej części kontynentu, jakie zastanie chwila zakończenia wojny; problem tych powiązań wypadnie rozważyć, gdy będzie mowa o przyszłości powojennych Niemiec. Cyfra debetowego salda clearingowego, będącego swoistą kontrybucją może być ciekawa jako przyczynek do kwestii odszkodowań.

<u>Transport i komunikacje. Wzrost obciążenia kolei i śródlądowych dróg wodnych. Zaniedbanie remontu, zniszczenia wojenne.</u>

6. Dziedziną gospodarstwa niemieckiego, w której koniec wojny wykaże duże zmiany i braki będą t r a n s p o r t i k o m u n i k a c j e. Na skutek blokady oraz ograniczeń zużycia materiałów pędnych, opon samochodowych i dętek, ruch transportowy na kontynencie Europy ogromnie obciążył koleje i śródlądowe drogi wodne. I tak z jednej strony dalekodystansowe transporty, które przed wojną szły drogą morską (węgiel z Niemiec do Włoch, nafta z Rumunii do Niemiec), musiały być przerzucone na drogę lądową, z drugiej zaś strony wskutek bombardowań z powietrza i na morzu, ruch przybrzeżny musiał być nader ograniczony. W toku obecnej wojny Niemcy bardzo znacznie powiększyły swój tabor kolejowy przez grabież i eksploatację krajów okupowanych i uzależnionych. Jednakowoż ilość skonfiskowanych lokomotyw, wagonów pasażerskich i towarowych oraz urządzeń kolejowych stała mimo wszystko w dysproporcji do znacznego zapotrzebowania wynikającego z rozszerzenia się sieci kolejowej i konieczności wojenno-transportowych. Ponadto, tabor kolejowy przedwojennych Niemiec, stanowiący około 30% ogólnej masy taboru europejskiego kontynentu, był mocno przestarzały wskutek zaniedbań w zakresie uzupełniania stanów oraz braku remontu. Te zaniedbania były następstwem faworyzowania w programie wojenno-gospodarczym z lat 1935/38 bitych dróg lądowych (autostrad). Według fachowych obliczeń Międzynar. Federacji Robotników Transportowych (The Financial News, London 10.6. 1943) już na wiosnę r.1944 szacowany był brak w Niemczech na ok. 14 do 15 tysięcy lokomotyw. Ten brak oczywiście może okazać się mniej dotkliwym w miarę kurczenia się obszarów okupowanych i wycofywania przez ustępujące wojska części taboru. Jednakowoż z przyczyn, o których już była

mowa wyżej (w dziale przemysłu i surowców oraz sił roboczych) jak również wskutek bombardowań obiektów i urządzeń kolejowych oraz silnego przeciążenia taboru, sytuacja jaką zastaniemy w Niemczech na odcinku kolejowym będzie wymagała wielu środków zaradczych.

Podobne stosunki zastaniemy również w innych dziedzinach transportu i komunikacji np. w dziale samochodowym. Dotkliwie wystąpi brak wozów ciężarowych, autobusów, instalacji gazogeneratorowych, części gumowych oraz smarów. Wreszcie w miarę postępu wojny morskiej tonaż handlowy, znacznie uszczuplony wskutek działań wojennych i wolno odnawiany spowodu braku surowców, wykaże niezawodnie poważne luki /33/.

Poziom konsumcji.

7. Zacieśnienie się w miarę postępu wojny śruby k o n s u m c y j n e j, stwarza już dzisiaj poważny problem w Niemczech i z tym czynnikiem wielkiej rezerwy konsumcyjnej należy się liczyć nie tylko w chwili zakończenia wojny ale również na długie lata po ustaniu działań wojennych /29/. Dział konsumcyjnych przemysłów może także odegrać ważną rolę w ramach przestawiania się po wojnie gospodarstwa niemieckiego na produkcję pokojową. Ilustracją wydrążenia zapasów dóbr konsumcyjnych jest objęcie reglamentacją nawet najbłahszych towarów codziennego użytku jak igły, nici itd. Szereg artykułów ponadto trudny jest do kupienia mimo posiadania kuponów. Braki konsumcyjne wreszcie pogłębiane są akcją lotniczą.

Zmiany w strukturze finansowej i pieniężno-kredytowej. Pęczniejące budżety i sposób ich pokrycia. Płynność rynku pieniężnego.

8. Obraz przemian w strukturze f i n a n s o w e j i p i e n i ę ż n o - k r e d y t o w e j w najwęższym skrócie otrzymać możemy z zestawienia garści następujących danych:

A. Gospodarka skarbowa.

1. Wpływy podatkowe w pięciu kolejnych latach budżetowych od 1938/39 do 1942/43 wyniosły:
1938/9 - 17.7 mlrd.RM.; 1939/40 - - 23.5 mlrd.; 1940/1 - 27.2 mlrd.; 1941/2 - 32.3 mlrd.; 1942/3 - - 34.7 mlrd.; /34/.

2. Widoczny z powyższego stosunkowo nieznaczny z roku na rok wzrost

wpływów podatkowych nie nadążył za pęczniejącym budżetem wojennym, wskutek czego Rzesza pokryła zgrubsza aż 2/3 tego budżetu środkami pozapodatkowymi, a zwłaszcza operacjami kredytowymi /34/.

3. Znaczny rozmiar tych operacji kredytowych doprowadził stan zadłużenia Rzeszy z 37 mlrd.RM na dzień wybuchu wojny do 260 mlrd.RM na koniec lutego 1944 r. /35/, przy przyspieszającym się tempie tego zadłużenia (około 10 miliardów RM miesięcznie pod koniec 1943 r./.

4. W obrębie tego zadłużenia coraz większa część przypada na dług płynny (na koniec lutego 1944 r. dług nieskonsolidowany wynosił 153.7 mlrd. RM tj. 58% całości zadłużenia). /35/

B. <u>Rynek pieniężno-kredytowy.</u>

W związku z tym obserwując stan rynku pieniężno-kredytowego widzimy /36/:

1. w najważniejszych 3 pozycjach bilansu Reichsbanku na ultima ostatnich 4 lat następujące zmiany:

<u>RM miliony</u>

	1940	1941	1942	1943		cyfra roku 1943 w %% cyfry roku 1940
a. złoto i dewizy,	77	77	76	77		100
b. weksle i bony skarbowe,	15.419	21.655	29.283	41.342	/37/	375
c. obieg pien. i natychmiast płatne zobowiązania	16.594	22.974	29.667	42.869	/37/	387

przy czym w pozycji "b" rola weksla handlowego stale maleje;-

2. w bilansach banków akcyjnych wzrost depozytów oszczędnościowych z 1 1/2 miliarda (ultimo 1938 r.) do 8 miliardów - styczeń 1944 r., przy czym około 70% cudzych środków bankowych ulokowane jest w walorach państwowych /38/.

Z cyfr powyższych wyczytać należy przede wszystkim ogromną płynność rynku pieniężnego. Srodki nagromadzone w formie banknotów, bonów skarbowych, wkładów bankowych, rachunków oszczędnościowych czy też papierów państwowych nie mogą być rozładowane podczas wojny głównie wskutek kompresji konsumcji, racjonowania spożycia, reglamentacji cen towarów i usług na całej przestrzeni obrotu gospodarczego (ceny hurtowe wzrosły w Niemczech od początku wojny o około 9% - Neue Zürcher Zeitung 16.11.1943 r.). W ramach tzw. cichego finansowania wojny Rzesza starała się absorbować podczas wojny tę olbrzymią siłę nabywczą przez takie zarządzenia jak zwiększenie podatków, nakaz odprowadzania zysków wojennych, stosowanie systemu przymusowych oszczędności "żelaznych", restrykcje w nabywaniu nieruchomości, akcyj itp. a to w tym celu, by fundusze na to przeznaczone znalazły drogę do banków i t.p. zarządzenia.

Podając ten obraz uważamy za właściwe zaakcentować, że katastrofa wojenna Niemiec sama przez się doprowadzi zapewne do rozstroju całego systemu pieniężno-kredytowego (aż co jest niewykluczone do repudiacji pieniądza włącznie). Obraz przeto tu nakreślony nie może dać nam pojęcia o tym stanie, jaki efektywnie zastanie się w chwili przystępowania do akcji stabilizacyjnej ustroju pieniężno-kredytowego Niemiec.

<u>Likwidacja resztek quasi demokratycznych urządzeń gospodarstwa.</u>

W końcu należy przypomnieć, że podczas wojny kierownictwo Niemiec zerwało resztę - nadwyrężonych już zresztą przed wojną - związków z urządzeniami gospodarczymi o charakterze quasi demokratycznym: Dokonało się to przez a/ dalszą koncentrację ruchu zawodowego w narodowo-socjalistycznym Froncie Pracy /39/ (zobacz bliższe szczegóły dot. Frontu Pracy w z a ł ą c z n i k u Nr.6.), b/ usunięcie szczątków samorządu gospodarczego. Nastąpiło to w kwietniu 1942 r. przez przesunięcie roli i uprawnień Izb Przemysłowo-handlowych i Rzemieślniczych na Gospodarcze Izby Gauowe (Gauwirtschaftskammern), organy polityki gospodarczej narodowego socjalizmu.

x x x

Raz jeszcze podkreślić wypada, iż uwagi nasze mają charakter fragmentarycznych jedynie naświetleń rzeczywistości gospodarczej Niemiec. Zakończenie "black-out'u" informacyjnego odsłoni nam napewne niejedną niespodziankę. Niemniej nawet tak niedoskonała próba uświadomienia sobie tego co zastać możemy w gospodarce Niemiec po ich klęsce nie jest bez korzyści.

III.

O k r e s   p r z e j ś c i o w y   p o   w o j n i e

Zmiany w wyniku wojny i klęski. Wielkie migracje ludzkie jako tło. Rozpad struktury moralno-politycznej.

W części tej podejmujemy próbę ilustracji zmian jakie wystąpią w Niemczech pod wpływem wojny i klęski /40/. Tłem tej ilustracji są olbrzymie ruchy ludności oraz dążenia do zaspokojenia głodu towarowego, jakie wystąpią niewątpliwie po wojnie. Wypada ponadto przypomnieć, iż przyjmujemy założenie, że życie społeczno-gospodarcze Niemiec będzie znajdowało się po wojnie w stanie nadającym się do stosunkowo łatwego kształtowania. To właśnie może być wyzyskane przez Zjednoczone Narody w celu ułożenia przyszłości Niemiec w interesie pokoju światowego.

Punktem wyjścia dalszego naszego rozumowania jest moment klęski militarnej Niemiec. Przyjmujemy, że będzie to moment potężnego wstrząsu równoznacznego z rozpadem struktury moralno-politycznej i gospodarczej Niemiec. Wyobrażamy sobie, że w momencie tym nastąpią:

1. rozkład i likwidacja armii niemieckiej oraz tworów quasi wojskowych z wyrzuceniem poza ich nawias ogromnej masy ludzkiej;

2. zahamowanie produkcji a tym samym także i wymiany służących bezpośrednim celom wojny, co oczywiście po "totalnej" wojnie wpłynie na wielki wycinek całości obrotu gospodarczego Niemiec;

3. wędrówka masy ludzkiej z Niemiec i do Niemiec (jeńcy wojenni, robotnicy cudzoziemscy, przesiedleńcy);

4. terytorialne okrojenia Rzeszy (przykładowo: znaczenie gospodarcze odjęcia Zagłębia Saary, Prus Wschodnich, Śląska Opolskiego, Pogranicza ujęte jest cyfrowo w z a ł ą c z n i k a c h Nr. 7 i 7a);

5. pełne ujawnienie się wojennych zniszczeń w wyniku bombardowań i operacji wojskowych na terenie Rzeszy.

Paraliż gospodarstwa. "Plastyczność" (podatność dla świadomego kształtowania).

W wyniku tych procesów o prawdopodobnie gwałtownym przebiegu, życie społeczne i gospodarcze Niemiec doznać może sui generis paraliżu /41/. W tym momencie Niemcy stać się mogą dlatego materiałem plastycznym /42/ o dużej podatności do planowego pokierowania. Jeżeli tedy

a/ będą zawczasu przygotowane plany działania i decyzje powzięte, jeszcze przed zakończeniem wojny, przez zwycięzców,

b/ będzie niezwłocznie po katastrofie niemieckiej z należytą energią rozpoczęta realizacja tych planów, -

istnieją wszelkie szanse takiego ukształtowania społeczno-gospodarczej budowy Niemiec jakie odpowiada celom i interesom pokojowo usposobionego świata poza-niemieckiego /43/.

W rozważaniach naszych, które jak powiedzieliśmy wychodzą z założenia "plastyczności" Niemiec uwzględniamy co następuje:

Zahamowanie maszyny centralistycznej państwa.

1. maszyna centralistyczna państwa jako pion podstawowy, a także jej poziome rozgałęzienia jak np. partia okażą się w momencie krytycznym bezradne wobec klęski i jej bezpośrednich następstw. Skompromituje to ją moralnie co stworzy korzystne warunki dla koncepcji decentralistycznych także w dziedzinie gospodarczej;

Wstrząsy na rynku pracy, demobilizacja. Odpływ robotników cudzoziemskich. Przypływ wysiedleńców.

2. na rynku pracy zjawią się:

a/ demobilizanci z wojska i organizacji quasi wojskowych (w granicach 7-10 milionów), którzy niemal w całości stanowią element zawodowo-czynny;

b/ załoga ludzka rozbrojonych gałęzi przemysłu niemieckiego, która wedle szacowań naszych obracać miała by się w granicach 1 1/2 do 2 milionów;

c/ napływ elementu niemieckiego z obszarów wyzwolonych od okupacji niemieckiej i rewindykowanych (biorąc pod uwagę choćby tylko Prusy Wsch., Śląsk Opolski, Gdańsk) oraz z dotychczasowego obszaru Polski i Czechosłowacji - w ogólnej liczbie około 1.8 miliona zawodowo-czynnych /44/.

Natomiast z rynku pracy znikną:

a/ robotnicy cudzoziemscy i jeńcy wojenni dotąd zatrudnieni w Niemczech w liczbie około 10-12 milionów;

b/ zawodowo-czynni, którzy pozostaną na obszarach odchodzących od Rzeszy (szacunkowo około 700.000);

c/ element o mniejszej przydatności do pracy (zwłaszcza kobiety, młodociani, starcy), który włączony został do produkcji w wyniku szeregu kolejnych "totalnych" mobilizacji.

Tutaj należy mieć także na uwadze cyfrę strat wojennych tak wojskowych jak i cywilnych wynoszącą szacunkowo już obecnie (jesień 1944) około 6 milionów w zabitych, zmarłych z ran i niezdolnych do pracy inwalidach; straty wojenne /45/ narastające w toku całej wojny uwydatnią się całym swym ciężarem dopiero w momencie jej zakończenia. Te wielomilionowe cyfry, z których wyprowadzenie salda nie wydaje się konieczne, zorientować mogą w rozmiarach i napięciu prawdziwie kataklistycznego wstrząsu jaki przeżyją Niemcy w najbliższej przyszłości. Odpowiednikiem tego wstrząsu w masie ludnościowej będzie równoległy wstrząs struktury produkcyjnej i struktury konsumcyjnej Niemiec.

<u>Zmiany w typie produkcyjnym. Ustanie pracy przemysłów wojennych, zakładów zniszczonych itd.</u>

Tak więc o ile chodzi o typ p r o d u k c y j n y Niemiec to: ustanie praca wielkiego aparatu przemysłów bezpośrednio lub pośrednio służących wojnie czy to przez zniszczenie podczas wojny czy to przez likwidację po zawieszeniu broni; zdezorganizuje się praca tych warsztatów, które dotknięte będą skutkami wyżej wymienionej fluktuacji robotnika (w pewnych działach przemysłów do 80% załogi stanowią cudzoziemcy). Odejdą od Niemiec obszary wschodnie o niepośledniej roli pod względem surowcowym i rolniczym.

<u>"Głód" w zakresie spożycia osobistego.</u>

Z drugiej strony o ile chodzi o typ k o n s u m c y j n y, Niemcy okażą się krajem "zgłodniałym" w zakresie spożycia osobistego (żywność, używki, odzież, potrzeby mieszkaniowe) /46/. Podobnie zresztą jak inne kraje wojujące oderwały się Niemcy od swego przedwojennego standartu życiowego; także więc o ile chodzi o typ spożywczy, będą one swojego rodzaju podatną masą plastyczną. Nie bez znaczenia będzie tu również "dewasalizacja" krajów

Europy, które przez ostatnich lat 4 - 5 musiały pracować na zaspokojenie potrzeb konsumcji niemieckiej.

<u>Wysiłek skierowany ku opanowaniu chaosu i zapewnieniu masom minimum egzystencji.</u>

Kończąc uwagi o okresie przejściowym a zarazem resumując ich istotę mogli byśmy powiedzieć, że wysiłki Narodów Zjednoczonych w tej fazie pójdą w kierunku:

opanowania chaosu, który wedle wszelkiego prawdopodobieństwa ogarnie życie polityczne, społeczne i gospodarcze Niemiec;

ugruntowania podstaw porządku i bezpieczeństwa - m.i. także obrotu gospodarczego;

zapewnienia masom niemieckim m i n i m u m egzystencji w stopniu dyktowanym względami humanitaryzmu oraz koniecznością utrzymania spokoju socjalnego.

Z wyliczonych elementów polityki Aliantów, dwa ostatnie są w gruncie rzeczy pochodną pierwszego.

IV.

Okres powojennej stabilizacji gospodarstwa niemieckiego.

Cel zasadniczy Narodów Zjednoczonych: eliminacja z gospodarstwa czynników sprzyjających agresji.

W części tej postaramy się scharakteryzować ogólne kierunki pożądanego kształtowania się gospodarstwa niemieckiego na dalszą przyszłość /47/, /48/. Należało by więc przede wszystkim w y e l i m i n o w a ć ze struktury tego gospodarstwa wszystkie te czynniki, które sprzyjają jego mobilizacji na cele agresji i podboju (zobacz część I niniejszej pracy, a zwłaszcza przypis 20), a u m o c n i ć te elementy, które sprzyjają podnoszeniu dobrobytu ludności w ścisłej współpracy z gospodarstwem światowym. Zaryzykujemy twierdzenie, że Niemcy po dokonaniu takich zabiegów, mogą żyć w spokoju i wolne od niedostatku /49/, /50/.

Będzie rzeczą - jak powiedzieliśmy wyżej - przede wsyztkim świadomej akcji Zjednoczonych Narodów wyprowadzenie Niemiec ze stanu "plastyczności" do stanu równowagi, zapewniającego Rzeszy na długiej fali należyte zatrudnienie i postęp a innym krajom bezpieczeństwo /51/.

Wyobrażamy sobie, że kształtowanie owej masy plastycznej pójdzie po następującej ogólnej linii:

Decentralizacja administracji życia politycznego i gospodarczego, także zawodowego.

W zakresie administracji życia politycznego i gospodarczego narodu niemieckiego zachęcić należy te wszystkie czynniki, które sprzyjają d e c e n t r a l i z a c j i /52/. Dotyczy to nie tylko samego aparatu administracji publicznej (państwa, kraje, samorządy terytorialne), lecz również samorządu gospodarczego i związków zawodowych (zwrot zabranego im majątku oraz likwidacja "Arbeitsfront'u" skupiającego pracodawców, rzemieślników i pracobiorców). Odrodzenie związków zawodowych może okazać się poważnym czynnikiem demokratyzującym i pacyfikującym Niemcy. Polityka restytucji niszczonej obecnie klasy średniej będzie również czynnikiem sprzyjającym równowadze.

<u>Rozbrojenie gospodarcze. Zniesienie przemysłu wojennego sensu stricto. Ograniczenie gałęzi z nim związanych, w szczególności surowcowo-wydobywczych.</u>

Następna teza tj. r o z b r o j e n i e g o s p o d a r c z e N i e m i e c stała się już postulatem communis opinio. Wydaje się, że również treść tego postulatu, w wyniku długich deliberacji w obozie Narodów Zjednoczonych, jest już dzisiaj o wiele jaśniejsza i mniej nasuwa wątpliwości niż jeszcze, powiedzmy w r.1942. Składa się na nią zniesienie przemysłu wojennego w ścisłym znaczeniu. Obejmuje ono także ograniczenie przemysłów podstawowych, jak zwłaszcza przemysłów surowcowo-wydobywczych (przede wszystkim węgiel /53/, a również szeregu gałęzi przemysłów przetwórczych: chemiczny, obrabiarkowy, silników samolotowych i samochodowych oraz silników służących do celów marynarki wojennej). Likwidacja polegać powinna na przeniesieniu do

<u>Transfer sprzętu technicznego do państw zwycięskich.</u>

państw zwycięskich tej całej części sprzętu technicznego wspomnianych powyżej przemysłów, która da się przenieść bez utraty użyteczności. To przeniesienie nastąpiło by na rachunek odszkodowań. Współczesne nam przykłady wskazują na całkowitą możliwość podobnej operacji (np. dyslokacja ciężkiego przemysłu sowieckiego w r.1942 na Ural, przerzucanie pewnych gałęzi przemysłu przez Niemcy na wschód i zachód zależnie od wzmożenia bombardowań z powietrza i lądowej akcji wojennej). Gdzie fizyczne przeniesienie nie jest możliwe (w drodze demontażu), należało by zniszczyć urządzenia i budynki. Gdy mowa o likwidacji pewnych gałęzi wytwórczości, należało by również rozważyć celowość i ewentualny rozmiar ogra-

<u>Szczególne postulaty względem hutnictwa żelaznego.</u>

niczenia hutnictwa żelaznego. Niemcy, jak wiadomo, mają stosunkowo małe wydobycie rudy żelaznej, przy czym jest to ruda wybitnie uboga (konsumcja rudy w r.1938 pokryta została tylko w 24.6% wydobyciem własnym; zawartość zaś żelaza w rodzimej rudzie wynosi jedynie 19%.) Jak wspomnieliśmy w części I., Niemcy nie posiadają rud pewnych metali (chrom, mangan) koniecznych do produkcji stali wysoko gatunkowych. W tych warunkach wskazane było by zniesienie produkcji stali szlachetnych, które są niezbędne przy wytwarzaniu sprzętu uzbrojenia.

<u>Kasowanie zakładów badawczych służących wojnie. Udostępnienie Narodom Zjedn. osiągnięć nauki niemieckiej.</u>

Likwidacja pojęta w sensie rozbrojenia obejmuje dalej oczywiście kasowanie względnie ograniczenie wszelkiego rodzaju instytutów naukowo-przemysłowych i badawczych w takim stopniu, w jakim służą one ulegającym likwidacji przemysłom. Ponieważ jednak doświadczenie kilku pokoleń wskazuje, iż niemiecka nauka postawiła sobie za pierwszy cel służenia wojnie, likwidacja pójść powinna

dalej - wszędzie gdzie zachodzi obawa wykorzystania osiągnięć naukowych dla agresji. Likwidacja obejmie także uprawnienia patentowe i licencyjne służące celom tych przemysłów /54/. Uruchomienie systemu środków zabezpieczających, który umożliwi położenie ręki na wynalazczości niemieckiej, zapobiegnie tradycyjnemu nastawianiu nauki niemieckiej ku celom wojennym /55/. Łączy się to np. z zagadnieniem syntetyków: jasne jest, że sama kontrola istniejących urządzeń wytwórczych nie stanowi wystarczającego zabezpieczenia /56/.

Ograniczenie aparatu komunikacyjnego i wytwarzania energii.

Sprawa ograniczeń łączy się dalej z zagadnieniem komunikacji i transportu (tabor kolejowy, samochodowy, lotniczy, wodny) oraz ze sprawą wspólnego źródła mocy tak dla przemysłu jak i komunikacji tj. wytwarzania energii. Wielka rola strategiczna lotnictwa przemawiać może za całkowitym pozbawieniem Niemców prawa do jego posiadania.

Zwodniczość argumentacji za pozostawieniem Niemcom ciężkiego przemysłu dla odbudowy zniszczeń krajów sojuszniczych.

Słyszy się ostatnio głosy polemiczne, wedle których należało by pozostawić Niemcom ciężki przemysł w celu odbudowy gospodarczej rejonów zdewastowanych podczas wojny. Wydaje się jednak, że zainteresowane kraje wysuną postulat "safety first", a poza tym przeniesienie urządzeń wytwórczych właśnie do krajów zainteresowanych upraszcza problem odbudowy produkcji tych krajów.

Płonność obaw o spadek wytwórczości.

Krytykom, którzy twierdzą, iż transfer urządzeń wytwórczych do krajów Narodów Zjednoczonych przyniesie spadek wytwórczości z uszczerbkiem dla ludzkości można odpowiedzieć również argumentem ściśle gospodarczym: podczas trwania obecnej wojny milionowe rzesze robotników obcych z krajów podbitych zostały zatrudnione w niemieckim przemyśle i w związku z tym przeszły przeszkolenie techniczne; fakt ten ułatwi uruchomienie przeniesionych z Niemiec - w ramach rozbrojenia - urządzeń fabrycznych. W ten sposób potencjał przemysłowy Europy jako całości pozostanie nieuszczuplony.

Zasięg odbudowy gospodarstwa niemieckiego i zagadnienia z tym związane.

Poruszyć również należało by szersze zagadnienie o d b u d o w y w gospodarstwie niemieckim. Problem ten niewątpliwie nasunie się dość wcześnie - ponieważ dla normalnego funkcjonowania aparatu gospodarczego okaże się zapewne wkrótce konieczność przywrócenia pewnego minimum urządzeń zniszczonych w toku wojny. Nie kwestionując tej konieczności, chcemy zaakcentować także i inną konieczność, mianowicie dopilnowania, by nie odrodziły

się zakłady i urządzenia w tych działach wytwórczości, w których likwidacja jest zalecaną; w gruncie rzeczy likwidacja ta będzie miała w dużym stopniu charakter negatywny tj. właśnie postać zapobieżenia rekonstrukcji urządzeń zniszczonych w czasie wojny; czyni to zresztą urzeczywistnienie tych zaleceń znacznie łatwiejszym. Na odbudowę przeznaczone być winny zasadniczo środki krajowe. Problem ten łączy się z kontrolą spożycia i dyrygowaniem ruchu kapitalizacyjnego, o czym mowa będzie niżej. Jeśli chodzi o dopływ środków zagranicznych na odbudowę, to mamy przekonanie, że świat nie powtórzy tym razem po-wersalskiego błędu forsownego i bezplanowego a niekontrolowanego finansowania inwestycji niemieckich; brak dopływu kapitału z zagranicy sam przez się będzie hamował niewczesne zamiary i zmusi do rządności i odbudowy tego co jest najniezbędniejsze.

Odszkodowania wojenne. Pełne, ograniczone względami na stopę życiową Niemiec. Raczej na gospodarstwo światowe; możliwie szybko przede wszystkim in natura.

Zagadnieniem, które zazębia się o kwestię gospodarczego rozbrojenia Niemiec jest sprawa o d s z k o d o w a ń w o j e n n y c h. Także i w tej dziedzinie, już w toku obecnej wojny, poglądy w krajach alianckich uległy wyraźnej ewolucji. Zdaje się, że panuje naogół powszechne przekonanie co do następujących postulatów:

1. Odszkodowania powinny być możliwie pełne, ponieważ tylko takie odszkodowania stać się mogą jednym ze środków skutecznej reedukacji narodu niemieckiego i wpojenia w niego przekonania o nieopłacalności agresji /57/;

2. Rozmiar odszkodowań ograniczony być powinien względami na konieczność utrzymania pożądanego poziomu życia w Niemczech, chociaż nie należy utrzymywać stopy tej przesadnie wysoko w porównaniu z innymi krajami; w wyższym stopniu natomiast rozmiar odszkodowań powinien być ograniczony względami na stan gospodarki ogólnej świata (zapobieżenie powstaniu niemieckiego kryzysowego ogniska zapalnego);

3. Pod kątem widzenia tego, co powiedziano wyżej, należy dążyć do przeprowadzenia operacji odszkodowawczych w tempie możliwie najszybszym tak, aby nie stał się ten problem chronicznym czynnikiem tłoczącym koniunkturę światową jak się to stało po pierwszej wojnie światowej;

4. W związku z powyższym, należy ograniczyć do względnie niewielkich rozmiarów odszkodowania

finansowe a punkt ciężkości położyć na odszkodowania rzeczowe (prestations en nature), doraźne, głównie w postaci transferu urządzeń wytwórczych do krajów poszkodowanych - w pierwszej linii do tych, które są cofnięte w swym gospodarczym rozwoju; /58/, /59/, /60/;

5. Możliwym i koniecznym wydaje się przewłaszczenie na rzecz Narodów Zjednoczonych wszelkich aktywów posiadanych przez Niemcy poza granicami Rzeszy. Posunięcie to dyktowane jest zarówno względami gospodarczymi jak i politycznego bezpieczeństwa; /61/

6. W pewnym sensie konieczność wyszukania źródeł zaspokojenia pretensji odszkodowawczych łączy się z kwestią przesiedlenia ludności niemieckiej z obszarów, które będą przekazane Narodom Zjednoczonym. Obiektywnie wyceniona wartość majątku emigrantów niemieckich powinna być zarachowana na dobro Niemiec na rachunku odszkodowań (oczywiście dobra przez nich zrabowane zostaną im odebrane) - a państwo niemieckie będzie miało obowiązek wyrównania zainteresowanym Niemcom tych wartości, za które zostało w ten sposób uznane (credited). Koncepcja ta ułatwia zarówno proces przesiedleń jak i odszkodowania.

<u>Restytucja szkód kulturalnych.</u>

W dziale s z k ó d k u l t u r a l n y c h winna nastąpić restytucja zabranych przez Niemców wartości, a tam, gdzie ona jest niemożliwa, winien zwrot przedmiotów być zastąpiony świadczeniem równowartości ze stanu posiadania Niemiec. Tego rodzaju postulat zyskał już sobie również prawo obywatelstwa wśród Narodów Zjednoczonych.

<u>Aspekt ludnościowy. Prognoza ludnościowa. Analogie z wojny poprzedniej. Trendy długofalowe.</u>

A s p e k t l u d n o ś c i o w y wydaje się w wysokim stopniu rozstrzygający również dla gospodarczej przyszłości Niemiec, ponieważ przesądza kwestię ich prężności i wpłynąć może na przestawienia w strukturze gospodarczej. Nie będziemy wchodzić w szczegóły zagadnienia. Ograniczymy się jedynie do paru uwag.

Jasne jest, że każda prognoza ludnościowa jako oparta na zespole przesłanek wyprowadzonych z trendów przeszłości jest bardziej lub mniej dowolna i to tym dowolniejsza im dalej sięga w przyszłość. Szacunek oficjalny niemiecki dokonany w r. 1938 oparty na stopie reprodukcji netto z tegoż roku (Wirtschaft und Statistik 1938) przyjmuje

wzrost ludności dla Rzeszy w granicach sprzed obecnej wojny z 75.3 milionów na 77 milionów na koniec bieżącego stulecia. Szacowanie zaś Economic, Financial and Transit Department Ligi Narodów ogłoszone w r.1944 /62/ przewiduje dla Niemiec spadek począwszy już od połowy bieżącego stulecia jak to widać z cyfr następujących:

1940	1945	1950	1955	1960	1965	1970
			w milionach			
69.5	71.2	72.0	72.2	71.8	71.1	69.8

Oczywiście bezpośrednie i pośrednie następstwa wojny spowodują znaczne odchylenie od powyższego obrazu. Dla ilustracji, przytoczmy szacowania strat wynikłych w rozwoju ludności Niemiec na skutek wojny poprzedniej (o.c. str.93):

rok	ludność rzeczywista	spodziewana gdyby wojna nie wybuchła	straty wojenne jako następstwo wojny
		w milionach	
1910	58.5	-	-
1925	63.2	68.8	5.6
1940	69.5	75.0	6.2

Zapewne szacowane tym sposobem straty będą o wiele większe jako następstwa obecnej wojny. Dalej, liczyć się należy ze zmianami w grupach ludności według płci i wieku, co nie pozostanie bez wpływu na obsadę ludzką gospodarstwa niemieckiego. Znów dla orientacji, przytoczymy, że ponad 1/5 część mężczyzn w wieku lat 30-34 spodziewanych w Niemczech skądinąd dla roku 1925, w rzeczywistości nie zjawiła się na rynku pracy, a sąsiadujące z tą grupą klasy wieku 25-29, 35-39 i 40-44 straciły 10% rozsądnie spodziewanego stanu (o.c. str.99). Prawdopodobnie skutki wojny obecnej będą jeszcze dotkliwsze, a pamiętać należy, że w sensie ludnościowym skumulują się one ze skutkami wojny poprzedniej. Co więcej, aczkolwiek doświadczenie wskazuje, iż wojny powodują tylko czasowe przerwy trendów (o.c. str.106), to jednak następstwa gruntownej klęski dla Niemiec, zwłaszcza skutki rzędu psychologicznego, mogą wyrazić się w przyspieszeniu spadku rozrodczości niemieckiej. W tym związku wspomnieć warto, iż szacowanie prof.Glass'a /63/ wedle przesłanek z

r.1933 dało Niemcom ponurą prognozę na koniec bieżącego tysiąclecia w cyfrze około 46.9 milionów ludności; nie wydaje się natomiast prawdopobobnym, by za pomocą nadzwyczajnych środków polityki populacyjnej zdołały Niemcy zmienić kierunek ewolucji.

Aczkolwiek poczucie beznadziejności, towarzyszące zazwyczaj klęsce, może spowodować pęd do emigracji - jak to było po wojnie poprzedniej, - wydaje się, że Niemcy mają mało szans na to, by mogły po tej wojnie swoje ewentualne relatywne nadmiary ludności umieszczać zagranicą. Jest to opinia większości autorów prac zajmujących się zagadnieniami migracyjnymi.

Odcięcia terytorialne, migracje ludności w połączeniu z prawdopodobnym opadnięciem dynamiki populacyjnej Niemiec, przeprowadzenie rozbrojenia wojskowego i gospodarczego oraz doraźne operacje odszkodowawcze, wszystko to razem spowoduje głębokie zmiany strukturalne, które należało by pogłębić za pomocą świadomej polityki gospodarczej dyktowanej w okresie kontroli przez organy Zjednoczonych Narodów tak, aby obraz strukturalny nowych Niemiec ułożył się po linii mniej więcej następującej.

<u>Przebudowa ustroju rolnego. Nikłe szanse reagraryzacji.</u>

Polityka świadoma objąć musi przebudowę ustroju rolnego. Nie należało by przy tym łudzić się możliwością daleko idącej reagraryzacji. Historia ostatnich lat, a zwłaszcza reagraryzacyjne próby czynników narodowo-socjalistycznych, mimo stosowanego teroru i wielostronności metod, wydały stosunkowo małe owoce. Charakterystycznym jest uporczywe trwanie zjawiska "Landflucht" nawet przez pierwszych lat kilka obecnej wojny. Proces industrializacji daje się wprawdzie zahamować, ale o ile doświadczenie uczy, nie daje się łatwo odwrócić na większą skalę. Obok gospodarczych w grę wchodzą momenty pozagospodarcze. Masy miejskie coraz trudniej skłonić do porzucenia miejskiego trybu życia i miejskich warunków bytu.

<u>Pożądane rozmiary parcelacji, jej cele gospodarcze i polityczne.</u>

Nie można jednak przeczyć, że dużą rolę w przebudowie struktury gospodarczej Niemiec może odegrać r e f o r m a rolna. Nawet po obcięciach terytorialnych na Wschodzie, reforma dokonana w skromnym zakresie dała by do podziału spory zapas ziemi. Mianowicie, biorąc pod uwagę choć by tylko objęcie Prus Wschodnich i Śląska Opolskiego i obejmując reformą gospodarstwa o obsza-

rze ponad 50 ha (około 40.000 jednostek), można by stworzyć około 580.000 do 780.000 nowych żywotnych jednostek gospodarczych zdolnych do wchłonięcia od około 1.8 do 2.4 milionów zawodowo-czynnych rolników /64/. Pozwoliło by to nie tylko na ulokowanie pewnej części wschodniej masy przesiedleńczej, ale nadto taka operacja pomniejszyła by gospodarczą a więc i polityczną rolę większej własności, tej najbardziej agresywnej warstwy społecznej Niemiec / junkry/ /65/.

Zmiana typu produkcyjnego rolnictwa (jego uprzemysłowienie).

Obok reformy rolnej, za możliwą i nader celową uważamy świadomą akcję w kierunku zmiany typu produkcyjnego rolnictwa niemieckiego. Nieekonomiczne w warunkach niemieckich, a dyktowane względami zamkniętej gospodarki wojennej, nastawienie na produkcję roślinno-żywnościową - należy przestawić; rolnictwo niemieckie pójść powinno raczej w kierunku produkcji wysoko-gatunkowej typu duńskiego w dziale przetworów zwierzęcych. Podniesie to jego wydajność, a zarazem powiąże gospodarkę niemiecką silniej w eksporcie i imporcie z rynkami światowymi /66/.

Dążenie do rozwoju i przewagi przemysłów konsumcyjnych.

W zakresie przemysłu, pogłębiając wyniki osiągnięte w toku akcji rozbrojeniowo-odszkodowawczej tj. likwidacji całych działów przemysłu ciężkiego, zwłaszcza produkującego dobra wytwórcze, należało by dążyć do utrzymania i rozwoju gałęzi zaspakajających spożycie osobiste tak Niemiec jak i krajów innych głównie zamorskich /67/. A więc Niemcy winny zwrócić się przede wszystkim do p r z e m y s ł ó w k o n s u m c y j n y c h (włókienniczy, skórzany, częściowo budowlany, niektóre artykuły elektrotechniczne, meblarski, zabawkowy itp.) /68/, /69/. Ta produkcja znajdzie wielkie zapotrzebowanie bezpośrednio po wojnie przede wszystkim w Niemczech i na rynkach zamorskich Imperium Brytyjskiego, Stanach Zjedn., Ameryce Południowej i Dalekim Wschodzie. Problem zatrudnienia mas niemieckiego robotnika przemysłowego z działów zbrojeniowych do działów przemysłów pokojowych zyskać tu może ważny wentyl bezpieczeństwa. Równocześnie Niemcy stać się mogą w ten sposób poważnym odbiorcą potrzebnego im surowca z tych rynków, co skolei ściślej powiąże Niemcy z zamorską zagranicą.

Wskazanie ku decentralizacji kapitałowej.

W dziedzinie przemysłowej wskazane było by ponadto przeprowadzenie d e c e n t r a l i z a c j i k a p i t a ł o w e j. Pozwoliło by to na

"zdemokratyzowanie" tej części gospodarstwa niemieckiego podobnie jak się to stanie w rolnictwie przez dokonanie reformy rolnej. Koncentrację kapitału przemysłowego ilustruje fakt, że z globalnego kapitału własnego (około 35 miliardów RM) jakim rozporządzały istniejące z końcem r.1942 towarzystwa akcyjne i z ogr.odp. (zobacz Die Zeitung, Londyn 14.1.1944 str.11), nie mniej niż 60% czyli 21 mlrd. przypadało na jedynie 300 największych towarzystw (w samym przemyśle węglowym skoncentrowane było w 25 towarzystwach aż 1.184 milionów RM. Podobnie sytuacja przedstawiała się w przemyśle chemicznym, hutniczym, budowy wagonów i lokomotyw, cementowym).

Zalecenie pogłębienia surowcowej zależności Niemiec od importu.

Jak już zaznaczyliśmy w części I niniejszej pracy, pod względem wyposażenia s u r o w c o w e g o, Niemcy są uzależnione od importu podstawowych surowców przemysłowych (prócz węgla) oraz niektórych żywnościowych. Należało by tę zależność utrzymać a nawet pogłębić. Przyczyni się to walnie do zerwania z autarkią i do powiązania Niemiec z gospodarstwem światowym. Jak wynika z z a ł ą c z n i k ó w Nr.7 i 7a, w których zilustrowane jest gospodarcze znaczenie zmian terytorialnych Niemiec, na Wschodzie odjęcie Śląska Opolskiego a na Zachodzie zagłębia Saary stanowić będzie ubytek w produkcji węgla o około 20.2%. Redukcja potencjału węglowego była by za tym umiarkowana. Przez te zmiany terytorialne, również w zakresie surowców żywnościowych, Niemcy będą musiały zwiększyć swój import m.i. głównie tłuszczów i pszenicy.

Wymiana towarowa w ogólności. Pożądane kierunki rozwoju (eksport artykułów przemysłów spożywczych.)

Zakładając, że koniec wojny przyniesie ze sobą 1/ zlikwidowanie bezpośredniego a ograniczenie pośredniego potencjału wojennego (rozbrojenie gospodarcze) i przestawienie gospodarstwa na tory pokojowej produkcji (zmiany typu produkcyjnego w rolnictwie, reforma rolna, rozbudowa przemysłów konsumcyjnych), 2/ odjęcie pewnych terytoriów na Wschodzie i ewent. na Zachodzie (zagłębie Saary) Rzeszy, - przyjąć trzeba, że w związku z tym ulegnie dużym zmianom charakter w y m i a n y t o w a r o w e j. Przez ostatnie ćwierćwiecze charakter ten był mało zmienny. Po stronie przywozu - surowiec przemysłowo-żywnościowy obracał się dokoła 90% całości. Po stronie wywozu - artykuły przemysłowe oscylowały w granicach 65-80%. Już wspominaliśmy o pogłębieniu się deficytu żywnościowego w związku z odejściem od Rzeszy po wojnie terytoriów na Wschodzie. Spowoduje to wzmożenie

importu produktów żywnościowych. Ograniczenie (po linii też rozbrojeniowych) przemysłu metalowo-przetwórczego implikuje ograniczenia w przywozie takich surowców /70/ i wytworów jak: ruda żelazna, metale kolorowe i lekkie (miedź, chrom, nikiel, mangan, magnez, aluminium itd.) ropa naftowa i jej przetwory, kauczuk. Z drugiej strony, w związku z planem przyszłego rozwoju gospodarstwa niemieckiego, pozycje importu dla przemysłów konsumcyjnych o charakterze dóbr trwałych oraz szeregu produktów przemysłowych o charakterze inwestycyjnym będą musiały być zwiększone w celu utrzymania równowagi gospodarstwa społecznego Niemiec, co oczywiście związane jest ze wzmożonym eksportem pokojowej produkcji /71/. Dla przykładu podajemy: urządzenia domowe, wytwory przemysłu tekstylnego, skórzanego, niektóre wytwory przemysłu elektro-technicznego oraz produkcja edpowiednich mas plastycznych (np. pre-fabricated houses). Jest rzeczą oczywistą, że zarówno wolumen ilości jak i jakości artykułów zarówno przywozu jak i wywozu będą mogły być rozszerzane zależnie od chęci gospodarczej współpracy Niemiec, poddanych odpowiedniej kontroli gospodarczej przez specjalne instytucje Zjednoczonych Narodów.

W konkluzji rozpatrywania tego kapitalnego zagadnienia dla gospodarstwa niemieckiego po wojnie dochodzimy do następującego rozumowania: Przyjmujemy, że eksterminacja ludności Niemiec nie jest realna. Dalej, że reagraryzacja Niemiec na większą skalę ma nikłe szanse, że natomiast przestawienie typu produkcyjnego rolnictwa oraz reforma rolna będą nader pożyteczne. Ponadto jako postulat: możliwie pełne zatrudnienie, ale zarazem likwidację omówionych gałęzi przemysłów, które z jednej strony dostarczały dość dużej części dochodu społecznego, z drugiej zaś równoważyły wymianę towarową i wypłaty z zagranicą. Pogodzenie nasuwających się sprzeczności od strony czynnika ludzkiego widzimy na krótszą metę w wielkich potrzebach odbudowy, na dalszą zaś w d e g r e s j i l u d n o ś c i o w e j Niemiec /72/, a po części i to w dużym stopniu w r o z w o j u t y c h g a ł ę z i p r z e m y s ł o w y c h, które nie zagrażają bezpieczeństwu świata. Natomiast wydaje się, iż zwłaszcza w okresie odbudowy pogodzenie sprzeczności od strony rozporządzalnego zasobu dóbr i usług możliwe jest tylko przez o b n i ż e n i e p o z i o m u s t o p y ż y c i o w e j w Niemczech, przy

<u>Zagadnienie stopy życiowej.</u>

Możliwie utrzymanie znośnej stopy w ramach zakreślonego programu.

czym w najbliższych paru latach ograniczenie to będzie musiało być nawet daleko idące. Oczywiście stopa życiowa jest pojęciem względnym w czasie i w przestrzeni, wyobrażamy więc sobie, iż ta redukcja stopy życiowej niemieckiej, którą tu zalecamy, pozostawi ją jednak na poziomie wyższym od tej, którą Niemcy sami sobie przyjęli podczas wojny. Stopa ta zarazem napewno nie będzie niższa od poziomu życia u wielu sąsiadów Niemiec. Pamiętajmy przy tym, że świat cały wyjdzie zubożały po tej wojnie. Dotyczy to zarówno zwycięzców jak i zwyciężonych, zarówno bogatych /73/ krajów z obozu Zjednoczonych Narodów jak i uboższych a silnie zniszczonych, co do których przede wszystkim z umysłów niemieckich należy wykorzenić atawistyczne przekonanie, iż w naturalnym porządku rzeczy powinny żyć biedniej niż Niemcy. Co więcej, antycypując postęp cywilizacji materialnej świata, wyobrazić sobie można, iż Niemcy po szeregu lat "pokuty" wrócą do swej stopy przedwojennej. W okresie przejściowym jednak, który będą niewątpliwie cechować trudności dostosowawcze, wyrównanie sprzeczności będzie zapewne musiało nastąpić drogą planową; da się to zrealizować przez kontrolę nie tylko produkcji, o czym mówiliśmy wyżej, ale i spożycia. Ten moment wydaje się nad wyraz istotny dla równowagi tego układu gospodarczego, który można sobie wyobrazić w wizji gospodarczej powojennych Niemiec na dłuższej fali.

Komentarz do argumentów moralnych, humanitarnych w zakresie zagadnienia stopy życiowej - na tle projektowanych odcięć terytorialnych, eliminacji gałęzi wytwórczych itd.

Sprawa tak kluczowa jaką jest s t o p a ż y c i o w a Niemiec wymaga paru dodatkowych komentarzy. Dokoła pożądanego standartu życia powojennych Niemiec powstało istne kłębowisko w dużym stopniu fałszywych wyobrażeń i argumentów. Argumenty te mają po części charakter gospodarczy jak zwłaszcza obawa zarażenia szerokich mas Zachodu Europy "nędzarską" stopą życiową Niemiec, a po części mają charakter moralny i humanitarny, wreszcie po części i polityczny tej treści, iż Niemcy o niskim standarcie życiowym są potencjalnym źródłem niepokojów i wojen. Jasne jest, że wiele z tej argumentacji pochodzi ze źródeł niemieckich lub kryptoniemieckich. Winna ona być poddana gruntownej krytyce.

Zwodniczość mechanicznego operowania cyframi dochodu

Z dużymi tylko zastrzeżeniami, przyjąć można, iż same przez się obcięcia terytorialne pomniejszają zamożność społeczeństwa. Nie jest paradoksem, ale zupełnie zrozumiałym faktem, że np. okrojenia terytorialne Niemiec na podstawie Traktatu

społecznego, zwłaszcza pieniężnie wyrażonego.

Wersalskiego "wyszły na dobre" Niemcom o ile chodzi o zamożność przeciętnego Niemca mierzoną dochodem społecznym: przez sam fakt zmian terytorialnych po I wojnie światowej dochód społeczny Niemiec na głowę ludności "podniósł się" automatycznie z 748 na 766 marek; jasne jest, iż kalkulacja wypada w ten sposób, ponieważ odcięte zostały obszary stosunkowo biednego wschodu. Dalsze cięcia jakie przyniesie zapewne wojna obecna w sumie niewątpliwie dadzą dalszą "poprawę" przecięcia dochodu społecznego niemieckiego. Zauważyć należy, iż w tablicy dochodu społecznego zwłaszcza prowincje wschodnie, do których zgłasza roszczenia Polska, zajmują miejsca ostatnie. Oczywiście operowanie mechanicznie cyframi dochodu społecznego względnie jego przecięciami nasuwa jak najpoważniejsze zastrzeżenia. Jasne jest, iż dochód społeczny jest to suma dóbr i usług wyprodukowanych w konkretnym układzie warunków gospodarczych, na który składa się m.i. terytorium, ludność, aparat produkcyjny, powiązania organizacyjne itd. Zmiany terytorialne pociągają zarazem za sobą zmiany warunków tego układu.

Tym bardziej zastrzeżenie to tyczyć może operowania dochodem społecznym, wyrażonym pieniężnie, gdy chodzi o przewidywaną zmianę aparatu wytwórczego, która będzie następstwem rozbrojenia gospodarczego i odszkodowań.

Sprzęgnięcie będącej do dyzpozycji siły ludzkiej z urządzeniami wytwórczymi nowymi lub odbudowanymi jako podstawa nowej sumy dochodu społecznego.

Mając nawet pełny obraz tych gałęzi, które ulegną likwidacji albo redukcji - nie podobna potrącić ich przyczynków (contributions) do dochodu społecznego z tej sumy globalnej, którą np. wykazywały dane statystyczne sprzed wojny. Jasne jest bowiem, że sprzęgnięcie zwolnionej siły ludzkiej z nowymi lub odbudowanymi urządzeniami produkcyjnymi, da w wyniku nową sumę dochodu społecznego, o której wysokości niepodobna dzisiaj nic konkretnego powiedzieć. Zdaje się jednak, że nie powinna ona być rażąco niższą w porównaniu z tą, którą wykazywały statystyki przedwojenne. Przed wojną obecną, dochód społeczny niemiecki mierzony jednolitą siłą nabywczą (poziom r.1928) oscylował pomiędzy 57 a 86 miliardów marek (od kryzysu r.1932 do r.1937). Dojście zatrudnienia do szczytowych cyfr w okresie przedwojennym powiększyło jak widzimy dochód społeczny okrągło o połowę.

Rozsądna polityka maksymalnego zatrudnienia i wydajność robotnika niemieckiego jako elementy zasadnicze. "Pacyfikacja" dochodu społecznego.

Nie ma żadnego powodu do przypuszczenia, że rozsądnie i pokojowo prowadzona a dyktowana myślą maksymalnego zatrudnienia - polityka gospodarcza niemiecka dać ma wyniki o wiele gorsze. Brak przede wszystkim podstawy do przypuszczenia, że wydajność pracy Niemca /74/, która jest w przybliżeniu równa wydajności Anglika, opadnie. Niezależnie natomiast od takiej czy innej globalnej sumy statystycznej - pacyfikacja gospodarki niemieckiej doprowadzi do tego, iż realnie rozumiane dobra i usługi, które składać się będą na dochód społeczny będą zaspakajały w sposób wystarczający potrzeby Niemca, pozwolą na wygospodarowanie nadwyżek na uzyskanie od innych narodów w drodze wymiany brakujących mu obcych dóbr i usług oraz nadwyżek inwestycyjnych w produkcji pokojowej. Tezę naszą rozumiemy w ten sposób, iż "napęczniała" od roku 1933 cyfra niemieckiego "statystycznego" dochodu społecznego obejmuje znaczną ilość dóbr i usług, które 1/ nie służą zaspokojeniu potrzeb człowieka, jak np. produkcja zbrojeniowa, 2/ są w swej istocie wynikiem autarkii i jej kosztem. Odpadnięcie tych dóbr i usług nie zmniejszy więc samo przez się rozmiaru możliwego zaspakajania potrzeb spożycia osobistego oraz ekonomicznych inwestycyj.

Zakładaliśmy istnienie polityki możliwie pełnego zatrudnienia; nastawią się na nią po wojnie prawdopodobnie zarówno narody zwycięskie jak i zwyciężone. Pod tym kątem widzenia zauważymy jeszcze co następuje:

Dwie drogi "demokratyzacji" podziału dochodu społecznego. Także jako czynnik potęgowania dochodu.

Na powodzenie polityki gospodarczej, która będzie sprzyjała maksymalizacji dochodu społecznego wpłynąć powinien stopień w jakim uczestniczą w dochodzie społecznym poszczególne czynniki zwłaszcza praca oraz rozdział dochodu według klas przypadających na uczestników podziału. W obu kierunkach w Niemczech przy porównaniu np. stosunków w czasie wybuchu pierwszej i drugiej wojny światowej ujawnił się postęp /75/. Polityka gospodarcza Niemiec dyrygowana będzie zapewne w kierunku posunięcia naprzód obu procesów: absorbowania większej części dochodu społecznego przez pracę /76/ oraz przesuwania coraz większej części dochodu ku dolnym grupom uczestników podziału. Jedno i drugie da większe szanse pomyślności gospodarczej, przyczyni się do stabilizacji społecznej a także do złamania przewagi tych grup, które w warunkach niemieckich sprzyjają najbardziej militaryzmowi i agresji. Demokratyzacja dochodu społecznego pobudzi, rzecz prosta, spożycie; uszczuplić to może część dochodu przeznaczoną na

inwestycje, co w pewnym sensie skrępuje ewentualną chęć odbudowy przemysłów zbrojeniowych. Z drugiej jednak strony, odbudowa zniszczeń wojennych w dziedzinie domów mieszkalnych oraz urządzeń produkcyjnych przeznaczonych na użytek pokojowy, wymagać będzie znacznych środków. Pogodzenie tych sprzeczności widzimy w utrzymaniu na dłuższy czas po wojnie kontroli spożycia oraz w planowaniu dyspozycji tej części dochodu społecznego, która jest przeznaczona na inwestycje.

Cięcia w spożyciu niemieckim zwłaszcza w okresie przejściowym. Kres reglamentacji.

Nie należy się obawiać tych cięć jakie w spożyciu niemieckim i ich stopie życiowej wypadnie poczynić zwłaszcza w okresie przejściowym w wyniku zmian nakreślonych w niniejszej pracy. To, co mówimy nie wyłącza, a przeciwnie sprzyja myśli wspomnianego przez nas uruchomienia środków korygujących rozdział dochodu społecznego po linii większej niż dotychczas równomierności (jak powiedzieliśmy jednego z czynników demokratyzacji i pacyfikacji powojennych Niemiec). Należy przy tym pamiętać, że te "cięcia" nie muszą spowodować pogorszenia się stopy i jakości odżywiania najszerszych warstw ludności. Przykładem, który może być wyzyskany w polityce gospodarczo-społecznej powojennych Niemiec jest przykład brytyjski uregulowania w sposób sprawiedliwy społecznie spożycia podczas wojny, które o ile chodzi o najszersze masy nawet poprawiło się przy równoczesnym ograniczeniu kwot globalnej konsumcji /77/. Oczywiście, w miarę zacieśnienia się międzynarodowej współpracy Niemiec, standart życia będzie wzrastał i wzrost ten w wielkim stopniu zależeć będzie od wartości i rzetelności współpracy gospodarczej Niemiec w nowym układzie świata.

Racjonalna polityka anty-inflacyjna. Kontrola aparatu pieniężno-kredytowego.

Jak powiedzieliśmy w części II i III, koniec wojny ujawni olbrzymią akumulację siły nabywczej ludności i tendencje inflacyjne drastycznie komprymowane podczas wojny przez rząd sztucznymi środkami. Po wojnie, chęć rozładowania tej siły nabywczej może przynieść fatalne skutki inflacyjne, o ile nie zostaną powzięte z a w c z a s u środki zapobiegawcze. Nie należy dopuścić do tego, aby destrukcja własnego systemu pieniężnego raz jeszcze, jak po I wojnie światowej, posłużyła Niemcom za środek sabotażu w stosunku do państw zwycięskich. Dalej, nadawanie pożądanego kierunku gospodarstwu niemieckiemu i kontrola nad zachowaniem tego kierunku jest niemożliwa bez położenia ręki na systemie kredytowym niemieckim. Z obu względów, bank emisyjny niemiecki,

a po przez ten bank cały aparat pieniężno-kredytowy powinien być poddany natychmiast po zakończeniu wojny nadzorowi państw alianckich. Prace w tym kierunku powinny być zakończone przed końcem wojny. Niestety, tzw. Bretton Woods Agreements z lipca 1944 r. nie zawierają jasnych postanowień na temat warunków, zwłaszcza co do kontroli, na jakich kraje nieprzyjacielskie, w szczególności Niemcy, mogły by być w przyszłości dopuszczone do uczestnictwa w Funduszu Monetarnym i Banku Odbudowy /78/. Taka kontrola zapobiegłaby finansowaniu gospodarczego przygotowania III wojny światowej.

Zresumowanie uwag o kontroli życia gospodarczego.

Resumując uwagi nasze co do k o n t r o l i, pragniemy zaznaczyć, iż zrealizowanie planów w zakresie przestawienia gospodarstwa niemieckiego na tory pokojowe, a w szczególności wzgląd na niedopuszczenie do odbudowy przemysłów zbrojeniowych oraz na racjonalną walkę z mogącym powstać bezrobociem, uczyni koniecznym ścisłą kontrolę nad szeregiem następujących elementów:

a/ przemysłem w dziedzinach podlegających zniesieniu lub ograniczeniu; /79/, /80/

b/ energią elektryczną dla przemysłu i komunikacyj;

c/ systemem komunikacyjno-transportowym;

d/ handlem zagranicznym oraz zagranicznym obrotem pieniężnym; /81/

e/ Bankiem Emisyjnym i bankami państwowymi oraz polityką pieniężno-kredytową łącznie z polityką inwestycyjną;

f/ finansami publicznymi, w szczególności nad gospodarką budżetową Rzeszy, krajów, miast, a nawet ustrojów komunalnych (w mniej lub więcej bowiem ukrytej formie zawierały one pozycje na zbrojenia); /82/

g/ wszelkiego typu organizacjami i porozumieniami producentów niemieckich. (Tak szeroko ujęta teza obejmuje związki branżowe przedsiębiorstw, kartele, porozumienia sprzedażne itd.).

W tym związku z całym naciskiem podkreślić należy konieczność najściślejszej kontroli nad uczestnictwem Niemiec i ich działalnością w mię-

dzynarodowych tworach gospodarczych, jak kartelach, holdingach itp. /83/, 84/. Być zresztą może, że zagadnienie to znajdzie swe rozwiązanie w szerszej płaszczyźnie uporządkowania międzynarodowych stosunków kartelowych /85/.

<u>Okupacja.</u>

Jest rzeczą oczywistą, iż warunkiem skutecznym przeprowadzenia z góry przygotowanych planów dotyczących przyszłości tak politycznej jak i gospodarczej Niemiec jest o k u p a c j a całego terytorium Rzeszy przez wojska państw zwycięskich. I ta teza została już przyjęta przez Narody Zjednoczone /86/.

<u>Zagadnienie Niemiec a integracja Europy Srodkowo- i Południowo-Wschodniej.</u>

Z zagadnieniem powojennych Niemiec łączy się wreszcie konieczność integracji obszaru Europy Srodkowo- i Południowo-Wschodniej /87/, leżącego w pasie od Bałtyku po Adriatyk, Morze Sródziemne i Morze Czarne. Związanie państw tej części Europy na podstawie wspólności interesów ekonomicznych i politycznych zahamuje ekspansję niemiecką zarówno na Wschód, w stronę obszarów rosyjskich, jak i w kierunku południowo-wschodnim, na Zatokę Perską. Integracji tego obszaru winno towarzyszyć podniesienie odnośnych państw na wyższy poziom gospodarczy drogą nie tylko udoskonalenia ich rolnictwa, ale przede wszystkim ich uprzemysłowienia. Ich dotychczasowy niedorozwój gospodarczy, podobnie jak i ich polityczne odosobnienie, powodował, że Niemcy wyzyskiwały je jako swego rodzaju kolonie. Ich emancypacja ekonomiczna spod wpływu niemieckiego oraz gospodarczy ich rozwój otworzą nowy, pojemny rynek dla inwestycji międzynarodowych i międzynarodowej wymiany dóbr - przede wszystkim z Wielką Brytanią i Ameryką jak również z Rosją Sowiecką. Wskutek tych przemian Niemcy będą musiały sprowadzać więcej surowców i artykułów żywnościowych z za oceanów /88/.

K o n k l u z j e.

Działania wedle hasła: "kapitulacja, okupacja, rozbrojenie, kontrola".

Po zwycięskim zakończeniu wojny, zakończeniu na tle dziś ogólnie przyjmującego się hasła: "kapitulacja, okupacja, rozbrojenie, kontrola", Narody Zjednoczone staną przed problemem, którego rozwiązanie zaważy na losach bezpieczeństwa Europy a nawet świata na szereg pokoleń. Problem ten będzie miał o tyle szanse pomyślnego dla tych pokoleń rozwiązania, o ile już przed zakończeniem działań wojennych uda się znaleźć pewien wspólny język wśród Aliantów i pewną platformę uzgodnienia tak strony politycznej jak i gospodarczej zagadnienia powojennych Niemiec.

Pomimo olbrzymich szkód moralnych i materialnych zadanych Narodom Sprzymierzonym przez Niemcy, a głównie sąsiadom Rzeszy (Polska, Rosja, Jugosławia, Czechosłowacja), Narody Sprzymierzone odrzucają pojęcie zemsty w swojej koncepcji urządzenia życia pokojowego świata po wojnie. Koncepcja ta idzie w tym kierunku, aby życie gospodarcze Rzeszy niemieckiej po wojnie przebudowane zostało na następujących zasadach:

Linia zasadnicza: usuwanie czynników sprzyjających mobi-

e l i m i n a c j i tych elementów ze struktury gospodarstwa niemieckiego, które sprzyjają jego mobilizacji dla potrzeb wojny a u m o-

lizacji gospodarstwa. Umocnienie elementów sprzyjających dobrobytowi mas.

c n i e n i e tych elementów w strukturze gospodarstwa niemieckiego, które sprzyjają zapewnieniu dobrobytu ludności w ścisłej współpracy z gospodarstwem światowym.

Wskazaną jest najdalej posunięta reprywatyzacja przy równoczesnej, oczywiście, decentralizacji życia gospodarczego w powojennych Niemczech i jego organizacji (izby przemysłowo-handlowe, rzemieślnicze, związki zawodowe). Obok zupełnej likwidacji ścisłego przemysłu wojennego, konieczne jest osłabienie tych jego dziedzin, które albo wyłącznie albo też w znacznej mierze służyły lub służyć mogą przygotowaniu środków materialnej agresji. Przy takim postawieniu sprawy mamy m.i. na myśli usunięcie wpływów - niebezpiecznych politycznie - baronów przemysłowych oraz junkrów, które to ośrodki były zawsze jednym z głównych siedlisk imperialistyczno-agresywnych poczynań niemieckich.

Podobny wpływ wywrzeć powinna reforma rolna pozwalająca zarazem na rozładowanie pewnej części masy przesiedleńczej ze Wschodu. Typ produkcji rolnej powinien ulec zmianie.

Zmniejszenie potencjału wojenno-gospodarczego Rzeszy mogło by być dokonane m.i. przez przyłączenie do Polski Śląska Opolskiego i oddanie

tej dzielnicy w służbę pokojową interesów rozwojowych Polski, a w związku z tym również całego rejonu Europy Srodkowo-Południowo-Wschodniej.

Dążyć należy do rozwoju tych gałęzi produkcji przemysłowej, które służyć będą pokojowi (przemysły konsumcyjne: budowlany /częściowo/, urządzeń gospodarstwa domowego itp.). Wielka rezerwa konsumcyjna w samych Niemczech jak również przewidywany wzrost spożycia w Europie i w krajach zamorskich, cofniętych w rozwoju otworzyć mogą szerokie możliwości.

Nastąpić winna przebudowa struktury i kierunków handlu zagranicznego pod kątem widzenia ściślejszego powiązania go z rynkami zamorskimi. Umożliwi to łącznie z przemianami w strukturze przemysłu niemieckiego, uniezależnienie wielu państw, szczególnie strefy środkowej Europy, od gospodarczej dominacji Niemiec, a związanie rynków tych krajów z przemysłem anglo-saskim.

Rozciągnięta winna być na dłuższy czas po wojnie kontrola niemieckich przemysłów kluczowych m.i. energetycznych, systemu komunikacyjnego, transportowego, handlu zagranicznego, inwestycyj, budżetów (państwowego, krajów, komunalnych), aparatu pieniężno-kredytowego.

Odszkodowania realizowane będą przede wszyst-

kim w ramach wspomnianego wyżej rozbrojenia w formie przeniesienia - do państw wyniszczonych materialnie i kulturalnie wojną i okupacją - urządzeń wytwórczych przemysłu niemieckiego. Na odszkodowania składać się będą poza tym inne, ograniczone w czasie, świadczenia i usługi rzeczowe (prestations en nature), pobierane bądź z majątku niemieckiego, bądź - w dziedzinach produkcji bezpiecznych z punktu widzenia zbrojeń - z bieżącej produkcji.

W dziale szkód kulturalnych powinna nastąpić restytucja zabranych wartości, a tam, gdzie ona jest niemożliwa, winien zwrot przedmiotów być zastąpiony świadczeniem równowartości ze stanu posiadania Niemiec.

Aby mimo zastosowania środków powyższych zachowana być mogła wystarczająca stopa życiowa mas w powojennych Niemczech, okaże się niewątpliwie konieczne dokonanie zabiegów zmierzających do powiększenia tej części dochodu społecznego, która przeznaczona jest na konsumcję. Wówczas zatamowany będzie prąd kapitału ku przemysłom służącym wojnie, natomiast nie spadnie znacznie popyt skuteczny na artykuły konsumcyjne. Istnieje tu duża marża, jeśli zważy się, iż w Niemczech wydatki na

zbrojenia pochłaniały przed wojną do 30% dochodu społecznego. Dalszym aspektem tego, co mówiliśmy jest rozwinięcie - w miejsce "rozbrojonych" działów przemysłu ciężkiego - produkcji gałęzi przetwórczych, wytwarzających artykuły bezpośredniego spożycia pokojowego.

Dla usunięcia pewnych wątpliwości dodajmy, że gdy by na skutek akcji zmniejszenia względnie zlikwidowania potencjału wojenno-gospodarczego Niemiec po obecnej wojnie miał nastąpić spadek siły nabywczej Niemiec na rynkach międzynarodowych, to odrodzenie gospodarcze Europy, a specjalnie rozwój Europy Srodkowo-Wschodniej niezawodnie spadek ten w szybkim tempie i z nawiązką skompensuje.

P R Z Y P I S Y

Do części I.: O k r e s p r z e d w o j e n n y.

/1/ Warto zaznaczyć w tym związku - kto jest właściwym autorem a zarazem realizatorem koncepcji "Wehrwirtschaft". Nie jest nim bynajmniej, jak by się zdawać mogło, żaden z pruskich militarystów. Jest nim bowiem - używając modnej dzisiaj terminologii - "dobry Niemiec", Walter R a t h e n a u, jak to uzasadnia Albert T. L a u t e r b a c h, w Economics in Uniform", Princeton, N.J. 1943.

/2/ Trafną syntezę niemieckiego imperializmu i apoteozy wojny daje praca amerykańskiego Departamentu Stanu pod tytułem National Socjalism, Washington 1943, str.17 i 19. Odnośny wyjątek z tej pracy podany jest w załączniku Nr.1.

/3/ Grumbach: Germany's annexionist aims, London 1917. Obacz również wydawnictwo "Fight For Freedom" memorandum Nr.1., London czerwiec 1943.

/4/ The Statist London 29.1.1944 str.90 za "Deutsche Allgemeine Zeitung" z 18.3.1939.

/5/ C.W. Guillebaud: The Economic Recovery of Germany, str.136 London 1939.

/6/ Raw Materials, The Royal Institute of International Affairs, 1939.

/7/ Według Die Zeitung, London 14.1.1944 - w okresie 1930-39 wydała Rzesza około 2 miliardy RM jedynie na subwencje bezpośrednie.

/8/ F. Neumann: Behemoth, London 1942.

/9/ C.W. Guillebaud op.cit. ad /5/.

/10/ Obacz Der Deutsche Volkswirt 1941 Nr.20 str.775.

/11/ Statistisches Jahrbuch für das Deutsche Reich 1938. Cyframi objęte są gospodarstwa powyżej 120 akrów.

/12/ World Survey 1939-41 str.57 wyd. Ligi Narodów.

/13/ C.R. Harris w raporcie opublikowanym przez The Royal Institute of International Affairs twierdzi, że Niemcy pożyczyły od zagranicy trzy razy tyle ile zapłaciły w formie odszkodowań. Obacz również: G. Borsky: The Greatest Swindle in the World, London 1942.

/14/ Colin Clark: The Conditions of Economic Progress, London 1940.

/15/ Cyfry podano za "Aggression" pióra Lehmann-Russbueldt, wydawnictwo "Fight For Freedom", a tam zaczerpnięte z szacunków Komisji "Preparatory Disarmament Committee of the League of Nations".

/16/ The Bulletin of International News, London Vol.XIX Nr.21.

/17/ Nawet przed obecną wojną Niemcy wydawały na cele zbrojeniowe i pokrewne około 30% swego dochodu narodowego.

/18/ E.H. Stern: "The Balance of Fighting Power" artykuł ogłoszony w The Banker, listopad 1942, London.

/19/ Na poparcie powyższych wywodów przytoczyć można następujące cyfry wyjęte z książki C.W. Guillebaud op.cit. ad /5/: Produkcja wzrosła w latach 1929-37 o 18%, w tym produkcja dóbr inwestycyjnych o 30%, a dóbr konsumcyjnych o 1.2%. W tym okresie podniósł się dochód narodowy o 15%, obroty zaś handlu detalicznego zaledwie o 4% (wszystkie cyfry uwzględniają zmiany w poziomie cen). Spadła w tym okresie konsumcja następujących artykułów: mąki pszennej, tłuszczów, mleka, jaj, owoców południowych, piwa. Obciążenie dochodu narodowego podatkami wzrosło natomiast (1928 i 1937) z 18.6% na 27.6%, jednocześnie podniósł się stosunek inwestycyj netto do dochodu narodowego z 9.3% na 13.4%.

/20/ Dr. Walter Moehl: "Englands Rechenfehler" (Die Wirtschaftskurve, Nov.1939)
/str. 321 seq./ .... "Diesmal Ernaehrungsschlacht" .... Der Verbrauch von pflanzlichen Nahrungsmitteln wie Brotgetreide, Speisekartoffeln und Zucker wird heute zu hundert Prozent aus der Eigenproduktion gedeckt.... Ebenso wurde die Kartoffel - und Zuckerruebenerzeugung planmaessig gesteigert: so erreichten die Durchschnittsertraege bei Kartoffeln

zuletzt 181 (1914 - 135) Doppelzentnern und bei Zuckerrueben 313 (1914 - 299). Aber auch die Versorgungslage bei den tierischen Veredlungsprodukten wie Fleisch, Eier, Milch konnte trotz der Verbrauchszunahme erleichtert, die Fettluecke eingeengt werden. Der Nahrungsfettverbrauch, der sich 1932 nur zu 45% auf die einheimische Produktion stuetzte ist im vergangenem Jahr bereits zu 60% gedeckt worden .... Der Anbau von Wintergerste und Koernermais wurde ausgedehnt.... Zugleich wurde durch Steigerung des Gruenlandertrages durch vermehrte Aussaat und Suesslupinen und die Produktion von Tiermehlen ein Drittel der von aussen bezogenen eiweisshaltigen Futtermittel eingespart. Der Zusammenbruch der Viehwirtschaft wie im Weltkrieg ist deshalb heute ausgeschlossen....
/str. 323 seq./ .... "Geruestete Industrie" .....
Die frueher begonnene Ernaehrungsschlacht war nur eine Seite des Vierjahresplanes der im Oktober 1936 verkuendet war .... Der Vierjahresplan ... hat fuer die deutsche Industrie wie ein Motor gewirkt. Unter seinen Antrieben ist eine Vormachtstellung weiter gefestigt worden.... Fuer 1935 betrug der industrielle Nettoproduktionswert im Reich (nach den Berechnungen des Instituts fuer Koniunkturforschung) 29.4 mrd.RM, in England - 29 mrd. RM Seitdem hat sich der industrielle Aufschwung Deutschlands... rasch beschleunigt. In England nahm der Produktionswert der Industriewaren (in preisen von 1935) in den folgenden 3 Jahren nur um knapp 3% auf mrd.RM 31.8 zu, im Reich um 9% auf 38.3 mrd.RM. Durch die Eingliederung der Ostmark, des Sudetengaues und des Protektorats Boehmen und Maehren ist.... der Wert der erzeugten Waren auf 44 Miliarden RM gestiegen (also ohne Gebietszuwachs im Osten)... In kuerzester Zeit ist eine Ruestungsindustrie geschaffen worden deren Kapazitaetsumfang an den Ruestungsausgaben seit 1933, die der Fuehrer auf 90 Milrd. bezifferte, zu ermessen und deren technische Ueberlegenheit beispielweise in Flugzeugen bekannt ist.... Rohstoffe.... wurden durch andere eingetauscht.... Da es an eisenreichen Erzen mangelt, werden nach neueren Verfahren die aermeren Vorkommen aufgeschlossen. In Buna ist ein Rohstoff entwickelt worden, der in der Qualitaet dem natuerlichen Kautschuk zumindest gleichkommt. Die Treibstoffluecke wird dadurch spuerbar gemildert, dass zur Benzingewinnung auf Kohlenbasis bereits grosse Werke angeschaffen sind.... Heute fuehrt es (scill. Deutschland) in der Erzeugung der Braunkohle, Kali, Stickstoff, Aluminium und Zellwolle; folgt

in der Eisen - und Stahlproduktion, der Zementherstellung und Stromgewinnumg hinter den Voreinigten Staaten; es hat nach der Rueckgliederung der ehemals polnischen Gebiete England in Kohlenfoerderung und Belgien in Zinkerzeugung ueberholt und nimmt in der Kupferausbeute den dritten Platz ein.... Wiederum nach Berechnungen des Instituts fuer Konjunkturforschung, zu Beginn des Weltkrieges fuer die Produktionsgueterindustrien in Frankreich und England zusammen ein Nettoproduktionswert (in Preisen von 1930) von 27 Mrd.RM und in Deutschland von 23 Mrd.galt.... bereits 1938 lag in Grossdeutschland der moegliche Produktionswert mit 36 Mrd.RM um 3% hoeher, obwohl die frueheren polnischen Gebiete noch nicht eingezogen waren und der Vierjahresplan erst in den naechsten beiden Jahren voll auswirken koennte ....

Do części II.: Z m i a n y p o d c z a s w o j n y.

/21/ Szczegóły patrz: International Labour Office: "The Displacement of Population in Europe", Montreal 1943.

/22/ Według polskich obliczeń do końca r.1943 zginęło w Polsce około 2 1/2 miliona Żydów.

/23/ Jednakowoż nie odroczono operacji systematycznego wytępienia Żydów, choć z punktu widzenia ekonomicznego mógł tu wchodzić w grę czynnik pozbycia się masy konsumentów.

/24/ Nacisk na zasoby materiałowe krajów okupowanych i zależnych odbywał się względnie odbywa się bądź przy stosowaniu metody jawnego rabunku, zwłaszcza Polska, Jugosławia, Rosja, bądź też przez odpowiednie kształtowanie wymiany towarowej, a więc przede wszystkim przez przymusowo lub półprzymusowo narzucane ceny oraz pozostawianie niepokrytych a wzrastających sald debetowych na rachunkach clearingowych. Stan tych sald wynosił około 1.300 milionów funtów szterlingów jesienią r.1943. Ciekawe być może, że część sald Niemcy konwertują na dług długoterminowo-amortyzacyjny, a część zobowiązują się wobec niektórych kontrahentów pokrywać po wojnie dostawami towarów przemysłowych. (Wg. niektórych źródeł

niemieckich salda te były by jeszcze wyższe, gdyby nie pokrywano ich częściowo "repatriacją" niektórych walorów z Rzeszy; w związku ze znaną polityką zagarniania maksimum własności w krajach satelitarnych, twierdzenie o "repatriacji" walorów może wydawać się podejrzane).

/25/ Wśród środków do podniesienia produkcji zastosowano m.i. system współzawodnictwa poszczególnych zakładów (efficiency competition and Shock-production) co przypomina metody stosowane w ZSRR. /The Economist-Commercial History Review - 1943).

/26/ Charakterystyczny jest termin "Ruinenwirtschaft" dla gospodarstwa niemieckiego istniejącego na ruinach i pomimo ruin (Deutsche Allgemeine Ztg. 4.VI. 1944 r.).

/27/ Znamienne są jednak niektóre posunięcia w kierunku reprywatyzacji przemysłowej własności publicznej. I tak wydano zarządzenie (marzec 1943) o przymusowym wykupieniu (z zapłatą w gotówce) przez kapitał prywatny maszyn, instalacyj itd. w fabrykach przemysłu zbrojeniowego, które dotychczas stanowiły własność państwa niemieckiego. Ostatnio - jak podaje The Statist z 29.1.1944 r. - uchwałą Walnego Zebrania z 15.12.1943 r. tow.Friedrich Krupp A.G. Essen, przodujący w Niemczech koncern zbrojeniowy, przemieniło się w prywatną firmę. Alfred Krupp von Bohlen und Halbach został właścicielem firmy. Ze strony urzędowej wyjaśniono, że ta przemiana jest tylko wykonaniem życzenia "Führera, aby koncern Kruppa został koncernem rodzinnym, a to z uwagi na wybitne zasługi i jedyną w swoim rodzaju służbę oddaną przez rodzinną firmę na przestrzeni 132 lat na rzecz obronności niemieckiego narodu" (D.N.B. 29.11.1943 r.). Ten wypadek reprywatyzacji został poprzedzony podobnymi przemianami, jakie dokonały się w łonie m.i. firm żeglugowych "Hamburg-America Line" i "Norddeutscher Lloyd".

/28/ Celem likwidacji wzgl. ograniczeń było również uzyskanie "man-power" dla wojska. Przykładowo: już w połowie 1942 r. z 5.000 cegielń skasowano 4.000 (2/3 produkcji), zaś z 11.000 gorzelń zamknięto 93,5% a w ciągu 1942 r. zamknięto około 50% z pozostałych jeszcze przemysłowych firm tekstylnych i około 75% warsztatów przemysłu mebli biurowych. W lecie r.1944 dalsza mobilizacja pod kierunkiem Goebbelsa doprowadziła do skasowania prawie całej produkcji konsumcyjnej i usługowej.

/29/ Wśród konsumcyjnych dóbr trwałych na pierwszym miejscu wysuwa się zapotrzebowanie na mieszkania. Według Neue Zürcher Zeitung z 22.12.1943 r. już na pierwszą połowę 1944 r. projektowaną była budowa około 1/2 miliona domków jedno- i dwurodzinnych.

/30/ Z posiadanych przez Niemcy surowców wyczerpuje się m.i. poważnie ich drzewostan, wyrąb drewna w r. gosp. 1944 dojść ma do 80 mil.m^3, co przez rzeczoznawców określane jest jako gospodarka rabunkowa. Wobec wielkiej wagi jaką drzewo odgrywa w produkcji surowców syntetycznych, uszczerbek jaki ponosi gospodarstwo niemieckie będzie prawdopodobnie coraz dotkliwszy. (Berl.Bers.Ztg. 20.1.1944).

/31/ Podano za League of Nations, World Economic Survey 1939/41 str.235.

/32/ Dość niespodziewanie dla świata, Niemcy w obecnej fazie wojny uznali za właściwe opublikowaćcyfry bilansu handlowego za okres wojenny do końca r. 1943. Według tych cyfr rok 1943, pierwszy od czasu wojny, wykazuje nadwyżkę czynną w wymianie handlowej z zagranicą: 330 mil.RM. Wytłumaczenie aktywizacji bilansu handlowego znaleźć można w ogólnym pogorszeniu sytuacji politycznej i strategicznej Niemców, co skłoniło ich do jednania sobie kontrahentów - państw zależnych i neutralnych - zwiększonymi dostawami potrzebnych im towarów. Prawdopodobnie też tymi dostawami Niemcy pragną się obecnie popisać publikując omawiane tu cyfry. (The Economist, 2.9.1944. Germany at War - Foreign Trade).

/33/ W chwili wybuchu wojny w r.1939 niemiecka flota handlowa morska miała tonażu około 4.49 milionów BRT. Według oświadczenia British Admiralty z kwietnia 1943 r., do końca lutego 1943 r. zostało zatopionych, zdobytych lub uszkodzonych 3.36 mil.BRT. - Według The Statist z 1.1.1944 r. - maksymalną produkcję niemiecką podczas wojny szacuje się na około 1/2 mil.ton rocznie. Rabunek tonażu krajów okupowanych przyniósł Niemcom około 1.6-1.7 milionów BRT. (Die Zeitung, Londyn 14.1.1944 r.).

/34/ Według szacowań Deck'a (o.c.) w okresie od 1 września 1939 r. do 31 marca 1944 r. uzyskano:

- z podatków	148 mrd. RM
- z innych krajowych dochodów skarbowych	28 do 30 " "
- z kontrybucji (koszty okupacji, opłata matrykulacyjna Protektoratu itd.)	60 do 65 " "
- z operacji kredytowych skarbu państwa na wewn. rynku (od 34 mrd. na dz. 1.9.1939 do ca. 280 mrd. na dz. 31.3.1944)	246 " "
- z sald clearingowych	30 " "
	519 mrd. RM,

w której to sumie operacje kredytowe stanowią za tym niespełna połowę, bo 47.4%. Oczywiście, zawsze jest mowa tylko o jawnym długu publicznym. I w tym układzie danych - podatki i pokrewne dochody skarbowe wynoszą około 1/3 całości.

/35/ Wirtchaft und Statistik, maj 1944 r.

/36/ Deutsche Bergwerkszeitung z 7 oraz 21.1.1944 r.

/37/ Stan na ostatnią dekadę kwietnia: suma ad "b" 40.9 mrd.RM, suma ad "c" - 41.69 mrd.RM (Neue Zürcher Ztg z 16.5.1944).

/38/ Pęcznienie obrotu pieniężnego odbija się m.i. we wzroście obustronnej sumy bilansowej banków niemieckich. Dla przykładu: suma bilansowa na ultimo 1943 r. wykazała wzrost w stosunku do ultimo 1938 r. o: w Deutsche Bank - 134%, Dresner Bank - 140%, w Commerz-Bank - 173%, a w Bank der Deutschen Arbeit o 808%. Charakterystyczną jest zwłaszcza ta ostatnia cyfra wskazująca na kanalizowanie kapitałów "małego człowieka" w aparacie bankowym dra Ley'a. W tym związku dodamy, że obroty na żelaznych kontach oszczędnościowych "Eiserne Sparkonten" wynoszą od 30-40% całości obrotów wielkich banków (Deutsche Bergwerkszeitung 7.1.1944 r. oraz Die Zeitung, Londyn 9.6.1944 r.)

/39/ Związki zawodowe zostały rozwiązane 2.5.1933 r. a ich majątek skonfiskowano 12.5. tegoż roku na rzecz - przy równoczesnym podporządkowaniu całego ruchu pracy - Frontu Pracy (Arbeitsfront).

Do części III.: Okres przejściowy po wojnie.

/40/ Monografia Ligi Narodów "The Transition from war to Peace Economy" (Report of the Delegation on Economic Depressions, P.I., 1944) dla powodów zrozumiałych nie traktuje o interesujących nas tutaj specyficznych cechach ekonomiki kraju pokonanego. Odsyłając czytelnika do skądinąd nader wartościowych wywodów wspomnianej pracy, powiemy tu tylko, iż jako powszechne objawy post war transition period - w ekonomice krajów zwycięskich i zwyciężonych wskazuje ona:

"The whole chain of unsatisfied demand reflecting the destruction and impairment wrought by the war... Some part at any rate of the machinery set up during the war will prove useless.... Agriculture will have deteriorated... There will be a parallel loss in human beings and in human productive capacity... To the direct casualties will be added the impairment of health.. and finally the redundance of certain skills acquired during the war and no longer needed. On the other hand the war will have enormously accelerated inventive processes..... (o.c. str.44 i passim)."

/41/ Słuszny wydaje się głos Hiram M o t h e r w e l l'a (The Peace We Fight For, New York 1943, str.53):

"There is no alternative to the final destruction of the German power and the chaos which will follow.

That chaos at the beginning will be as complete as it will be inevitable. Just because the Germans are spiritually so dependent on authority they will be Europe's most furious anarchists when authority collapses. Besides the fragmentation of the German economic apparatus - its bombed and worn-out factories, its shattered transportation system, its exhausted farming land, its valueless money - we must expect to find a bewildering fragmentation of its social and political loyalties."

/42/ Okres ten nazwano też trafnie "formatywnym". Zobacz: Hon.Cordell H u l l, przemówienie radiowe z 23.7.1942 r. (za "America's Economic Policy - For the War And For The Peace" str.23, New York).

/43/ Nasz okres "plastyczności" nie powinien być identyfikowany z "cooling-off period", o którym dużo się przez pewien czas słyszało. A propos tego okresu słusznie pisze Arthur C. M i l l s p a u g h w "Peace and American Choices" (The Brookings Institution) str. 106:

"A cooling-off period?

With respect to public feeling, time does permit the passions of belligerents to cool, but also unfortunately, the feelings of allies tend to become less cordial after the common danger has passed and with it sense of unilateral dependence and the necessity of co-operation. War creates among people a growing feeling of revulsion against itself... the most favourable time therefore to crystalize opinion on the question of world order would seem to be during a war ....."

/44/ Dla jasności dodajemy, że cyfra ta obejmuje jedynie szacunek zawodowo-czynnych, którzy stanowią oczywiście ułamek całej masy przesiedleńczej niemieckiej, a którą łącznie szacować możemy na parę milionów osób. W obliczeniu tym bierzemy pod uwagę możliwość przesunięć terytorialnych na niekorzyść Niemiec na wschodzie aż po rzekę Odrę, jak to poruszane jest w dyskusjach na temat rewindykacji terytorialnych na rzecz Polski.

/45/ Według Neue Zürcher Zeitung (15.8.1944) szacuje się w oparciu o oficjalne niemieckie dane statystyczne, straty "Wehrmacht'u" na froncie rosyjskim od r.1941 na 5-6 milionów w zabitych, rannych i jeńcach. Nie wliczone są straty cywilne i straty na innych frontach.

/46/ Według obliczeń niemieckich (Die Zeitung, Londyn 14.1.1944 r. str.11) po wojnie będzie potrzeba nawet bez uwzględnienia szkód spowodowanych bombardowaniem, około 6 milionów nowych mieszkań.

Do części IV.: Okres powojennej stabilizacji gospodarstwa niemieckiego.

/47/ Do wiadomości publicznej przenika jeszcze bardzo mało o rozmowach miarodajnych alianckich rządów na temat przyszłej struktury gospodarczej Niemiec. Prasa, z rozmów, które prowadził E.Stettinius w Londynie w kwietniu 1944 r. zanotowała (Sunday Times 23.4.1944) iż rozważano kroki dla zapewnienia odszkodowań w tej czy innej formie. Dalej (według tegoż pisma) .."There is believed to have been general agreement on the prohibition of aircraft construction as well as of armaments, naval and military... While the British Government is in favour of consulting scientists and experts for dealing effectively with German chemical production, continental observers hold that the need for fertilisers after the war make the maintenance of the German chemical industry imperative. They suggest that control should be exercised by two methods - the limitation of imports of war materials, and the appointment of controllers on the boards of the great manufacturing concerns."

Dodajmy jednak, że w toku dyskusji w Izbie Lordów wiosną 1944 r. gdy L o r d V a n s i t t a r d zgłosił wniosek "in favour of the removal of all nitrate and hydrogeneous plants" - Lord C h e r w e l l (Post-Master General) wysunął obiekcje analogiczne do tych, które przytoczyliśmy wyżej (The Finan.News 20.4.1944).

Rozważając stanowisko W.Brytanii wobec zagadnienia przyszłości gospodarczej Niemiec niepodobna pominąć opinii tak autorytatywnej instytucji jaką jest Royal Institute of International Affairs.

Ogólna linia rozumowania "raportu" tej Instytucji (The Problem of Germany, London, 1943, str. 41 seq.) da się zresumować jak następuje:

Wybór między koncepcją współdziałania a koncepcją absolutnego stosowania siły przy rozwiązywaniu problemu Niemiec został już przez Narody Zjednoczone dokonany, skoro Karta Atlantycka postanawia między innymi, iż sygnatariusze tej Karty

"....... will endeavour... to further enjoyment by all States ... victor and vanquished, of access on equal terms to the

trade and to the raw materials of the world which are needed for their economic prosperity. .... they desire to bring about the fullest collaboration between all nations in the economic field with the object of securing all improved labour standards."

Gdyby z całą bezwzględnością dążyć do równoczesnego urzeczywistnienia obu celów zamierzonych przez Kartę Atlantycką tj. do rozwoju gospodarczego wszystkich, z Niemcami włącznie, oraz do pełnego rozbrojenia napastników - wyłonić musiał by się oczywisty konflikt obu tych celów. Konsekwentnie przeprowadzone rozbrojenie wymagać musi zniszczenia przemysłowej podstawy ekonomiki niemieckiej, pozostawienie zaś Niemcom pełnej swobody w wykorzystywaniu ich zasobów gospodarczych umożliwi im odbudowę potęgi militarnej. Dlatego nieuniknioną jest koncepcja kompromisowa.

Niemiecki przemysł wytwarzający maszyny i wielka masa jego wykwalifikowanej obsady ludzkiej są istotnymi czynnikami potencjału wojennego Niemiec. Dlatego "warte są studium" środki zapewniające skuteczną kontrolę nad nimi.

Wskazana jest także kontrola nad przywozem surowców potrzebnych do produkcji zbrojeniowych. Dla zapewnienia jej skuteczności należy ją rozciągnąć na reeksport z krajów innych. Racjonowanie dostaw niklu, specjalnych stopów itd. do rozmiarów potrzeb pokojowych gospodarstwa niemieckiego może okazać się dobrym dodatkowym środkiem zapewnienia bezpieczeństwa; niebezpieczne było by poleganie tylko na tym środku.

Polityka rozbrojenia wymagać może, by obecna sztuczna i głównie względami politycznymi dyktowana koncentracja przemysłu została rozluźniona. Państwa alianckie powinny mieć zastrzeżoną możność stałego czuwania - za pomocą stałych inspekcji urządzeń fabrycznych i laboratoriów - nad rozwojem przemysłów niemieckich oraz możność nakazywania ograniczenia i ewentualnego niszczenia urządzeń podejrzanych.

Powinien być poddany ścisłej kontroli system komunikacji, transportu oraz wytwarzania energii.

Ograniczenie nieekonomicznej produkcji a także popieranie przywozu tańszych surowców zamorskich

podwyższy stopę życiową a zarazem obniży potencjał wojenny.

Raport rozważa alternatywną koncepcję "umiędzynarodowienia" ciężkiego przemysłu zwłaszcza na obszarze obfitującym w węgiel i rudę żelazną a obejmującym terytoria zachodnich Niemiec i sąsiadujące z nimi. Sam fakt amalgamacji w płaszczyźnie tylko przemysłowej i finansowej - według opinii raportu - nie zapewni bezpieczeństwa ponieważ tak przegrupowane i zracjonalizowane siły wytwórcze byłyby z pewnością wkrótce "okiełznane" dla własnych celów przez to czy inne państwo lub organizację międzynarodową.

Nawet te ostrożne zalecenia, które raport formułuje stępione są dodatkową tezą iż "dylemat zachodzący pomiędzy postulatem pomyślności gospodarczej a postulatem bezpieczeństwa da się osłabić jeżeli punkt ciężkości położony zostanie na uniedostępnienie Niemcom gotowych produktów zbrojeniowych jak samoloty, czołgi, statki morskie itd." Raport wypowiada przekonanie, iż bezskuteczność tego typu kontroli po Wersalu była wynikiem nie właściwej jemu technicznej ułomności, ale braku skoordynowanej woli państw zwycięskich do stosowania jej w życiu.

Cytując powyższe poglądy sądzimy, iż przypomnieć należy interpretację Karty Atlantyckiej zawartą w znanym przemówieniu Premiera Churchill'a w Izbie Gmin w dniu 22.2.1944 r. Według tej interpretacji, Karta Atlantycka stosowana będzie wobec Niemiec z daleko idącymi ograniczeniami.

/48/ Wielkie partie reprezentujące opinię publiczną W.Brytanii naogół są powściągliwe w restryngowaniu gospodarczym Niemiec. Deklaracje oficjalne dotychczas ogłoszone są jednak bardzo ogólnikowe. Tak więc:

P a r t i a   P r a c y (Labour Party) ogranicza się do zasady (Sprawozdanie złożone przez Egzekutywę - T h e   T i m e s 14.4.1944) iż ... "Some form of international control of the German and Japanese economic and financial system, including heavy industry, by the Governments of the United Nations must be worked out and must last for at least a period of years. But it must be remembered that no discrimination against the defeated States can be enforced for long except by military occupation..."

Jeszcze bardziej powściągliwą jest Partia Liberalna (Raport Komitetu pod przewodnictwem Lorda Perth - The Times 8.8.1944): .... "The solution ... should conflict as little as possible with the economic development and welfare of the German people. A primary condition should be the prevention of all air-craft manufacture. Germany should also be deprived of the right to build tanks, heavy guns, battleships and submarines. The importation by Germany of minerals generally and metals essential for war purposes should be closely watched. The Committee is not in favour of control of the German budget."

Aczkolwiek Partia Konserwatywna nie zajęła dotychczas oficjalnego stanowiska, wyrazem jednak tendencji nurtujących wśród niej może być memoriał opublikowany w sierpniu 1944 r. (Zobacz The Times 21.8.1944) przez the Post-War Policy Group-chairman Sir John Wardlaw-Milne. Grupa ta opowiada się za decentralizacją zwierzchnictwa niemieckiego i pruskiego, w zakresie zaś gospodarczym lansuje tezy następujące:

..... "It may be necessary... to impose penalties, economic or otherwise, in the event of any attempt to create another overcentralized Reich under the domination of Prussia.

Any attempt to put Germany economically on her feet, should be subordinated to the necessity of preventing Germans directly or indirectly preparing for another war; and to the prior claims of the nations victimized by Germany and the restoration of their economic prosperity. In addition, the further factor governing the question of reparations must be the general restoration of European prosperity.

Security for Germany's neighbours and the world would not be achieved by reparations primarily in the form of money peyments which could only be furnished by large restoration of German industry, but by the transference to the United Nations, severally or jointly, of German means of industrial production, mines, heavy industrial equipment of all kinds, and of such natural assets or raw materials as will not only repair the havoc deliberately effected by Germany in European countries, but also maintain in efficient working condition the industries of those countries for a fixed period of years.

Similarly, where Germany's victims desire the restoration of their territories by German labour, at the expense of Germany,,for a fixed period of years it should be permitted."

Memoriał przewiduje poza tym indemnizację za wszelkiego rodzaju szkody osobowe wyrządzone ludności cywilnej i jeńcom wojennym oraz rekompensatę za szkody rzeczowe.

/49/ Warto w tym związku zanotować pogląd uczonego, który twierdzi, iż układ warunków samoczynnie sprawia, że Niemcy w obecnym momencie utraciły na zawsze szanse zapanowania nad światem. F r a n k W. N o t e n s t e i n (Population and Power in Post-War Europe, Foreign Affairs, New York, April 1944) pisze: "It does not seem likely that any nation of Northwestern and Central Europe will challenge the world again. Germany like her Western neighbours has passed the period in which she could become a dominant world power owing to the diffusion of technological civilization to peoples that are growing more rapidly. Those who view the prevention of a new German attempt at conquest as the major problem of the peace seem to the writer to be looking backward rather than ahead." Pogląd cytowany wydaje się historiozoficznie nie tylko oryginalny, ale w dużym stopniu i trafny; sądzimy jednak, iż zbyt ryzykownym było by poleganie na stałym przesuwaniu się kierunku postępu technologicznego na Wschód; trudno bowiem przewidzieć, jak rozwinie się wyścig międzynarodowy w tym kierunku (osiągnięcie wynalazczości niemieckiej w końcowej fazie wojny, już niemal w obliczu klęski - latające bomby itp. - niech tu będą przykładem).

/50/ Niewątpliwie ekonomika niemiecka musi być w ten czy inny sposób racjonalny spowrotem włączona w orbitę światową choć by ze względu na równowagę wewnętrzną państw zwycięskich. Nie bez racji czytamy w publikacji C a n a d i a n I n s t i t u t e o f I n t e r n a t i o n a l A f f a i r s /R. FLENEY - The Treatment of Post-War Germany - T o r o n t o 1943, str.17) iż .... "The victorious countries would still be faced with the problem of fitting Germany into the economic structure of the post-war world. They could not go ahead and make co-operative arrangments with one another without taking Germany's probable economic behaviour into account. They could not

even proceed with their own domestic plans without considering Germany as a competitor."

/51/ W a l t e r L i p p m a n w "United States War Aims", Boston 1944 str.119 i 121 pisze: .....
"In the end it seems to me a disarmed Germany can come safely to rest within the international exchange economy of the Atlantic community. ... The German people cannot live a self contained economic life within their frontiers, they will either expand overland in Europe or they must be allowed to live by trading overseas by being accepted into the oceanic international exchange economy."

W ten sposób Niemcy znalazły by się w ramach wielkiej wspólnoty polityczno-gospodarczej "oceanicznej", projektowanej przez autora; zdaniem jego powstrzymało by to zarazem kontynentalno-europejską ekspansję niemiecką.

/52/ Trafny pogląd na temat decentralizacji wypowiadają skądinąd powściągliwi autorzy zbiorowej pracy p.t. P o s t - W a r E c o n o m i c P r o b l e m s. Editor: Seymour E. H a r r i s, N.York 1943. Cytując ich tutaj przytaczamy zarazem pogląd ich na politykę handlową jaka powinna być narzucona Niemcom po wojnie: "... what the peace should impose upon Germany is the kind of political and economic structure which will enable her eventually to participate with full privileges in a peaceful and prosperous world order. This means first of all drastic governemental decentralization without dismemberment, save for Austria of the pre-Munich Reich, but with dispension of power among the German states, and perhaps with dismemberment of Prussia."

/53/ Nastąpić to może m.i. w ramach odjęcia od Niemiec Śląska Opolskiego na rzecz Polski oraz ewentualnego pozbawienia Rzeszy zagłębia Saary. Znaczyło by to łącznie zmniejszenie produkcji o około 20.2% (r.1936), względnie 17% (r.1937).

/54/ Niedoceniane do niedawna zagadnienie własności przemysłowej (wynalazki, licencje itd.) oświetla trafnie P.E. w artykule "C a n G e r m a n y P a y R e p a r a t i o n s" w Financial News z 27.1.1944 r.: "An important source which no adequate attention has been paid so far is German patent rights in Allied countries. On the basis of reciprocity the belligerent countries continue to pay to each other, even during the war, the amounts due

under patents rights. This should not give rise to the misconception, however, that patent rights could not be touched in any circumstances. There is no reason why Germany should not be made to relinquish in the peace treaty all her claims arising from patent rights. The actual owners of these rights could obtain compensation in reichsmarks from the German Government. The amount involved would be by no means negligible.

A further step would be to secure from German manufacturers all the processes which have not yet been applied abroad. In any case, German industries will have to be brought under Allied supervision in order to prevent secret rearmament, and that will involve disclosure of the processes to the Allied. This may be hard on German industries. But they played no inconsiderable part in bringing Hitler to power, and will have to take their share in making good the damage."

/55/ O "niewolnictwie", które przynosi niemiecka nauka - zobacz wypowiedź Henry A. W a l l a c e, przypis Nr./83/.

/56/ Niemcy w okresie swych powodzeń planując nowy ład przewidzieli dla siebie monopol właśnie w dziedzinie produkcji syntetyków. Kładą przy tym akcent na to, iż syntetyki nie zostały stworzone dla wyrównania braków "surowców naturalnych" lecz eksploatacja ich ma na celu wykorzystanie ich właściwości doskonalszych niż te jakie cechują surowce tradycyjne (Zobacz M a r i o G i a n t u r c o - Il convegno tecnico italo-tedesco - Rivista di Politica Economica, str.103, 1942).

/57/ ".... Some degree of punishment will be necessary that Germany may learn her lesson;" - T h e P r o b l e m of G e r m a n y, The Royal Institute of International Affairs, 1943, o.c., str.77.

/58/ Zanotować należy także poglądy, wedle których należało by na poczet odszkodowań wykorzystać niemiecką siłę roboczą. Zobacz zwłaszcza: E u g e n y V a r g a (artykuł w Vajna i Raboczij Klas, cytowany w Soviet War News Weekly, grudzień 2, 1943), który pisze: "... Lastly, it would be just and practically expedient after the war to use the manpower of Germany and of the countries allied to Hitler, for reconstruction work in the devastated territories."

Abstrahując od kwestii humanitaryzmu, celowość pomysłu może być krytykowana z uwagi na stan rynków pracy państw zwycięskich. Warto przy tym dodać, że ostatnio autorzy o tendencji skądinąd przychylnej dla Niemiec, akceptują myśl wykorzystania niemieckiej siły roboczej. Z bardziej znanych prof. L o u i s N i z e r ("What to do with Germany", Chicago-New York 1944, str.193) pisze: "... reparations also be paid in the form of labour battalions to reconstruct devastated areas ..."

/59/ Koncepcja odszkodowań finansowych odżywa w sporadycznych dyskusjach. Tak np. L o r d P e r r y powiązał ją z pomysłami międzynarodowego opodatkowania. Lord S i m o n w imieniu rządu Wielkiej Brytanii (The Financial News, 25.9.1942) odrzucił pomysł transferu wielkich kwot oświadczając, iż "It is the determination of H.M. Government that these tragic errors shall not be repeated". Zobacz także odsyłacz Nr.48, cytujący głos grupy brytyjskich posłów konserwatywnych w tej kwestii.

/60/ Zobacz także przypis Nr.69.

/61/ W odróżnieniu od tego, co uczyniono w Traktacie Wersalskim - należy przewłaszczyć także aktywa w krajach neutralnych. Niezależnie od momentów gospodarczych - doświadczenia z niemiecką własnością w górnictwie np. w Portugalii w czasie obecnej wojny silnie przemawiają za tym stanowiskiem (Zobacz The Financial News z 2.5.1944).

Oczywiście, iż likwidacji ulegną także aktywa niemieckie jakimi są zamrożone salda clearingowe. Niemcy patrzą na nie jako na wkład krajów satelitarnych i podbitych do tzw. europejskiego wysiłku wojennego (mowa wygłoszona w Magdeburgu przez prof. H u n k e, prezesa Rady Gospodarczej Rzeszy na temat wspólnoty gospodarczej europejskiej - według Relazioni Internazionali str.1280 ex 1942). Nie wydaje się jednak, aby likwidacja, o której tutaj mowa, polegać miała na przeniesieniu tych aktywów na przyszłych wierzycieli państwa niemieckiego. Było by to niejednokrotnie zbyt krzywdzące zwłaszcza dla państw podbitych, które i tak stały się ofiarą niemieckiej eksploatacji w ramach "wymiany handlowej" z Rzeszą podczas wojny.

/62/ The Future Population of Europe and the Soviet Union, Genewa 1944 r.
Projekcja została dokonana dla Rzeszy w granicach

r.1937 z przyjęciem nieprzerwanego i systematycznego biegu trendów płodności i śmiertelności sprzed obecnej wojny; nie uwzględnia ona ani migracji ani też skutków wojny.

/63/ D.V. G l a s s: Population, Policies and Movements in Europe, Oxford 1940.

/64/ Niezwykle interesujące materiały do ewentualnej reformy rolnej daje wielka monografia dra H. S t r e m m e i W. O s t e n d o r f p.t. Die bäuerliche Siedlungs-Kapazität des deutschen Reiches 1937, Gotha. Według tejże:

Przy pociągnięciu do przebudowy ustroju rolnego wszystkich gospodarstw przekraczających obszar:	Objęło by się operacją istniejących gospodarstw	Stworzyło by się ogółem żywotnych gospodarstw	Uzyskało by się wzrost ilości gospodarstw
5 ha	1.3 mln.	2.5 mln.	1.2 mln.
20 "	0.25 "	1.5 "	1.25 "
50 "	0.04 "	1.0 "	0.96 "
100 "	0.02 "	0.8 "	0.78 "
200 "	0.009 "	0.7 "	0.661 "

W obliczeniach naszych wykorzystując powyższe dane przyjęliśmy, że obecne przeciętne zaludnienie zawodowe gospodarstwa rolnego pozostanie niezmienione oraz, że terytoria, które odejdą od Niemiec na Wschodzie stanowić będą od 400.000 do 600.000 gospodarstw.

/65/ Niewątpliwie "małżeństwo żelaza i żyta" było jedną z podstaw agresji niemieckiej. Trafne wydaje się, o ile chodzi o junkrów i problem agrarny Niemiec, zdanie profesora I.B. C o n d l i f f e (Agenda for a Post-War World, New York 1942, str.123):

"An effective sapping of their power involves the destruction of their privileged economic position based upon the arbitrary and excessive production of grain, wheat and rye. Some part of the lighter soils in Eastern Germany ought really to go back to forest use. Other and better soils should be distributed in small holdings primarily for dairying along cooperative lines."

/66/ Tendencję rozwojową dla rolnictwa niemieckiego po linii zgodnej z zaleceniami Condliffe'a wskazuje także The Economist w artykule p.t. The Tractor and the Plough - maj 6, 1944.

/67/ Wielu autorów wypowiada się za odprzemysłowieniem Niemiec. Do nich można by zaliczyć także pułk. T. H. Minshall (Future Germany, London 1943). I ten jednak autor widząc w hyperuprzemysłowieniu niemieckim źródło dążności napastniczych, ogranicza się mimo to do postulatu, by "... the excessively developed heavy industry of Germany and her dependence on capital goods manufacture should be both reduced and controlled as part of the policy of disarmament.

We should ... place certain industries and their raw materials - coal, iron, steel - under international control... But control of production will necessitate some control of markets also."

/68/ Z przesunięciem punktu ciężkości przemysłów niemieckich ku produkcji dóbr konsumcyjnych zgadzają się dzisiaj nawet emigracyjni pisarze niemieccy; charekterystyczny jest pogląd komunisty Wilhelm'a Könen'a, b.członka Instytutu Badań (Enquete Ausschuss), który jako zdrową politykę gospodarczą wskazuje (Germany's road to Democracy, str.22) "... security of development for the small and medium enterprises in agriculture, trade and industry... special stress on the production of consumption goods and the regulation of foreign trade, this is a correct emphasis on the overriding importance of comsumption goods, particularly in the first few years of bitter need..."

Również zbiorowa enuncjacja socjalistów niemieckich-emigrantów p.t. The Next Germany - Penguin Special, London 1943, str.77, głosi hasło "of gradual shift in the structure of industry towards the consumers goods trades..."

/69/ W pewnym sensie sprawa odszkodowań wiąże się z zagadnieniem przyszłej struktury gospodarczej Niemiec, a zwłaszcza kierunku produkcji przemysłowej. Rzecz dotyczy z jednej strony rozwoju przemysłowego Niemiec w gałęziach dóbr spożywczych, z drugiej strony obaw konkurencji niemieckiej na rynkach zbytu oraz "dumping'u" towarów dostarczanych w ramach odszkodowań. Obawy są bardzo rozpowszechnione w kołach gospodarczych anglo-saskich. Temat ma obszerną literaturę i publicystykę; z nowszych głosów

zacytujemy "The Statist" z 5.8.1944 ("Restitution by Germany").

Zagadnienie w swej istocie pokrewne jest temu czy dla krajów uprzemysłowionych niebezpieczne jest uprzemysłowienie się krajów cofniętych. Odpowiedź negatywną z najbardziej wyczerpującym uzasadnieniem znajdujemy w monografii Eugene S t a l e y' a (World Economic Development - Effects on Advance Industrial countries, Montreal 1944 - zobacz zwłaszcza str.115 i nast.). Problem ten rozpatruje również A.G. B r o w n w "Industrialization and Trade" - The Royal Institute of International Affairs, 1943).

/70/ Pierwsze porozumienie miarodajnych państw (Stany Zjedn., Zjednoczone Królestwo z 8.8.1944) na temat powojennego układu w zakresie surowców "strategicznych", a mianowicie porozumienie w sprawie nafty głosi jako swój cel: "Assuring the extension of adequate petroleum supplies to all peaceable countries at fair prices and a non-discriminatory basis, subject to collective security arrangements" (Daily Telegraph z 9.8.1944).

Słuszne położenie akcentu w światowej gospodarce surowcowej na ignorowany przed wojną obecną moment bezpieczeństwa pozwala przypuszczać, że położona będzie ręka na konsumcję tych surowców przez kraje napastnicze.

/71/ Konieczność umożliwienia Niemcom eksportu pokojowego okazała by się tym silniejsza gdyby miano Niemców zobowiązać do trwałego utrzymania par excellence liberalnej polityki handlowej na wzór analogicznych stypulacyj Traktatu Wersalskiego. Obecnie również spotykamy głosy, które opowiadają się za nałożeniem podobnego obowiązku na Niemcy (porównaj np. Seymour E. H a r r i s o.c., który proponuje zobowiązanie Niemiec do redukcji taryf celnych w przywozie o 75%, do zniesienia ograniczeń przywozowych i dewizowych oraz do likwidacji wszelkich porozumień ograniczających swobodę zbytu towaru importowanego na terytorium niemieckie).

/72/ Warto tu może zacytować klasyczny głos Adama S m i t h' a o odbudowie gospodarczej po wojnie: "The possibility of rapid repair of disasters mainly depends on whether the country has been

depopulated. If its effective population have not been extirpated at the time and not starved afterwards then with the same skill and knowledge which they had before with their land and its permanent improvements undestroyed and the more durable buildings probably unimpaired or only partially injured, they have the requisites for their former amount of production". (Principles of Political economy, Book 1, Chapter 5, Section 7).

/73/ Zobacz mowa Lorda W o o l t o n' a w Izbie Lordów w grudniu 1943 i komentarz do niej w The Economist z 18.12.1943, według których, Wielka Brytania chociaż wyjdzie z wojny wzmocniona w prestiżu, to jednak przynajmniej przez okres przejściowy będzie jednak "a nation poor in wealth".

/74/ Pewne wyobrażenie o tym, jakie są możliwości przesunięć w rozdziale "produktu netto" przemysłu niemieckiego na korzyść pracy dać mogą interesujące szacowania porównawcze L. R o s t a s' a (o.c. za Economic Journal, kwiecień 1943); zapożyczamy z nich następujące dane:

Zjednoczone Królestwo:		Niemcy		Stany Zjednoczone:
Udział robocizny w wartości produktu netto (value of net output) - w zaokrąglonych odsetkach.				
"a"	"b"	"a"	"b"	"a"
45 (1924 r.)	52		38 (1929 r.)	41 (1923 r.)
43 (1938 r.)	48	32 (1936-8 r.)	31	40 (1937 r.)

(Litera "a" obejmuje przemysł fabryczny. Litera "b" - wszystkie przemysły przetwórcze oraz kopalnictwo, budownictwo, a dla Niemiec nad to także zakłady użyteczności publicznej.)

Zwracamy uwagę zarówno na 1/ stosunkową, w porównaniu z Wielką Brytanią i Stanami Zjedn., niskość cyfry udziału robocizny w Niemczech jak i na 2/ silny spadek tej cyfry w ciągu paru lat poprzedzających wojnę.

/75/ Udział pracy zależnej w dochodzie społecznym w Niemczech i udział dolnych grup w podziale dochodu społecznego (za Statistisches Jahrbuch r.1938):

1. Udział pracy zależnej (wages and salaries) w dochodzie społecznym w %%

	Rok 1913	Rok 1937
Udział pracy zależnej (wages and salaries) w dochodzie społecznym w %%	45.3	54.6

2. Dochody

	Liczba pobierających dochód w procentach		Sumy dochodu w procentach	
	1913	1934	1913	1934
poniżej 1200 mk	47.64	63.33	22.50	26.84
od 1200 do 3000	42.65	28.61	37.20	39.62
od 3000 do 5000	5.27	5.48	10.40	15.24
od 5000 do 8000	2.46	1.78	7.00	8.04

/76/ Aby zorientować czytelnika w wydajności pracy niemieckiego pracownika przemysłowego w porównaniu z innymi krajami gospodarczo zaawansowanymi podajemy poniżej cyfry zapożyczone z szacowań L. R o s t a s'a (o. .):

Wartość "produktu netto" (value of the net output) na głowę zatrudnionego pracownika w przemyśle fabrycznym

Zjedn. Królestwo (r. 1935) £	Niemcy (r.1936) £	Niemcy (r.1936) w %% cyfry Zjedn. Kr.	Stany Zjednoczone (r.1937) £	Stany Zjednoczone (r.1937) w %% cyfry Zjedn. Król.
264	294	111	595	225

/77/ Zobacz: National Income and Expenditure in 1938, 1940-42, White Paper Cmd 6438 str.6.

/78/ Art.2 umowy postanawia jedynie, iż w stosunku do krajów, które zgłoszą akces po r.1935 "membership shall be open... at such times and in accordance with such terms which may be prescribed by the Fund" (cyt. według The Economist 29.7.1944). Szkoda, iż umowa nie przewiduje wprost specjalnych ograniczeń względem "ex-enemies" tak jak to przewidywał projekt Lorda K e y n e s'a o "International Clearing Union" (pkt.6, cz.II).

/79/ Niektórzy autorzy bronią zdania, iż dla zapewnienia pokojowego rozwoju ekonomiki niemieckiej wystarczy umiędzynarodowienie przemysłu niemieckiego zwłaszcza związanego bezpośrednio lub pośrednio z zbrojeniami. Niektórzy chcieli by w przyszłej międzypaństwowej organizacji, która zastąpiła by Ligę Narodów widzieć przyszłego "właściciela" przemysłu niemieckiego (zobacz np. Philip P a n e t h w "Reshaping Germany's Future, London 1943, str.103 i nast.). Jasne jest, iż ów przyszły właściciel skoncentrował by na sobie wrogość nie tylko narodową ale i socjalną mas niemieckich. Istnieje podstawa do uzasadnionych obaw, że"prawo własności" stało by się w krótkim czasie iluzoryczne. Zresztą realizacja omawianych planów mogłaby dać asumpt do tworzenia sięgających poza granice Niemiec bloków gospodarczych, w których czasem Niemcy staralì by się uzyskać w tej czy innej formie gestię.

Z głosów, które opowiadają się za powierzeniem międzynarodowej "trusteeship": "machine-tool industry, power houses" i w ogólności "heavy industry" z tym, by "physical operation could be left to Germans" natomiast "international trustees" mieli by decydować o "personnel of manegements, investments and foreign arrangements" - zacytujemy też niedawno ogłoszoną pracę Louis N i z e r'a (o.c. str. 192).

/80/ Koncepcje przedstawione w powyższym odsyłaczu w sposób naturalny wyradzają się w myśl przekazania powiernictwa przemysłów niemieckich ludowi niemieckiemu. Cytujemy głos niemieckich autorów emigracyjnych: Gerhart H. S e g e r (b.członek Reichstag'u) i prof. Siegfried K. M a r c k w "Germany: To Be or not to Be", New York, 1943: "More moderate plans for Germany demand the control of her industry, by the dissolution of all her national and international cartels and the systematic transfer of her industrial enterprises into foreign hands by the organisation of majorities of stock certificates. The literary proponents of this demand, however, are aware of the universal character of this partiality to foreign capital. It is proposed therefore that the foreign capitalists should act only as trustees and that the surplus should be turned over to Germany's industries for raising the living standard of the German masses...

This intensely anti-social picture of what control by foreign capital might mean will perhaps be rejected as a caricature...

..."Why then not leave the task to those who are best fitted to deal with them and who this time will do a good job. Why cannot the liberation of the German people from its militaristic economic rulers be left to the German people..."

Swiat poza-niemiecki musi uważać pytanie autorów chyba tylko za retoryczne.

Znów inni autorzy niemieccy słusznie atakują koncepcję "trusteeship" twierdząc (The American Friends of German Freedom - Germany To-Morrow, 1943 str.13), że "... the fallacy of this plan is two-fold. It gives the German people no responsibility and it assumes a long-term, a kind of eternal world coalition of power to prevent Germany from rising again".

/81/ Walter L i p p m a n (o.c. str.122) opowiadając się za włączeniem Niemiec w orbitę światowej wymiany towarowej zastrzega się jednak ... "This does not mean that the Germans can or should be given a free run in the markets of the world. Not until the period of probation is over and there have been radical changes in their way of doing business can German trade pass unregulated. But it does not mean that a trade which the Allies regulate and supervise as to its amount, its origins, its destination, and its terms should not be developed between Germany and parts of the extra-European world."

/82/ Mamy wrażenie, że partia l i b e r a l n a brytyjska jedyna, która w tej materii się dotąd wypowiedziała (patrz przypis Nr.48), nie docenia niebezpieczeństwa związanego z pozostawieniem Niemcom autonomii w zakresie finansów publicznych.

/83/ Z głosów w tej kwestii zacytujemy przede wszystkim Prezydenta F. R o o s e v e l t' a (jego list do Sekretarza Stanu H u l l' a, odczytany na konferencji prasowej 8.9.1944): "... cartels have received encouragement from a number of foreign countries. Especially is this true of Germany. The defeat of the Nazi armies will have to be followed by the eradication of these weapons of economic warfare" (The Daily Telepragh 9.9.1944).

Podobnie wyraża się o kartelach Hon.Henry A. W a l l a c e, wice-prezydent Stanów Zjedn. (przemówienie radiowe 8.5.1942, zobacz "America's Economic Policy" o.c. str.11): ... and modern science must

be released from German slavery. International cartels that serve American greed and German will to power must go. Cartels in the peace to come must be subjected to international control for the common man as well as being under adequate control by the respective home governments. In this way we can prevent the Germans from again building a war machine while we sleep. With international monopoly pools under control it will be possible for inventions to serve all people instead of only the few."

/84/ Interesujące są uwagi Walton H. H a m i l t o n' a w zbiorowym wydawnictwie amerykańskim "Beyond Victory", New York 1943, str,159, 161, 170: "The End of the Political Frontier. ...... thus in chemo-therapy Germany has sent ingredients into the U.S. where they have been compunded into medicines. And American firms because of lower costs have had musical compositions recorded abroad and have imported only the matrices and pressed the records here. Or instead of good industrial controls of one sort or another are sent across the forbidden line. The corporate device with its array of ingenious techniques opens engaging possibilities. Subsiduaries of American concerns proper may receive charters from and become nationals of Chile, Mexico, or the Argentine. And American applicants with proper charters from the sovereign state of Deleware may report to the parent company in Berlin. Or again instead of products, right in the process of production may become the objects of trade, then as nations erect barriers against goods, controls which are invisible become the subject of commerce... the concern operates where trade is to be found and not within its national habitat.

.... in foreign affairs such corporate estates as Imperial Chemical Industries, the I.G. Farbenindustrie, Standard Oil of New Jersey, Du Pont de Nemours and S.K.F. are just as important as Italy or Spain, Sweden or Switzerland.....

.... years before the current war Germany and Japan began using intercorporate connexions to weaken the economies of nations which they expected to fight. A drive by Japan into Malaya cut off the natural product... a decree of I.G. Farbenindustrie a German cartel holding American patents forbade the production of the synthetic goods, and the two groups closed on an economy committed to the automobile."

/85/ Również ten temat poruszył prez. R o o s e v e l t w swej enuncjacji z 8.9.1944 (zobacz przypis Nr.83): "The practice which restricts the free flow of goods in foreign commerce will have to be curbed. With international trade involved, this end can be achieved only through collaborative action by the United Nations". Prez. R o o s e v e l t dodał przy tym, że "discussions on the subject would almost certainly arise between America and the other nations".

W tym związku zaznaczamy, iż istotnym jest również wyłączenie Niemiec przez dłuższy czas z tych międzynarodwych organizmów gospodarczych, poprzez które mogły by lansować swą bardziej lub mniej maskowaną ideologię gospodarczą.* Dobrze przypomnieć, iż nawet w czasie wojny uczestnictwo swoje w Bank of International Settlements w Bazylei starały się Niemcy wykorzystać dla swej ideologii "europejskiej co-prosperity". (Zobacz the Financial News 24.10.1942).

/86/ Zobacz: oświadczenie prez. R o o s e v e l t' a, "Plans for Japan and Germany", the Times 19.8.1944, str.3.

/87/ Niektórzy autorzy zarówno angielscy jak amerykańscy pozostają - jak się zdaje - pod przemożną sugestią, że 5-cioletnie rządy Niemiec nad całą Europą nadały całości jej gospodarstwa nieodwracalny już charakter sprzężonej całości. Zdaje się, że m.i. ta doktryna znalazła uznanie kmdra Stephen K i n g - H a l l'a / w książce p.t. "Britain's Third Chance"/.

W Ameryce podobna myśl przyświeca niektórym z grupy autorów zbiorowej pracy ogłoszonej przez American Council of Public Aff. (Washington 1942) p.t.Problems of Post-War Reconstruction, zobacz zwłaszcza opracowanie Kenneth J. D e a c o n (Regional Divisions of Industry and Agriculture). Wydaje się, że przemiany w ekonomice europejskiej, pod których sugestią wspomniani autorzy stoją, są raczej powierzchowne i odpadną wraz z odpadnięciem niemieckiej przemocy spawającej z musu do niedawna prawie całość kontynentu.

/88/ Zobacz pogląd W. L i p p m a n 'a o.c. przypis Nr.51.

"The glorification of the Volk, the adulation of the strong leader, and the tendency to concentrate power in an autocratic totalitarian state led naturally to the imperialistic foreign policy which was vigorously pursued after the establishment of the Empire. German imperialism has expressed itself primarily in terms of Pan-Germanism, a direct corollary of the Volk concept, aimed at the gathering of all persons of German blood into a greater German Reich. The complementary concept of Lebensraum sought to provide ample territory for the development of this greater German state into a nation whose material possessions, economic resources, and standard of living would be adequate for the racially superior German. Again it is possible to adduce abundant evidence of the prevalence of these ideas in German political thought." (T. Körner 1791-1813, E.Arndt 1769-1860. The latter proclaimed that the Germans were the heirs to the Netherlands, Denmark, Sweden, and Norway - and even to England and Scotland; General F. von Bernhardi, Naumann, exponents of Pan-Germanism of the years preceding the World-War of 1914-1918; Keyserling, Spengler, Moeller, van den Bruck, exponents of Pan-Germanism of the inter-wars period).

"German writers have never been under any illusion as to how German imperialist aims were to be realized. They have prided themselves on their realistic approach to political problems and have accepted without hesitation the conclusion which to them appears inescapable that German aims can only be realized in the long run by the use of force. It is natural, therefore, to find a martial spirit and militaristic attitude among German writers and it is striking that many of the influential of them advocate and justify war as an instrument of national policy. In his "Philosophy of Right" Hegel asserted, "In what has been said lies the ethical moment of war which is not to be considered as an absolute evil and a merely external matter of chance". By means of war "the moral health of nations is maintained in opposition to the permanence of finite determination, just as the passage of a wind saves the sea from putrid stagnation".

" The peoples not only come out of wars strengthened but nations which are internally disunited gain an inner peace by foreign wars". (L. von Ranke, C.von Clausewitz 1780-1831, Treitschke, follower of Clausewitz).

<u>Źródło</u>: National Socialism, Department of State, Washington, 1943, str. 17 i 19.

Załącznik Nr.2.

1/ Produkcja węgla.

Rzesza z Saarą	1935	1936	1937	1938	1939	1940	1941	1942	1943
	w milionach ton								
						s z a c u n k o w o			
węgiel kamienny	143	158	185	186	200		234	220	
- węgiel brunatny	147	161	185	195	240	200		250	
W.Brytania									
węgiel kamienny	226	232	244	227	231	224	206	204	195

Uwaga:

Obecna produkcja węgla kamiennego na terenie "wielkich Niemiec" doszła obecnie zapewne do poziomu 250 mil.t. rocznie; podobna cyfra reprezentuje wydobycie węgla brunatnego.

Produkcja syntetycznej benzyny, która została zwłaszcza tuż przed obecną wojną i podczas niej rozbudowana w Niemczech (w r.1939-40 szacowana na 2 do 2 1/2 mil.ton, obecnie prawdopodobnie 6-8 mil.t.) pochłania ogromne ilości węgla jako surowca. Tak wielka produkcja syntetycznego paliwa płynnego jest możliwa tylko w kraju posiadającym olbrzymią produkcję węgla jeśli się zważy, że dla wyprodukowania 1 tony paliwa płynnego potrzeba jest około 4 tony węgla.

2/ Wytwórczość stali w Niemczech
(w milionach ton stali surowej)

Rok	Rzesza x/	Saara	Rok	Rzesza	Saara
1913	18.7	2.1	1926	12.3	
1919	7.8		1927	16.2	1.9
1920	9.3		1928	14.9	2.1
1921	10.0		1929	16.1	2.2
1922	11.7		1930	11.4	1.9
1923	6.3		1931	8.2	1.5
1924	9.8		1932	5.7	1.5
1925	12.2		1933	7.5	1.7

x/ Owczesne terytorium (bez Austrii)

Rok	Rzesza	Saara	Rok	Rzesza	Saara
			x/		
1934	11.7	2.0	1938	23.2	
1935	16.2		1939	24.1	
1936	18.8		1942	22.0	
1937	19.4		1943	20.0	

3/ Wytwórczość aluminium

Rok	Tys.ton	Rok	Tys.ton
1913	5.2	1934	37.2
1928	34.5	1935	70.8
1929	34.1	1936	97.2
1930	32.2	1937	127.2
1931	31.2	1938	165.6
1932	19.2	1939	200.0
1933	18.3		

4/ Wytwórczość prądu alektrycznego

Rok	kWh	Rok	kWh
1928	27.870.000.000	1933	25.654.000.000
1929	31.000.000.000	1934	30.662.000.000
1930	29.103.000.000	1935	36.710.182.000/
1931	25.788.000.000	1936	42.487.000.000/- xx/
1932	23.460.000.000	1937	48.969.000.000/

5/ Wydobycie ropy naftowej i wytwórczość benzyny syntetycznej

Ropa naftowa

Rok	Tys.ton	Rok	Tys.ton
1913	121	1935	405
1928	92	1936	443
1929	103	1937	451
1930	174	1938	609
1931	229	1939	775
1932	246	1940	785
1933	240	1941	754
1934	313		

---

x/ Bez Sudetów r.1935-39 łącznie z Zagłębiem Saary.
xx/ Razem z Saarą bez Austrii.

Benzyna syntetyczna (cyfry szacunkowe)

Rok	tys.ton	Rok	tys.ton
1933	180	1940	2500
1938	1200	1941	3500
1939	1800		

6/ Wytwórczość związków azotowych

Rok	tys.ton (czystego azotu)	Rok	tys.ton (czystego azotu)
1913	121	1933	452
1925	450	1934	514
1929	654	1935	588
1930	556	1936	631
1931	448		

7/ Zatrudnienie w przemyśle i rzemiośle (zaw.czynni)

Rok	w tysiącach
1907	10.118
1925	13.667
1933	13.235

8/ Flota morska Niemiec

Rok 1914		6.000.000 ton
" 1919		600.000 "
" 1939 wrzesień	ok.	4.500.000 "

W r.1933 spuszczono na wodę statków o około 42.000 ton
" 1937 " " " " " 436.000 "

Według The Statist z 1.1.1944 r. - maksymalną produkcję statków podczas obecnej wojny szacuje się na około 500.000 rocznie.

Zródła:

Ad 1/ - Statistisches Jahrbuch für das Deutsche Reich 1932-1938;
Statistical Year-Book of the League of Nations 1939/40 i dalsze;
White Paper Cmd 6538 - lipiec 1944;
Die Weltwoche 6.8.1943.

Ad 2-6/ - Statistisches Jahrbuch für das Deutsche Reich 1932-1938;
Statistical Year-Book of the League of Nations 1939/40 i dalsze.
The Fin. News 6.9.1944.

Ad 7/ - Statistisches Jahrbuch für das Deutsche Reich 1938.

Ad 8/ - The Statist 1.1.1944 oraz 8.1.1944.

Załącznik 2a.

PORÓWNANIE WYTWÓRCZOŚCI

Państwo	węgiel	stal	aluminium	prąd elektr.	związki azotowe
	1938	1938	1938	1937	1936
	mln ton	mln ton	tys.ton	mln kWh	tys.ton
Niemcy (z Austrią)	186.4	23.2	165.6	52.0	630.9
Polska	38.1	1.5	-	3.4	32.4
Czechosłowacja*	17.0	2.3	-	4.0	21.9
Jugosławia	0.4	0.2	1.3		6.5
Włochy	1.0	2.3	25.8	15.0	88.6
Francja	46.5	6.2	45.3	18.0**	198.6
Luksemburg		1.4	-		
Belgia	29.6	2.3	-	5.5	71.1
Holandia	13.5	-	-	2.6	58.0
Dania	-	-	-	1.2	
Państwa sąsiadujące	146.1	16.1	72.4	49.7	477.1

* r. 1937.
** tylko zakłady publiczne.

Źródło:
Statistical Year Book of the League of Nations 1939-40.

Załącznik Nr.3.

1/ W stosunku procentowym wartości całego handlu zagranicznego Niemiec, handel z obszarem Srodkowo i Południowo-Wschodn. Europy stanowił:

w przywozie:	17.9	w roku	1923	
	13.0	"	1929	
	13.0	"	1934	
	17.1	"	1938	
w wywozie:	20.4	"	1923	
	17.0	"	1929	
	10.1	"	1934	
	15.8	"	1938	
	20.3	"	1939	(w I kwartale).

2/ W stosunku procentowym wartości handlu zagranicznego Niemiec z krajami Europy, handel ich z obszarem omawianym stanowił:

w przywozie:	25.2	w roku	1938
	23.3	"	1934
	24.7	"	1929
w wywozie:	22.6	"	1938
	16.4	"	1934
	23.9	"	1929

3/ Znaczenie procentowe (wartości) przywozu do Niemiec środków żywności z tego obszaru w stosunku do ogółu przywozu żywności z rynków Europy w r.1929 wynosiło 25.9% i w latach następnych wzrasta (z wyjątkiem r.1933 - 20.2%) do 34.5% w r.1938, a do ogółu przywozu żywności z rynków świata z 14% w r.1929 do 23% w r.1938.

4/ Znaczenie procentowe (wartości) przywozu surowców i półfabrykatów wynosiło w r.1929 - 27.3% w stosunku do ogółu przywozu i półfabrykatów do Niemiec, a w r.1938 - 20.4% (bez Austrii); z Austrią w r.1937 - 25.8%.

5/ W wywozie odnośne liczby przedstawiają się jak następuje: w produktach przemysłowych w r.1929 - 20.3% ogółu wywozu, a w roku 1938 - 22.6%.

6/ Wywóz środków żywności z Niemiec do omawianego obszaru wynosił w r.1929 - 6% ogółu wywozu niemieckiego do Europy Srodkowej i Południowo-Wschodniej, w r.1937 - 1.4%, a 1938 - 1.4%.

7/ Wywóz produktów i towarów gotowych z Niemiec wynosił w roku 1929 - 68.0% ogółu wywozu na omawiane rynki a w latach 1937 - 79%, 1938 - około 85.0%.

8/ Surowce przywozu zajmowały następujące proporcje w stosunku do ogółu przywozu do Rzeszy:

drzewo (budulec i papierówka)	- 39.0 %	(r.1938)
len i konopie	- 26.5 %	"
buksyt	- 55.0 %	"
ropa	- 15.6 %	"

9/ W gospodarstwie wyżywienia przywóz do Rzeszy z rynków omawianych: artykułów pochodzenia zwierzęcego obejmuje w latach 1936-38 powyżej jednej czwartej ogółu przywozów, a artykułów pochodzenia roślinnego około jednej piątej ogółu importu, przy czym zwraca uwagę wzrost proporcji w przywozie tych artykułów w ostatnim trzech leciu przed wojną z 12.5% z roku 1936 do 20% w roku 1938.

10/ W bilansie obrotów towarowych pomiędzy Rzeszą a krajami Europy Srodkowo i Południowo-Wschodniej gospodarstwo Rzeszy, w pięcioleciu 1929-33 osiągnęło saldo dodatnie w wysokości około 1.600 mln.mar.niem (w pięcioleciu 1928-32, wg. zestawienia Urz. Stat.Rzeszy saldo ogólne wynosiło około 1.700 mln.mar. niem.) wg. obliczeń z Roczn.Handlu Zagr. Niemiec, a pięcioleciu 1934-38 - saldo ujemne, zaledwie w wysokości około 80 mln.mar.niem.; czyli w 10-leciu 1929-38 saldo dodatnie z obrotów towarowych dla Niemiec oscylowało około sumy 1.5 miliarda mar.niem.

Zródła:

Zestawienia z roczników Ligi Narodów o handlu zagranicznym (Europe's Trade).
Statistisches Reichsamt: Der Deutsche Aussenhandel nach Erdteilen und Ländern, 1936, 1937, 1938.
Der Ausgleich der Deutschen Zahlungsbilanz. Sonderhefte zu Wirtschaft und Statistik Nr.11 ex 1934.

Załącznik Nr.4.

Stosunek obszaru gospodarstw rolnych powyżej 50 ha do ogólnego obszaru użytków rolnych własności prywatnej w Rzeszy Niem. Rok 1931.

Prowincja lub kraj	Obszar ogólny użytków rolnych		Obszar użytków rolnych własn. pon.50 ha (125 akr)		Stosunek %
	Obszar w tys.ha	Obszar w tys.akr	Obszar w tys.ha	Obszar w tys.akr	
Prusy Wschodnie	2.499		1.982		52.0
Brandenburg	1.982		892		44.6
Pommern	1.929		1.016		52.5
Grenz.Pos.Westp	410		180		43.9
Niederschlesien	1.588		588		37.1
Oberschlesien	588		143		24.0
Preus.prov.Sachs.	1.602		623		38.9
Schleswig - Holst.	1.120		393		35.7
Hannover	2.061		557		27.0
Westfalen	1.121		195		17.3
Hessen Nassau	754		75		9.9
Rheinprovinz	1.175		140		11.9
Hohenzollern	59		4		6.7
Razem PRUSY	16.902	41.747	6.200	15.314	36.0
Prusy	16.902		6.200		36.0
Bayern	4.133		452		10.9
Sachsen	918		190		20.0
Wurtemberg	1.074		63		6.0
Baden	675		67		9.8
Turingen	612		101		16.5
Hessen	393		28		7.1
Hamburg	17		3		17.6
Meklemburg	1.011		637		63.0
Oldenburg	423		84		19.8
Braunschweig	204		63		30.8
Anhalt	141		64		52.4
Lippe	69		17		24.6
Lübeck	17		9		52.3
Schaumburg Lippe	20		2		10.0
Saara	81		4		4.9
Razem RZESZA	26.705	65.961	7.886	19.478	29.2

1 ha = 2.47 akrów.

Źródło: Statistisches Jahrbuch 1937.

Załącznik Nr.5.

1/ Straty i ofiary w ludziach w I wojnie światowej:

	zabitych i zmarłych	rannych	jeńców i zaginionych
kraje alianckie (U.S.A., W.Brytania, Francja, Rosja, Włochy, Belgia, Serbia, Rumunia, Grecja, Portugalia, Japonia)	6.958.529	11.954.237	4.653.522
mocarstwa centralne (Niemcy, Austro-Węgry, Turcja, Bułgaria)	3.060.252	8.343.314	1.330.078
Z powyższych cyfr przypada na:			
Wielką Brytanię (cała ludność 1910 r. 40.834.000)	807.451	2.059.134	64.907
Francję (cała ludność 1910 r. 41.479.000)	1.427.800	3.044.000	453.500
Niemcy /cała ludność 1910r. 64.926.000/	1.611.104	3.783.143	752.522

2/ Koszt wojny 1914-18:

Niemcy	£ 7.500.000.000
W. Brytania	£ 9.800.000.000
Francja	£ 6.800.000.000

N.b. Ponadto wojnę prowadziły Niemcy wyłącznie na obcych terytoriach (poza małą częścią Prus Wschodnich).

3/ Zadłużenie narodowe w czasie zakończenia wojny 1914-18:

Niemcy	£ 7.500.000.000
W. Brytania	£ 7.500.000.000
Francja	£ 6.400.000.000

4/ <u>Dochód narodowy w latach po wojnie 1914-18:</u>
mierzony w wartości RM z r.1928:

1913	69.3 miliardów	mk
1928	75.4 "	RM
1929	74.8 "	"
1935	72.3 "	"
1936	79.1 "	"
1937	86.0 "	"

5/ <u>Bezrobocie w latach i w krajach:</u>

	W. Brytania	Niemcy
Ogólna ilość zdolnych do zatrudnienia	15.032.000	22.090.000
bezrobotnych		
1929	10.4 %	9.3 %
1931	21.3 %	15.3 %
1932	22.1 %	23.3 %
1938	12.6 %	2.1 %

Zródła:

ad 1/ - - podano za: Victor L. i M.Albjerg: From Sedan to Stresa, London 1937 str.719.

ad 2 i 3/ - K.Helfferich, Das Geld, Lipsk 1923. Statistical Abstract for the U.K.1912-1926 Gaston Jeze & Henry Truchy, The War Finance of France, Oxford Press, London 1927. G.Borsky, The Greatest Swindle in the World, London, 1942.

ad 4/ - Statistisches Jarhbuch fur das Deutsche Reich, 1938.

ad 5/ - International Labour Review, wrzesień 1943.

Załącznik Nr.6.

a/ Przed objęciem władzy przez Hitlera istniały w Niemczech następujące związki zawodowe:

	Nazwa	Członków
robot-/	Freie Gewerkschaften	5.000.000
nicze /	Hirsch-Dunkersche Gewerkschaften	170.000
/	Christliche Gewerkschaften	700.000
	Angestellten Verbände	1.350.000
	Deutscher Beamtenbund	1.000.000
	Allgem. Freier Bund	200.000

Prócz tego istniały komunistyczne R.G.O. liczące kilkadziesiąt tysięcy członków.

b/ Niemiecki Front Pracy (Arbeitsfront) jest organizacją skupiającą obecnie około 25.000.000 członków i obejmuje każdego zatrudnionego pracownika w gospodarstwie prócz służby publicznej. Warto zaznaczyć, że organizacja stworzyła własny koncern przemysłowy, który kontroluje obecnie około 55 przedsiębiorstw budowlanych i 3 grupy towarzystw ubezpieczeniowych o kapitale ponad 3 miliardy RM. Prócz tego należą do "Arbeitsfront" bank "Die Arbeiterbank" o sumie bilansowej 2 miliard.RM i koncern wydawniczy. Ponadto A.F. jest udziałowcem wielu przedsiębiorstw przemysłowych.

Zródła:

ad a/: Die Zeitung, Londyn 16.4.1943.

ad b/: Franz Neumann, Behemoth, Londyn 1942
oraz Die Zeitung, Londyn 16.4.1943.

Załącznik Nr.7.

I.

Znaczenie gospodarcze d l a N i e m i e c obcięć terytorialnych na Wschodzie x/

A. Ogólne przemiany:

1/ Rolnictwo

a/ produkcja rolna: ubytek /rok 1936 w tys.kwintali/

	żyto	pszenica	jęczmień	owies
produkcja całej Rzeszy	7.386	4.427	3.399	5.618
z tego tereny objęte polskimi żądaniami terytorialnymi na Wschodzie	995	284	389	487
pozostaje	6.391	4.143	3.010	5.131
ubytek w %	13.5	6.4	11.4	8.7

	Kartofle tys.ton	buraki cukrowe tys.ton	mleko mil.litr.
produkcja całej Rzeszy	46.324	12.096	25.266
z tego tereny objęte polskimi żądaniami teryt. na Wschodzie	5.073	732	2.566
pozostaje	41.251	11.364	22.700
ubytek w %	11.0	6.1	10.2

x/ Prusy Wschodnie, Śląsk Opolski, Pogranicze.

b/ Zwierzęta: Ubytek w pogłowiu zwierząt domowych:

	stan w r. 1936 - w tys.sztuk		
	konie	nierogacizna	bydło
cała Rzesza	3.185	22.783	18.915
z tego tereny objęte polskimi żądaniami teryt.na Wschodzie	539	2.471	1.875
pozostaje	2.646	20.312	17.040
ubytek w %%	16.9	10.8	9.9

c/ Użytki rolne: ubytek obszaru / r. 1936 /.

	Ziemie orne	Ogrody warz.	Łąki, pastwiska	Sady owocowe	Razem użytki
	w tysiącach hektarów				
cała Rzesza	19.422	586	8.544	195	28.747
z tego tereny objęte polskimi żądaniami ter. na Wschodzie	2.629	44	890	9	3.571
pozostaje	16.793	542	7.654	186	25.176
ubytek w %%	13.5	7.5	10.4	4.6	12.4

d/ Lasy: ubytek obszaru / r. 1936 /.

cała Rzesza	12.918 tys.ha
z tego tereny objęte polskimi żądaniami terytorialnymi na Wschodzie	1.253 " "
pozostaje	11.665 " "
ubytek w %%	9.7

2/ Ubytek w zakresie kopalnictwa i przemysłu:

a/ Węgiel: produkcja Niemiec w r.1937:

węgiel kamienny	184.5 mln.ton
" brunatny	184.7 "
razem w jednostkach węgla kamiennego	225.6 mln.ton

Przez odłączenie Sląska Opolskiego (zach.część Górn.Sl.) ubytek wyniesie 24.9 mln.ton czyli około 11%.

Produkcja koksu w całej Rzeszy w roku 1937: 40.9 mln.ton, z tego na Sląsk Opolski przypada około 4.7%.

Przez odjęcie Sląska Opolskiego ubytek:

produkty smołowe	5.3%	ogólnej	produkcji	Rzeszy
benzol	5.8%	"	"	"

b/ Zelazo: ubytek w ogólnej produkcji Rzeszy:

żelazo surowe	3.5 %
stal surowa	2.4 %
wyroby walcownicze	2.3 %

W odlewnictwie żelaza produkcja w roku 1936 w tys.ton:

Prusy Wsch. i Marchia	11.7	zużycie surówki	4.9
Sląsk Opolski	36.9	" "	21.0
razem	48.6		25.9
cała Rzesza	3.537.0		2.017.0
ubytek w %%	1.4 %	oszczędność w zużyciu	1.2 %

c/ Gospodarka energetyczna - produkcja prądu elektr. wynosiła w r.1937 w całej Rzeszy 48.9 mlrd.kwh

z tego przypada na Prusy Wsch.	0.4 mlrd.kwh	
Marchia Gr.	0.01 "	
Sląsk Opol.	1.15	1.56 "
pozostaje		47.34 mlrd.kwh

Ubytek stanowi zaledwie około 3%.

B. Wnioski

Jak widzimy obcięcia terytorialne Rzeszy na wschodzie spowodują pewne uszczuplenie w gospodarce zbożowej, w szczególności w życie oraz w gospodarce kartoflanej. Prawdopodobnie jednak intensyfikacja rolnictwa wyrówna część tych braków jak też i ubytku produkcji mleka. Najtrudniej będzie zapewne pokryć pogłębienie luki w tłuszczach i pszenicy. W tych dziedzinach będzie musiał być podwyższony import z zagranicy, co tylko może wyjść na dobre Rzeszy w kierunku zacieśnienia jej stosunków z zagranicą. Z drugiej strony trzeba przestrzec, że bilans żywnościowy Niemiec może ponadto ulec pogorszeniu wskutek powiększenia się po wojnie ludności Niemiec (imigracja masy niemieckiej z poza obszarów przyszłych Niemiec - przesiedlenia).

Nie dający się jednak dziś przewidzieć ubytek na skutek strat wojennych ludzkich okazać się może ważnym "wentylem bezpieczeństwa" w tym zakresie.

1. Prusy Wschodnie. W szczególności Prusy Wschodnie nie posiadały wielkiego znaczenia gospodarczego dla Niemiec gdyż:

a/ rolnictwo dostarczało bardzo nikłą nadwyżkę na rynki wewnętrzne Rzeszy w dziale zwierząt żywych i znikomą ilość produktów rolniczych;

b/ przemysł Prus Wschodnich był przemysłem wyraźnie regionalnym obsługującym swój okręg rolny i nosił charakter w porównaniu czy to z Prusami czy to z poszczególnymi dzielnicami Niemiec środkowych - przemysłu drobnego.
Wielkość poszczególnych zakładów wyraźnie odbiega od przeciętnej zakładów nawet w najbliższych powiatach Prus Zachodnich;

c/ różnice w kosztach transportu na niekorzyść Prus Wschodnich w odniesieniu do głównych punktów zbytu w Rzeszy były tak wielkie, że przychód surowy jak i dochód czysty z ha ziemi uprawnej gospodarstw rolnych był znacznie niższy od dochodu innych dzielnic Rzeszy. Np. porównanie danych z lat 1913 i 1930 wykazuje wyraźnie odchylenie w dół od średnich niemieckich zarówno w dziedzinie podatków, dochodu społecznego i stopy oszczędności. W szczególności w podatku dochodowym skala jest 2-3 krotnie niższa od dzielnic środkowej i zachodniej Rzeszy. W dochodzie społecznym na głowę ludności Prusy Wschodnie znajdują się na 25 miejscu na ogólną ilość 27 pozycji

regionalnych dochodów społecznych. Stanowią 70% średniej dochodu społecznego dla Rzeszy. (1936 r. - 964 RM na głowę ludności Rzeszy, dla Prus Wschodnich - 699 RM, a np. już dla Brandenburgii, też prowincji rolniczej - 950 RM; dane analogiczne za rok 1913: Prusy Wsch. 486 RM na głowę, a 766 RM wynosiła średnia na jednego mieszkańca Niemiec Wilhelmowskich). W dziedzinie oszczędności przypadało w roku 1936 na głowę mieszkańca Prus Wsch. - 113.8 RM, Prus Zach. - 150 RM, a średnia dla Prus całych - 311 RM.

Kluczową przyczyną niedorozwoju gospodarczego Prus Wschodnich jest przestrzenne oderwanie ich od naturalnych rynków zbytu, jakimi są i mogą być ośrodki przemysłowe oraz wielkie skupienia ziem bezpośredniego zaplecza tzn. Polski. Tak więc odległość Prus Wsch. od Warszawy, Łodzi oraz Zagłębia Śląskiego wynosi 75-80 mil do 190 mil, wówczas gdy odległość od granicy Prus Wsch. do Berlina oraz do wielkich okręgów przemysłowych Południa i Zachodu Rzeszy waha się od 230 (Berlin) do 500-600 mil (Okręgi Zachodu i Południa).

d/ W związku z powyższymi warunkami stały się terenem deficytowym zarówno pod względem finansowym (olbrzymie subwencje państwowe n.b. podyktowane również względami politycznymi, dla utrzymania przy władzy rządzącej kasty junkrów) jak i ludzkim (w okresie od 1925 do 1933 - 55% przyrostu naturalnego Prus Wsch. ubyło przez emigrację, a brak siły miejscowej musiał być zastąpiony dopływem robotników z zewnątrz, głównie z Polski).

2. Śląsk Opolski. O ile chodzi o Śląsk Opolski, to jak widać z cyfr powyższych, eliminacja tego terytorium nie będzie w żadnym sensie katastrofą gospodarczą dla Niemiec, będzie natomiast ich niewątpliwym osłabieniem z punktu widzenia potencjału wojenno-gospodarczego. Śląsk bowiem Opolski ze względu na jego zasoby surowcowe i przemysł stał się zwłaszcza podczas obecnej wojny jedną z głównych baz zbrojeń niemieckich. Na użytek przemysłu zbrojeniowego Niemcy w Opolskim podnieśli już przed obecną wojną produkcję węgla 2.5-krotnie w stosunku do roku 1913 (np. w tym samym czasie produkcja węgla w W.Brytanii i Polsce osiągnęła tylko 90% produkcji sprzed I wojny światowej). Niemcy na tym terenie dokonali ponadto wiele inwestycji służących wyłącznie potrzebom zbrojeń. W szczególności uruchomili fabrykację benzyny syntetycznej, smarów syntetycznych i innych produktów węglopochodnych.

II.

Znaczenie gospodarcze obcięć terytorialnych na Wschodzie Rzeszy d l a t y c h ż e t e r y t o r i ó w:

1. Prusy Wschodnie. Ekscentryczne położenie Prus Wschodnich wobec reszty państwa niemieckiego, zwłaszcza wobec środkowych i zachodnich jego ośrodków przemysłowych, jest niejako organicznym kalectwem gospodarstwa wschodnio-pruskiego. Interes rozwoju gospodarczego tego terytorium został poświęcony przez Rzeszę na rzecz celów militarnych. To kalectwo może być uleczone a interes gospodarczy skierowany na właściwe tory, jedynie przez przyłączenie Prus Wschodnich do naturalnego zaplecza jakim jest bliska Polska. Tę łączność w pewnej mierze potwierdziły Niemcy ponownie podczas obecnej wojny przez administracyjne i gospodarcze przyłączenie do Prus Wschodn. części okupowanego obszaru polskiego.

2. Sląsk Opolski. Pełny rozwój przemysłu Sląska Opolskiego możliwy jest tylko w zespoleniu z jego naturalnym zapleczem gospodarczym polskim. W obrębie gospodarstwa polskiego Sląsk Opolski będzie ośrodkiem potencjału przemysłowo-obronnego nie tylko polskiego, ale również Europy Srodkowo-Wschodniej. Opolskie gospodarczo nie ciążyło nigdy ku Niemcom. Zainteresowane sfery przemysłowe niemieckie zdają sobie dobrze sprawę z naturalnego ciążenia Sląska do Polski. Jeszcze przed I wojną światową rzecznicy przemysłu sląskiego uskarżali się na drożyznę przywozu rudy żelaznej z odległych kopalń niemieckich i wskazywali na bliskość rud polskich. Węgiel musiał korzystać już przed I wojną światową z taryf wyjątkowych do poszczególnych prowincji Rzeszy. Przejściowo nawet korzystał z tzw. Osthilfe. Mimo to, był nawet ze stosunkowo bliskiego rynku berlińskiego coraz bardziej wypierany na rzecz węgla reńsko-westfalskiego. Pod koniec pierwszej wojny światowej przemysłowcy śląscy domagali się powiązania gospodarczego Sląska z polskim rynkiem zbytu. Teraz wreszcie w czasie okupacji niemieckiej raz jeszcze potwierdzono konieczność gospodarczego związania Sląska zachodniego ze wschodnim. Całe zagłębie śląskie, zarówno Sląsk Opolski jak woj.śląskie oraz zagłębie węglowe sosnowieckie połączono administracyjnie i gospodarczo z częścią województwa krakowskiego, tworząc jedną całość z siedzibą zarządu administracyjnego w Katowicach. Po wojnie ten stan rzeczy powinien pozostać, a jego założeniem jest przyłączenie Sląska Opolskiego do innych części Sląska w obrębie Rzeczypospolitej, a przez to związanie go z krajami Europy

południowo-wschodniej, z którymi zresztą zagłębie śląskie jest połączone siecią istniejących lub budujących się dróg wodnych.

Zródła:

Roczniki: Statistisches Jahrbuch des Deutschen Reiches 1936-1938

oraz Viertel - Jahreshefte zur Statistik des Deutschen Reiches 1936-1938.

Załącznik Nr. 7a.

Znaczenie gospodarcze dla Niemiec odcięcia zagłębia Saary.

1. Rolnictwo:

a/ ubytek w produkcji (rok 1936 - w tys. kwintali):

	żyto	pszenica	jęczmień	owies
produkcja całej Rzeszy	7.386	4.427	3.399	5.618
z tego zagłębie Saary	26	14	3	16
pozostaje	7.360	4.413	3.399	5.618
ubytek w %	0.35%	0.31%	0.09%	0.28%

	kartofle	buraki cukrowe
	(w tysiacach ton)	
produkcja całej Rzeszy	46.324	12.096
z tego zagłębie Saary	314	3.5
pozostaje	46.010	12.092.5
ubytek w %	0.7 %	0.03 %

b / zmniejszenie się pogłowia zwierząt domowych:

	stan w r.1936 - w tys. sztuk:		
	konie	nierogacizna	bydło
cała Rzesza	3.185	22.783	18.915
z tego zagłębie Saary	9	101	63
pozostaje	3.176	22.682	18.852
ubytek w %	0.28 %	0.44 %	0.33 %

c / zmniejszenie się obszaru użytków rolnych:

obszar ogólny użytków rolnych Rzeszy - r.1936	28.746.842 ha
z tego zagłębie Saary	115.480 "
pozostaje	28.631.362 ha
ubytek w %	0.4 %

d / zmniejszenie się obszaru lasów:

obszar ogólny lasów Rzeszy - 1936 r.	12.917.876
z tego zagłębie Saary	57.491
pozostaje	12.860.385
ubytek w %	0.4 %

2. Kopalnictwo i przemysł: ubytek:

a/ węgiel produkcja Niemiec w r. 1937

węgiel kamienny	184.5 mln.ton
" brunatny	184.7 "
razem w jednostkach węgla kam.	225.6 mln.ton
z tego zagłębie Saary	13.4 "
ubytek w %	około 6 %

Produkcja koksu w r. 1937 w całej Rzeszy 40.9.mln t

Produkcja Saary uczestniczyła w tym ok. 7 %

W ważnych dla wytwarzania namiastek produktach ubocznych - smołowych i benzolu uczestniczyło zagłębie

Saary w ogólnej produkcji Rzeszy: w produktach smołowych 10.2%, w benzolu 10.8%.

b/ żelazo:

	żelazo surowe	stal surowa	wyroby walcownicze
	(mln. ton - r.1937)		
produkcja niem. ogólna	15.96	19.38	14.17
w tym zagłębie Saary uczestniczyło w %%	13.7%	12.1%	13.2%

W odlewnictwie żelaza w r.1936 produkcja wynosiła w tysiącach ton:

cała Rzesza	3.537.0	zużycie surówki	2.017.0
z tego zagłębie Saary	174.8	" "	135.5
ubytek w %%	ok. 5 %	oszczędność w zużyciu	ok.6.7%

c/ gospodarka energetyczna:

produkcja prądu elektrycznego w r.1937 wynosiła:

w całej Rzeszy	48.9 miliardów kWh
z tego zagłębie Saary	1.23 " "
ubytek w %%	około 2.3 %

3. Wnioski. Pod względem rolniczym odcięcie zagłębia Saary od Rzeszy wpłynęło by tylko bardzo nieznacznie na produkcję rolną. Należało by nawet przypuszczać, iż pod względem wyżywienia terytorium to nie jest samowystarczalne.

Natomiast pod względem produkcji węglowej i hutnictwa żelaza i stali, zagłębie Saary odgrywa w potencjale gospodarczym Rzeszy dość poważną rolę, zarówno od strony zasobów węgla jak i od strony udziału węgla w eksporcie (w ogólnej nadwyżce eksportowej Rzeszy wynoszącej w r. 1936 ok.33 milionów ton, zagłębie Saary uczestniczyło procentowo wysokością około 10%).

Zródła: Roczniki: Statistisches Jahrbuch für das Deutsche Reich 1936-1938
oraz Viertel-Jahreshefte zur Statistik des Deutschen Reiches 1936-1938.